

# Nasza szkoła

Podręcznik do szkoły podstawowej

Maria Lorek, Monika Zatorska



## klasa 3

część 1b

**Adaptacja dla uczniów ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi**

Agnieszka Bajewska-Kołodziejak, Magdalena Baranowska, Katarzyna Cichocka-Segiet,  
Emilia Danowska-Florczyk, Piotr Mostowski, Paweł Rutkowski, Małgorzata Skuza, Krystyna Ziątek

**PORADNIK DLA NAUCZYCIELA**

## WSTĘP

Szanowni Państwo,

mamy przyjemność przekazać Państwu materiały zaadaptowane dla uczniów ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi. W klasie trzeciej do każdej pory roku zostały przypisane dwie książki – nauczanie zintegrowane i tom matematyczny. Podział ten odzwierciedlają też nasze poradniki.

Mimo rozbicia treści na osobne książki nasza adaptacja zachowała swoją strukturę. Książka, którą trzymają Państwo w rękach, ma służyć jako przewodnik i ułatwić korzystanie z zestawu materiałów. Sam zestaw składa się z następujących elementów:

- » tomu zaadaptowanego. W porównaniu z wersją podstawową zostały zmodyfikowane treści poleceń. Większość ilustracji została również zmieniona z uwagi na zwiększenie ich czytelności.
- » materiałów w polskim języku migowym (PJM). Na dołączonej płycie znajduje się multimedialna wersja adaptacji. Filmy z tłumaczeniami zawierają wszystkie treści podręcznikowe, ponadto opisy wybranych ilustracji, bajki, opowiadania oraz treści nawiązujące do codziennych sytuacji w życiu głuchego dziecka.
- » zeszytu piktogramowego, w którym zostały umieszczone tabele z piktogramami PCS (*Picture Communication Symbols*) do poszczególnych lekcji z elementarza. W klasie drugiej dodaliśmy też wybrane polecenia zapisane znakami PCS. Mamy nadzieję, że dzięki temu korzystanie z adaptacji będzie jeszcze łatwiejsze – wszystkie symbole (zarówno użyte w tablicach tematycznych, jak i poleceniach) znajdują się w jednym miejscu.
- » niniejszego poradnika dla nauczyciela, w którym zawarto wskazówki metodyczne do wszystkich lekcji, skrócone wersje czytanek oraz dokładny opis dokonanych zmian.

W tym miejscu bardzo serdecznie chcielibyśmy podziękować firmie DynaVox Mayer-Johnson za udzielenie nam licencji na wykorzystanie znaków z systemu PCS.


Najważniejszą zasadą przy tworzeniu poradnika dla nauczyciela było nastawienie na jego zastosowanie w codziennej pracy w klasie. Nacisk położyliśmy więc na uwagi praktyczne i ćwiczenia, którymi można wzbogacić lekcje. Oprócz tego wprowadziliśmy podział na poszczególne moduły, aby jeszcze szybciej

i wygodniej mogli Państwo odnajdować najistotniejsze informacje. Nowy układ przedstawia się następująco:

- » zaadaptowane strony – dzięki nim nie muszą mieć Państwo przed sobą dodatkowo drugiej książki, wszystkie materiały do lekcji można przejrzeć w jednym miejscu;
- » teksty poleceń przed adaptacją – umożliwiają łatwe sprawdzenie oryginalnej formy pytań i wprowadzonych zmian;
- » adaptacje graficzne – wyszczególniono najważniejsze zmiany w ilustracjach w porównaniu z tomem oryginalnym;
- » Na co szczególnie zwrócić uwagę? – w postaci listy zaznaczono zagadnienia z danej lekcji, które wymagają szczególnej uwagi w pracy z dziećmi ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi; są to punkty, które być może będą wymagały dodatkowych wyjaśnień i ćwiczeń;
- » przykładowe ćwiczenia dodatkowe – lista aktywności rozszerzających ćwiczenia z oryginalnego podręcznika; to propozycje, które bezpośrednio odpowiadają zidentyfikowanym trudnościom, stanowią dodatkową inspirację do zajęć;
- » piktogramy – zamieszczony spis symboli z tablicy znakowej oraz wypisane polecenia zadane za pomocą piktogramów mają ułatwić planowanie lekcji i wzbogacanie zasobu leksykalnego ucznia. Ponadto wprowadziliśmy uwagi na temat budowy niektórych znaków-złożeń oraz garść porad praktycznych o tym, jak najefektywniej korzystać z komunikacji symbolami PCS.

Życząc owocnej pracy, zapraszamy do korzystania z naszych porad i sugestii

Agnieszka Bajewska-Kołodziejak  
Magdalena Baranowska  
Katarzyna Cichocka-Segiet  
Emilia Danowska-Florczyk  
Piotr Mostowski  
Paweł Rutkowski  
Małgorzata Skuza  
Krystyna Ziątek



**Izabella Klebańska**  
**Zbójcy**

– Fryderyku, Fryderyku, musisz pójść ze mną natychmiast! – Z tymi słowami wpadł do pokoju poirytowany pan Barciński. – Proszę! – dodał błagalnie. – Oni rozniosą pensjonat!

Oni, jak domyślił się Fryderyk, to jego koledzy, uczniowie mieszkający w domu państwa Chopinów (czytaj: szpopenów). Zdarzało się, że grywał dla nich, gdy zbyttno się rozdokazywali, ale nigdy wcześniej prosba o koncert nie wyglądała tak dramatycznie.

– Dobrze – zgodził się. – Proszę zgromadzić ich w saloniku. Zaraz tam będę. Gdy zszedł na dół, chłopcy rozesiedli się już na kanapach i fotelach, a rozniewany nauczyciel przechadzał się nerwowo i krzyczał:

– Nie zachowujecie się jak uczniowie, tylko jak rozbójnicy! Wstyd, doprawdy wstyd!

– Rozbójnicy? – podjął Fryderyk. – Zatem będzie to opowieść o rozbójnikach. Panowie – powiedział i powiódł wzrokiem dokoła – zamknijcie oczy i słuchajcie. Podszedł do fortepianu i zaczął grać.

– Była ciemna, deszczowa noc. Zza chmur wyglądał księżyc, a jego światło błyszczało w kawatkach. Do cichego, ciemnego dworu zbliżali się rozbójnicy. Zamilkli i dalszą opowieść snuła już sama muzyka. Lewa ręka pianisty szemrala monotonnym *ostinato*<sup>1</sup>, a prawa przebiegła perliście przez klawiaturę. Słuchaczy przeszedł dreszcz i zastęgli zasluchani w skupieniu. Wtem jęknęły struny fortepianu i wszyscy usyszeli, jak rozprysła wybijana szyba. Zbójcy weszli do domu. Do worków zaczęli pakować lichterze, zegary, kielichy, sztucce. Wszystko, co wydawało im się cenne. Tempo gry stało się szybkie, urwane i nerwowe. Nagle, gdzieś w oddali, zaczęły ujadąć psy. Spłoszeni rabusie w pośpiechu

<sup>1</sup>ostinato – jednostajny, uporczywy rytm.

wyskakiwali przez okno jeden za drugim. Umykali przez pola w stronę odległego lasu. Muzyka uspokajała się, jej powolny, miarowy rytm naśladował szuranie kroków i ciężkie oddechy. Dźwięki stawały się coraz niższe. Melodia zmagala się z nimi, jakby ważyły tyle, co lupy na plecach zbójców. Ich kroki zwalniały. Nuty potykały się i słabły.

Byli zmęczeni. Tak bardzo, że gdy dotarli do swojej zbójczej jaskini, nie mieli już sił, by złożyć w niej zdobycz. Zrzucili ciężar z ramion i padli na ziemię. Zewsząd otaczał ich ciemny płaszcz lasu. Byli bezpieczni. Nareszcie mogli odpocząć.

Dwa ciche akordy zakończyły utwór. Dumny z wymyślonej przed chwilą kompozycji Fryderyk podniósł wzrok znad klawiatury i oniemiał. Wszyscy spali. Nawet pan Barciński lekko pochrapywał.

„Oni mnie wcale nie słuchali!” – oburzył się w duchu. „Muszę to komuś pokazać” – postanowił.

Po cichutku wymknął się z saloniku i pobiegł po schodach do pokoju matki. Po drodze zastukał do sypialni swojej siostry Ludwiki, a gdy obie wyjrzały na korytarz, położył palec na ustach.

– Pst! Proszę, zejdźcie ze mną na dół.

– O co chodzi, Frycku? – dopytywała mama.

– Zobaczyć. Ja tylko zagrałem – wyjaśnił. – A tu, proszę... – dodał, uchylając drzwi.


Na dole wszyscy nadal śmacznie spali. Widok był rzeczywistości niezwykły. Obie panie nie potrafiły utrzymać powagi. Fryderyk podszedł do fortepianu i z rozmachem uderzył akord, który zabrzmił niezwykłym wystrzałem armatnim. Pobudka była natychmiastowa.

– Jeszcze nie widziałem, żeby ktoś tak zapanował nad publicznością – pokiywał głową pan Barciński ze zdumieniem i wszyscy zaczęli bić brawo.

O tym, że Fryderyk Chopin uwodził swoją grą, krążyły legendy. Był mistrzem improwizacji<sup>2</sup>. Każdy zadany temat potrafił przełożyć na język muzyki. Na paryskich salonach zabawiał przyjaciół, malując ich muzyczne portrety, a oni zawsze odgadywali, czyj wizerunek opisuje jego gra.

<sup>2</sup>improwizacja – w muzyce: sposób grania polegający na układaniu melodii w czasie jej wykonywania.

1. Gdzie wydarzyła się opowiedziana historia? Wymień jej bohaterów.
2. Jak Fryderyk uspokoił chłopców?
3. Wysłuchajcie utworu Fryderyka Chopina. Namaluj lub pokaz ruchem swoje wrażenia.
4. Więcej informacji o życiu i twórczości Fryderyka Chopina znajduje się w książce Elży Piotrowskiej pod tytułem „Fryderyk Chopin i jego świat”.

4 **ZBÓJCY**

5

## Strona: 4

### Adaptacje graficzne:

- » usunięto wybrane elementy ilustracji (obrazy)
- » zmieniono kolorystykę wybranych elementów ilustracji (tapeta)

## Strona: 5

### Teksty poleceń przed adaptacją:

1. Gdzie wydarzyła się opowiedziana historia? Jacy bohaterowie w niej występują?
2. W jaki sposób Fryderyk uspokoił rozbrykanych chłopców?
3. Wysłuchajcie dowolnych utworów Fryderyka Chopina. Jakie obrazy kojarzą wam się ze słuchaną muzyką? Namalujcie je.
4. Jeśli chcecie się dowiedzieć więcej o życiu i twórczości Fryderyka Chopina, przeczytajcie np. książkę Elży Piotrowskiej pod tytułem „Fryderyk Chopin i jego świat”.

### Na co szczególnie zwrócić uwagę?

- » obserwacja pierwszych reakcji uczniów podczas zajęć muzycznych (uczeń z nadwrażliwością słuchową może odmówić wykonania zadania, zareagować płaczem, krzykiem, zatykaniem uszu)
- » muzyka jako rodzaj twórczości
- » wyjaśnienie pojęć: *komponować, improwizować, kompozytor, muzyka klasyczna, muzyka rozrywkowa*
- » rozwijanie słownictwa uczniów
- » czas akcji opowiadania (Fryderyk Chopin jako dziecko)
- » przybliżenie sylwetki wielkiego kompozytora Fryderyka Chopina

### Proponowane ćwiczenia dodatkowe:

- » wspólna zabawa w odtworzenie sekwencji dźwięków z opowiadania (także z użyciem ilustracji) towarzyszących kolejno rozbijaniu szyby, ujadaniu psów, ucieczce, zmęczeniu, snowi
- » określenie tytułu i autora opowiadania, wskazanie osób występujących w opowiadaniu
- » wyjaśnienie nowych wyrazów związanych z muzyką, np. *koncert, pianista, improwizacja*
- » układanie planu opowiadania z gotowych zdań na podstawie wypowiedzi dzieci
- » wyszukiwanie w tekście fragmentów, w których muzyka opisuje wydarzenia – *Jaka była noc?, Co ukradli zbójcy?, Dokąd uciekli zbójcy?*
- » rozmowa o tym, jakim muzykiem był Fryderyk Chopin – wyszukanie odpowiedniego fragmentu
- » wycieczka do Żelazowej Woli lub Muzeum Fryderyka Chopina w Warszawie
- » malowanie farbami plakatowymi do muzyki Fryderyka Chopina (swobodna interpretacja)
- » wspólne obejrzenie fragmentu koncertu chopinowskiego
- » przygotowanie notki biograficznej o Fryderyku Chopinie

### Piktogramy:

- » **tablica:** *chłopcy, chować się, cicho, czarodziejski, dokazywać, Fryderyk Chopin, głośno, grać, improwizować, Jak?, jaskinia, kraść, Kto?, matka, muzyka, muzyka klasyczna, nauczyciel muzyki, noc, pięknie, prosić, siostra, spać, uciekać, zbójcy*

Symbol „improwizować” (wymyślać muzykę teraz) wymaga wprowadzenia.

- » **polecenia:** *Jak Fryderyk uspokoił chłopców?, Wysłuchajcie utworu Fryderyka Chopina*



Izabella Klebańska  
**Zbójcy**

– Fryderyku, Fryderyku, musisz pójść ze mną natychmiast! – Z tymi słowami wpadł do pokoju poirytowany pan Barciński. – Proszę! – dodał błagalnie. – Oni rozniosą pensjonat!

Oni, jak domyślił się Fryderyk, to jego koledzy, uczniowie mieszkający w domu państwa Chopinów (czytaj: szopenów). Zdarzało się, że grywał dla nich, gdy zbyttno się rozlokazywali, ale nigdy wcześniej prośba o koncert nie wyglądała tak dramatycznie.

– Dobrze – zgodził się. – Proszę zgromadzić ich w saloniku. Zaraz tam będę. Gdy zszedł na dół, chłopcy rozesiedli się już na kanapach i fotelach, a rozgniewany nauczyciel przechadzał się nerwowo i krzyżał:

– Nie zachowujecie się jak uczniowie, tylko jak rozbójnicy! Wstyd, naprawdę wstyd! – Rozbójnicy? – podjął Fryderyk. – Zatem będzie to opowieść o rozbójnikach. Panowie – powiedział i powiódł wzrokiem dokoła – zamknijcie oczy i słuchajcie.

Podszedł do fortepianu i zaczął grać.

– Była ciemna, deszczowa noc. Zza chmur wyglądał księżyc, a jego światło błyszczało w kałużach. Do cichego, ciemnego dworu zbliżali się rozbójnicy. Zamilkł i dalszą opowieść snuła już sama muzyka. Lewa ręka pianisty szemrała monotonnym *ostinato*<sup>1</sup>, a prawa przebiegła perliście przez klawiaturę. Słuchaczy przeszedł dreszcz i zastygli zasluchani w skupieniu. Wtem jęknęły struny fortepianu i wszyscy usłyszeli, jak rozprysła wybijana szyba. Zbójcy weszli do domu. Do worków zaczęli pakować lichterze, zegary, kielichy, sztucce. Wszystko, co wydawało im się cenne. Tempo gry stało się szybkie, urywane i nerwowe. Nagle, gdzieś w oddali, zaczęły ujadąć psy. Spłoszeni rabusie w pośpiechu

<sup>1</sup>*ostinato* – jednolitą, uporczywy rytm.

wyskakiwali przez okno jeden za drugim. Umykali przez pola w stronę odległego lasu. Muzyka uspokajała się, jej powolny, miarowy rytm naśladował szuranie kroków i ciężkie oddechy. Dźwięki stawały się coraz niższe. Melodia zmagala się z nimi, jakby ważyły tyle, co lupy na plecach zbójców. Ich kroki zwalniały. Nuty potykały się i słabły.

Byli zmęczeni. Tak bardzo, że gdy dotarli do swojej zbójczej jaskini, nie mieli już sił, by złożyć w niej zdobycz. Zrzucili ciężar z ramion i padli na ziemię. Zewsząd otaczał ich ciemny płaszcz lasu. Byli bezpieczni. Nareszcie mogli odpocząć.

Dwa ciche akordy zakończyły utwór. Dumny z wymyślonej przed chwilą kompozycji Fryderyk podniósł wzrok znad klawiatury i oniemiał. Wszyscy spali. Nawet pan Barciński lekko pochrapywał.

„Oni mnie wcale nie słuchali!” – oburzył się w duchu Fryderyk. „Muszę to komuś pokazać” – postanowił.

Po cichutku wymknął się z saloniku i pobiegł po schodach do pokoju matki.

Po drodze zastukał do sypialni swojej siostry Ludwiki, a gdy obie wyjrzały na korytarz, położył palec na ustach.

– Pst! Proszę, zejdźcie ze mną na dół.

– O co chodzi, Frycku? – dopytywała mama.

– Zobaczycie. Ja tylko zagrałem – wyjaśnił. – A tu, proszę... – dodał, uchylając drzwi.

Na dole wszyscy nadal śmacznie spali. Widok był rzeczywiście niezwykły. Obie panie nie potrafiły utrzymać powagi. Fryderyk podszedł do fortepianu i z rozmachem uderzył akord, który zabrzmiał niczym wystrzał armatni. Pobudka była natychmiastowa.

– Jeszcze nie widziałem, żeby ktoś tak zapanował nad publicznością – pokiwał głową pan Barciński ze zdumieniem i wszyscy zaczęli bić brawo.

O tym, że Fryderyk Chopin uwodził swoją grą, krążyły legendy. Był mistrzem improwizacji<sup>2</sup>. Każdy zadany temat potrafił przełożyć na język muzyki.

Na paryskich saloonach zabawiał przyjaciół, malując ich muzyczne portrety, a oni zawsze odgadywali, czyj wizerunek opisuje jego gra.

<sup>2</sup>*improwizacja* – w muzyce: sposób grania polegający na układaniu melodii w czasie jej wykonywania.

1. Gdzie wydarzyła się opowiedziana historia? Wymień jej bohaterów.
2. Jak Fryderyk uspokoił chłopców?
3. Wysłuchajcie utworu Fryderyka Chopina. Namaluj lub pokaz ruchem swoje wrażenia.
4. Więcej informacji o życiu i twórczości Fryderyka Chopina znajduje się w książce Elżby Piotrowskiej pod tytułem „Fryderyk Chopin i jego świat”.



## Strony: 4–5

Tekst zaadaptowany:

### Zbójcy

Pan Barciński zawołał do Fryderyka: – Musisz pójść ze mną natychmiast! Proszę! Oni zniszczą pensjonat!

Fryderyk domyślił się, że to jego koledzy, uczniowie mieszkający w domu państwa Chopinów (czytaj: szopenów). Czasami grywał, żeby uspokoić chłopców. Nigdy wcześniej prośba o koncert nie była tak dramatyczna.

Fryderyk zgodził się zagrać. Gdy zszedł na dół, chłopcy siedzieli już na kanapach i fotelach, a rozgniewany nauczyciel przechadzał się nerwowo i krzyżał:

– Nie zachowujecie się jak uczniowie, tylko jak rozbójnicy! Wstyd, naprawdę wstyd!

– Rozbójnicy? – powiedział Fryderyk. – Więc opowieść będzie o rozbójnikach. Panowie zamknijcie oczy i słuchajcie.

Fryderyk podszedł do fortepianu i zaczął grać.

– Była ciemna, deszczowa noc. Zza chmur wyglądał księżyc, a jego światło błyszczało w kałużach. Do cichego, ciemnego dworu zbliżali się rozbójnicy. Zamilkł i dalszą opowieść snuła już sama muzyka. Lewa ręka pianisty szemrała monotonna, a prawa przebiegła przez klawiaturę.

Słuchaczy przeszedł dreszcz i zastygli zasluchani. Nagle jęknęły struny fortepianu i wszyscy usłyszeli, jak pękła wybijana szyba. Zbójcy weszli do domu. Do worków zaczęli pakować świeczniki, zegary, kielichy, sztucce. Wszystko, co uważali za cenne. Tempo gry stało się szybkie, urywane i nerwowe. Nagle, gdzieś w oddali, zaczęły szczekać psy.

Przestraszeni rozbójnicy w pośpiechu wyskakiwali przez okno jeden za drugim. Uciekali przez pola w stronę lasu. Muzyka uspokajała się, jej powolny, miarowy rytm naśladował szuranie kroków i ciężkie oddechy. Dźwięki stawały się coraz niższe, tak jak zwalniały kroki rozbójników. Nuty potykały się i słabły.

Byli zmęczeni. Tak bardzo, że gdy dotarli do swojej zbójczej jaskini, nie mieli już sił, by schować w niej zdobycz. Zrzucili ciężar z ramion i padli na ziemię. Dookoła był ciemny las. Byli bezpieczni. Nareszcie mogli odpocząć.

Dwa ciche akordy zakończyły utwór. Dumny z wymyślonej przed chwilą kompozycji Fryderyk podniósł wzrok znad klawiatury i zobaczył, że wszyscy spali.

Nawet pan Barciński lekko pochrapywał.

„Oni mnie wcale nie słuchali!” – oburzył się w duchu Fryderyk. „Muszę to komuś pokazać” – postanowił.

Po cichutku wyszedł z saloniku i pobiegł po schodach do pokoju matki.

Po drodze zastukał do sypialni swojej siostry Ludwiki, a gdy obie wyjrzały na korytarz, położył palec na ustach.

– Pst! Proszę, zejdźcie ze mną na dół.

– O co chodzi, Frycku? – dopytywała mama.

– Zobaczycie. Ja tylko zagrałem, a tu wszyscy śpią.

Widok był rzeczywiście niezwykły. Obie panie nie potrafiły utrzymać powagi. Fryderyk podszedł do fortepianu i z rozmachem uderzył akord, który zabrzmiał niczym wystrzał armatni. Pobudka była natychmiastowa.

– Jeszcze nie widziałem, żeby ktoś tak zapanował nad publicznością – pokiwał głową pan Barciński ze zdumieniem i wszyscy zaczęli bić brawo.

O tym, że Fryderyk Chopin czarował swoją grą, opowiadano legendy. Był mistrzem improwizacji (układał melodię w tym samym czasie, w którym ją wykonywał). Każdy temat potrafił przełożyć na język muzyki.



**Natalia Usenko**  
**Muzyk**


To on pod nosem nuci  
i marszczy przy tym czoło.  
Spójrz – nagle się zasłuchał,  
choć cicho jest wokoło...  
Ty może nie słyszysz,  
lecz on w tej samej ciszy  
odnajdzie tysiąc dźwięków  
i tysiąc pieśni słyszy.

Bo muzyk nieustannie  
ma dźwięków pełną głowę –  
do tego niepotrzebne mu  
sale koncertowe...  
Niezczęsto świat dostrzega!  
Lecz słyszy nieustannie  
muzykę samochodów,  
czajników, wody w wannie,  
zegara ciche solo  
i rynny placz deszczowy.  
A każdy z tych koncertów  
jest piękny, wyjątkowy!


On z gumki zrobi struny.  
Zagwizdże na butelce,  
na liściu może zagrać.  
Albo... na jednej szelce!  
Opowieść z nut ułoży  
i zagra ją dla ciebie.

Już taki się urodził.  
A czemu?  
Tego nie wie...


**POLSCY KOMPOZYTORZY**




**Fryderyk Chopin**  
(żył w latach 1810–1849)  
– znany na całym świecie  
kompozytor i pianista.  
Tworzył różne utwory,  
głównie na fortepian.




**Stanisław Moniuszko**  
(żył w latach 1819–1872)  
– kompozytor i dyrygent.  
twórca różnorodnych utworów:  
pieśni, oper i baletów.




**Grażyna Bacewicz**  
(żyła w latach 1909–1969)  
– kompozytorka i skrzypkaczka.  
Autorka wielu koncertów  
skrzypcowych.



**Witold Lutosławski**  
(żył w latach 1913–1994)  
– kompozytor, dyrygent, pianista.  
Tworzył głównie utwory  
na fortepian, w tym wiele  
dla dzieci.



**Wojciech Kilar**  
(żył w latach 1932–2013)  
– kompozytor, pianista, twórca  
muzyki filmowej. Współpracował  
z najwybitniejszymi polskimi  
i światowymi reżyserami.



**Krzysztof Penderecki**  
(urodził się w 1933 roku)  
– kompozytor, pianista.  
Twórca oper i dzieł chóralnych.  
Dyryguje największymi  
orkiestrami na świecie.

**NOWE SŁOWA**

**Kompozytor** – twórca utworu muzycznego.  
**Dyrygent** – osoba kierująca orkiestrą.  
**Opera** – dzieło wystawiane na scenie z udziałem śpiewaków i orkiestry.  
Wykorzystuje słowo, muzykę, ruch, grę aktorską.

6 **MUZYK**

7

## Strona: 6

### Adaptacje graficzne:

- » zmieniono kolorystykę wybranych elementów ilustracji (nuty)
- » usunięto wybrane elementy ilustracji (tło)

## Strona: 7

### Texty poleceń przed adaptacją:

1. Poszukajcie w wierszu ciekawych wyrażen opisujących muzykę. Zwróćcie uwagę na to, że poezja opisuje świat inaczej, niż robimy to w codziennych rozmowach. Mówimy np. „napisze utwór muzyczny”, a w wierszu czytamy: „opowieść z nut ułoży”.
2. Kto może zostać muzykiem? Porozmawiajcie na ten temat.
3. Wysłuchajcie wybranych utworów znanych polskich kompozytorów.

### Adaptacje graficzne:

- » zmieniono układ wybranych elementów ilustracji (ramka z tekstem)

## Na co szczególnie zwrócić uwagę?

- » wprowadzenie pojęć: *dyrygent, słuch muzyczny, koncert, opera*
- » rozróżnienie między śpiewakiem a piosenkarzem
- » zapisy nutowe przykładowych utworów (jako ciekawostka)

## Proponowane ćwiczenia dodatkowe:

- » przygotowanie metryczki wiersza
- » odpowiadanie na pytania do wiersza, np. *Gdzie muzyk słyszy muzykę? Jak muzyk tworzy muzykę? Czy do tworzenia muzyki potrzebne są instrumenty muzyczne?*
- » wyszukiwanie w wierszu fragmentów stanowiących odpowiedź na pytanie
- » podział wiersza na zwrotki
- » nauka fragmentu wiersza na pamięć
- » odnajdywanie w wierszu określeń związanych ze światem dźwięków, np. *nuci, zasłuchał się, nie słyszy, dźwięki, pieśni*
- » wysłuchanie i obejrzenie (np. w internecie) fragmentów kilku oper; omówienie wrażeń
- » wyszukiwanie informacji w podanych notkach biograficznych
- » określenie czasu, w którym żyli kompozytorzy – ustalenie, kto żył wcześniej, kto później itp.
- » układanie nazwisk kompozytorów w kolejności alfabetycznej
- » swobodna interpretacja ruchowa do muzyki znanych polskich kompozytorów
- » wysłuchiwanie i nazywanie dźwięków z otoczenia

## Piktogramy:

- » **tablica:** *chór, dobry słuch, dyrygent, dźwięk, grać, instrumenty muzyczne, kompozytor, koncert, muzycy, muzyk, muzyka, muzyka klasyczna, opera, orkiestra, słuchać, słuchać muzyki, śpiewacy, śpiewać*
- » **polecenia:** *Kto może zostać muzykiem?, Posłuchaj utworów znanych polskich kompozytorów*



## Na koncercie

Muzyki można słuchać z nagrań lub na żywo, na koncercie. Na żywo można słuchać muzyki w filharmonii – tam odbywają się koncerty. Koncerty wykonuje orkiestra, czyli duży zespół muzyków. Orkiestrą kieruje dyrygent za pomocą pałeczki, która nazywa się batuta. Czasami orkiestrze towarzyszy chór, czyli zespół śpiewaków.

Orkiestra i chór Filharmonii Narodowej w Warszawie

### CHCESZ WIEDZIEĆ WIĘCEJ?

Największą orkiestrę nazywamy orkiestrą symfoniczną. Muzycy grają w niej na instrumentach smyczkowych, dętych, perkusyjnych, harfach, niekiedy też na fortepianie.

1. Wysłuchajcie fragmentu koncertu symfonicznego. Opowiedzcie o swoich wrażeniach.
2. Jak należy się ubrać, kiedy idzie się do filharmonii lub teatru? Jak należy się zachowywać w trakcie koncertu lub przedstawienia?
3. Obejrzyjcie instrumenty muzyczne pokazane na przedostatniej stronie okładki podręcznika. Posłuchajcie brzmienia niektórych instrumentów i postarajcie się rozpoznać je po dźwięku.

8

NA KONCERCIE



9

Strona: 8

Strona: 9

### Teksty poleceń przed adaptacją:

1. Wysłuchajcie fragmentu dowolnego koncertu symfonicznego. Opowiedzcie o swoich wrażeniach.
2. Porozmawiajcie o tym, jak należy się ubrać, kiedy idzie się do filharmonii, oraz jak należy się zachowywać w trakcie koncertu.
3. Obejrzyjcie instrumenty muzyczne pokazane na przedostatniej stronie okładki podręcznika. Posłuchajcie brzmienia niektórych instrumentów i postarajcie się rozpoznać je po dźwięku.

### Adaptacje graficzne:

- » zmieniono układ wybranych elementów ilustracji (podpis)

### Na co szczególnie zwrócić uwagę?

- » duża liczba osób biorących udział w koncercie orkiestry symfonicznej
- » konieczność idealnego współdziałania – rola dyrygenta
- » stroje muzyków
- » sekcje instrumentów (porównać rozmieszczenie instrumentów na okładce podręcznika)
- » analiza ilustracji

### Proponowane ćwiczenia dodatkowe:

- » domino obrazkowe, łączenie w pary ilustracji instrumentu z jego nazwą
- » podział instrumentów na dęte, perkusyjne i smyczkowe (grupowanie ilustracji z nazwami)
- » nazywanie muzyków grających na danym instrumencie, np. *skrzypce – skrzypek/skrzypaczka*
- » układanie z rozsypanki zdań typu: *Skrzypek gra na skrzypcach. Dyrygent dyryguje orkiestrą.*
- » analiza ilustracji z podręcznika, wskazanie dyrygenta, członków orkiestry, chóru
- » nauka nazw instrumentów na pamięć – opisywanie ilustracji orkiestry etykietami
- » układanie, zapisywanie zdań zawierających nazwy instrumentów muzycznych
- » wirtualna wycieczka do filharmonii
- » zasady zachowania się w filharmonii, odpowiedni strój
- » wysłuchanie i obejrzenie fragmentów różnych koncertów

### Piktogramy:

- » **tablica:** *bandžo, bęben, filharmonia, flet, fortepian, gitara, grać na instrumencie dętym, grać na instrumencie klawiszowym, grać na instrumencie perkusyjnym, grać na instrumencie strunowym, grzechotka, klarnet, koncert, puzon, skrzypce, talerze, tamburyn, trąbka, trójkąt, tuba, wiolonczela*

Poszczególne rodzaje instrumentów zostały zamieszczone w tablicy w kolejnych rzędach.

- »  **polecenia:** *Jak należy ubrać się, kiedy idzie się do filharmonii lub teatru?, Jak należy zachowywać się w czasie koncertu lub przedstawienia?, Obejrzyjcie instrumenty muzyczne pokazane na przedostatniej stronie okładki podręcznika, Posłuchajcie niektórych instrumentów i dopasujcie instrumenty do dźwięków*

## Bawimy się dźwiękami



Do zabawy dźwiękami nadaje się wiele przedmiotów. Wystarczy wyobraźnia, żeby zamienić je w instrumenty muzyczne: bębniaki, piszczałki, trąbki, tuby.



**Bębniaki i pałeczki** wykonane z puszek, baloników, patyków i taśmy klejącej.



**Piszczałki** z plastikowych słomek do napojów lub rurek po zużytych pisaliskach połączonych taśmą klejącą.



**Tuby** zrobione z tekturowych rurek po tecznikach papierowych lub folii spożywczej.

Posłuchajcie dźwięków wydawanych przez zrobione przez was instrumenty. Określcie, jakie są: niskie, wysokie, ciche, głośne...

10

BAWIMY SIĘ DŹWIĘKAMI



### Jak zrobić trąbkę?

**Przygotujcie:** kolorowy papier, słomki do napojów o długości 10 cm, taśmę klejącą, gumkę recepturkę, kawałek plastiku, nożyczki, materiały do ozdobienia trąbki.



Kartkę papieru zwinicie w tubę, sklejcie i obetnijcie wystające części.

Za pomocą gumki recepturki przymocujcie do słomki zagięty kawałek miękkiego plastiku (może być obcięty i spłaszczony kawałek słomki).



Słomkę umieśćcie wewnątrz tuby tak, jak pokazano na zdjęciu. Na zewnątrz powinno wystawać około 3 cm słomki. Tubę połączcie ze słomką taśmą klejącą.

### Budzik i patyk

**Przygotujcie:** drewniany patyk i budzik.

Posłuchajcie dźwięku dzwonka budzika. Następnie jeden koniec patyka przyłóżcie do budzika. Porównajcie, kiedy głośniejszy słychać dźwięk dzwonka.



### Grające butelki

**Przygotujcie:** półlitrowe plastikowe butelki bez nakrętek, wodę.

Nalejcie do obu butelek różną ilość wody. Delikatnie dmuchajcie w otwór butelki, podobnie jak robią to dzieci na zdjęciu. Poćwiczcie.

Porównajcie dźwięki, jakie wydobywają się z butelek z różną ilością wody.



11

Strona: 10

Strona: 11

### Adaptacje graficzne:

» zmieniono układ wybranych elementów ilustracji (budzik, nożyczki)

### Na co szczególnie zwrócić uwagę?

- » przypomnienie połączeń: *wysoki/niski dźwięk*
- » różnicowanie *cicho – głośno*

### Proponowane ćwiczenia dodatkowe:

- » wytwarzanie dźwięków bez pomocy instrumentów – klaskanie, tupanie, cmokanie itp.
- » wystukiwanie rytmów różnymi przedmiotami (np. klockami)
- » zadanie „budzik i patyk” można modyfikować przez przykrycie budzika różnymi przedmiotami (np. plastikowa lub szklana miska, pudełko, czapka)
- » różnicowanie i nazywanie dynamiki: *cicho – głośno*
- » lokalizowanie dźwięku, przenoszenie budzika, telefonu w różne miejsca sali
- » wykonywanie instrumentów według instrukcji obrazkowej i pisanej
- » stworzenie własnego instrumentu – napisanie lub narysowanie instrukcji korzystania z niego

Uwaga: Różne rodzaje niepełnosprawności mogą wykluczyć dzieci z możliwości udziału w proponowanych zadaniach, np. uczeń z MPD może mieć kłopot z dmuchaniem. Należy uwzględnić to w planowaniu zajęć.

### Piktogramy:

- » **tablica:** balony, bawić się, budzik, butelki, cicho, doświadczenie, dzieci, dźwięk, głośno, gumki, instrumenty muzyczne, nożyczki, papier kolorowy, patyki, puszki, robić, słomki, słuchać, taśma klejąca, woda

Tablica umożliwia uczniowi powiedzenie, co jest potrzebne, aby wykonać instrument lub doświadczenie proponowane w podręczniku.

**ZAUŁEK SŁÓWEK**

*Agnieszka Frączek*  
**Wróbel z papużką**  
 Krąży nad dróżką wróbel z papużką,  
 chociaż są różni jak mało kto,  
 lubią się razem bawić, a co!

Ona dla żartów uczy się ćwierkać,  
 on w różnobarwnych fruw sweterkach,  
 a gdy lataniem któreś się nuży,  
 nurkują sobie w dużej kaluży.

1. Przeczytaj tekst piosenki „Wróbel z papużką”.  
 Wskaż w nim wyrazy z **ż**.

3. Napisz wyrazy zapisane na balonach na osobnych karteczkach i ułóż je w cztery grupy.  
 Dlaczego tak je ułożyłaś/ułożyłeś?

4. Przepisz i narysuj wybrane zdanie.  
 Żółw jest lżejszy niż żubr.  
 Podróżny niesie ciężki bagaż.  
 Strażak gasi pożar.

5. Ułóż wyrazy w kolejności alfabetycznej.  
 że • jeżeli • ponieważ • może  
 coś • także • już • też • każdy

**KONCERT**

2. Przeczytaj wyrazy w dymkach. Wskaż te, w których użyte są wyrazy z **ż**.

Chciałabym tak śpiewać.  
 Brawo Żuczki!  
 Elżbieta ma świetny głos.  
 Po co tu strażak?  
 Pilnuje, żeby nie było pożaru.

7. Dokończ według wzoru.

ja mogę	my możemy
ty możesz	wy
on	oni
ona	one
ono	

8. Przepisz tekst. Podkreśl wyrazy z **ż**.  
 Mży deszcz. Na drogach i dróżkach tworzą się kaluże.  
 Bożena drży z zimna.  
 Nie lubi deszczu ani mżawki.

9. Rozwiąż rebusy.

PROGRAM  
**WRÓBEL Z PAPUŻKĄ**  
 KSIĘŻYCOWA IMPROWIZACJA  
 DESZCZ MŹY  
 JESIENNY  
 HEJ PODRÓŻNIKU!

6. Wskaż w piosence „Wróbel z papużką” wyrazy, w których **ż** wymienia się na **g**.

12 **ZAUŁEK SŁÓWEK – WYRAZY Z Ż**

## Strona: 12

### Teksty poleceń przed adaptacją:

1. Przeczytajcie tekst piosenki „Wróbel z papużką”. Wskażcie w nim wyrazy z **ż**.
2. Zwróćcie uwagę na zdania w dymkach. W których użyte są wyrazy z **ż**?
3. O czym mogą opowiadać piosenki z repertuaru zespołu Żuczki?

### Adaptacje graficzne:

- » zmieniono kolorystykę wybranych elementów ilustracji (ramki z tekstem, tytuł, tło)
- » usunięto wybrane elementy ilustracji (balony, żarówka, elementy tła)

## Strona: 13

### Teksty poleceń przed adaptacją:

4. Napiszcie wyrazy zapisane na balonach na osobnych karteczkach i ułóżcie je w cztery grupy. Podajcie zasadę, według której ułożyliście wyrazy.
5. Przepisz wybrane zdanie i je zilustrujcie.
6. Ułóżcie wyrazy w kolejności alfabetycznej.
7. Wyjaśnijcie pisownię wyrazów z **ż** użytych w piosence „Wróbel z papużką”.
8. Dokończcie według wzoru.
9. Przepiszcie tekst. Podkreście wyrazy z **ż**. Wyjaśnijcie ich pisownię.
10. Rozwiążcie rebusy.

### Adaptacje graficzne:

- » usunięto wybrane elementy ilustracji (znaki zapytania)

### Na co szczególnie zwrócić uwagę?

- » koncert rozrywkowy inny od koncertu muzyki klasycznej
- » wykorzystanie ćwiczeń ortograficznych do rozszerzania słownictwa uczniów

### Proponowane ćwiczenia dodatkowe:

Wskazane jest rozłożenie licznych ćwiczeń na kilka lekcji.

- » ortograficzne memo lub domino z **ż**
- » uzupełnianie zdań pojedynczych wyrazami z **ż** (np. *żaba, nożyczki – Na kamieniu siedzi ..... . Paweł pożyczyl ..... .*)
- » redagowanie opisu ilustracji
- » rozwiązywanie krzyżówek obrazkowo-słownych zawierających **ż**
- » układanie wyrazów z **ż** z liter przestrzennych
- » przestawianie liter w szyku (np. *óźtw – żółw, baża – żaba*)
- » wyszukiwanie w wierszu „Wróbel i papużka” wyrazów z **ż** i określenie, w których z nich **ż** jest wymienne; zapisanie w tabeli wyrazów z wymianą **ż** na **g**
- » przepisywanie wiersza w zmienionej wersji – zamiana wyrazów z **ż** wymiennym na wyrazy z **g**

Dzieci z wadą słuchu raczej nie robią błędów ortograficznych, wyrazy z ćwiczeń z „Zaułek słówek” można wykorzystać do rozszerzania słownictwa – dobieranie wyrazów do obrazków, rysowanie parami, np. *droga – dróżka*.

### Piktogramy:

- » **tablica:** *bagaż, do zapamiętania, drużyna, księżyc, lżejszy, małżeństwo, męczyzna, mżawka, podnózek, zaułek słówek, żubr*

Zasady pisowni **ż** zobrazowane są w kolumnach. Wyrazy z **ż** niewymiennym umieszczone zostały w kolumnie „do zapamiętania”.

Zamieszczono również spójniki z **ż**.

- » **polecenia:** *Przeczytaj zdania w dymkach, Wskaż te, w których użyte są wyrazy z „ż”, Przepisz tekst, Podkreśl wyrazy z „ż”*



Paweł Bergešewicz

## Kto nam opowie?

Chłód ciągnący od kamiennych ścian nie robił na gości wrażenia. Jego ciemna postać pochylała się nad stołem, z którego dawno zniknęła wieszera.

– Co on tam robi? – mruknął zaniepokojony Mścibór i przytknął oko do szpary. To temu ksiądz Mieszko przykazał mieć bacznie na czeskich posłańców.

Cudzoziemiec maczał ptasie pióro w niewielkim naczynku, a potem skrobał nim po czymś jasnym.

– Czary? – wzdrygnął się Mścibór i sięgnął po woreczek z amuletem.

Czeski książę Bolesław miał ważne powody, by słać swoich ludzi w tę niebezpieczną drogę.

Mieszko, władca z północy, który wciąż jeszcze kłaniał się bogom piorunów i słońca, poprosił o rękę księżniczki Dobrawy. Potężny to był wódz, a takich zawsze warto mieć za przyjaciół. „Może nawet udałoby się go do chrześcijańskiej wiary przekonac...” – myślał sobie Bolesław.

Nikt się do poselstwa nie nadawał lepiej niż uczony mnich Waldebert. Któż by umiał sprytniej wybać zamiary sąsiada? Kto baczniej by się rozejrzył i pilniej uszu nadstawiał? Któż by to wreszcie spisnąć potrafił, by żaden szczegół nie umknął?

Jeszcze w dniu wyjazdu wezwwała mnicha w sekrecie księżniczka Dobrawa.

– Przypatrz się dobrze księciu Mieszkowi – poprosiła nieśmiało. – Mam zostać jego żoną, a nic o nim nie wiem. Jak wygląda? Co lubi? Opisz go dla mnie, bracie Waldebercie.

Przez wiele dni zbrojny poczet posłów przedzieriał się przez puszcę. Nocami na postojach sumienny Waldebert spisywał po łacinie, co zobaczył za dnia. A widział lasy pełne zwierza, pradawne dęby, pod które znoszono ofiary dla pogańskich bogów, wioski na polanach i grody za wałami z drewnianych bali i ziemi. Pisał o napotkanych ludziach – o lnianych portkach mężczyzn i barwnych chustach kobiet, o poletkach prosa, rybackich sieciach nad rzeką, glinianych garnkach i skórkach upolowanych zwierząt.



Gdy piętnastego dnia podróży posłowie dotarli do poznańskiego grodu, wyjechał im naprzeciw oddział jeźdźców z książęcej drużyny. Potężni woje w pancerzach ze skóry i żelaza patrzyli srogo spod stożkowych hełmów. Krótkie miecze u pasów i sterzące włócznie wyglądały groźnie, ale jeźdźcy nie mieli złych zamiarów.

– Witamy posłów księcia Bolesława! – zakrzyknął jeden z nich. – Pan nasz w podróży, ale wróci niebawem. Uprzejmie proszę pod swój dach.

Mieszko przybył do Poznania nazajutrz przed wieczorem. Wysłuchał czeskich posłów i sam do nich przemówił, a Waldebert zanotował każde jego słowo. Potem jeszcze długo w nocy ślezał nad pergaminem, by spełnić prośbę Dobrawy. W drogę powrotną ruszał zadowolony z siebie, a brzuch ciążył mu od mięsiva, podplomyków i miodu, którymi ich po królewsku ugoszczono.

Jakież było zdumienie Mścibora, kiedy w zwolnionej przez posłów izbie znalazł naczynko z ciemną cieczą, a obok niego pióro i plachtę z czarnymi znakami. „Utopić to czy spalić?” – pomyślał przestraszony i wybrał to drugie.

Roztargniony Waldebert dopiero w Pradze odkrył swój błąd. Na szczęście Bolesław, choć zwano go Okrutnym, tym razem okazał się łaskawy. Zmarszczył tylko brwi i kazał mówić z pamięci. Sądząc z tego, jak dalej potoczyły się dzieje, książę i Dobrawa byli zadowoleni.

A nam kto opowie o Mieszku, bracie Waldebercie?



### NOTKA BIOGRAFICZNA

**Mieszko I** (urodził się około 935 roku, zmarł w 992 roku).

Pierwszy historyczny władca Polski. Pod wpływem małżeństwa z czeską księżniczką Dobrawą w 966 roku doprowadził do chrztu Polski. Był znakomitym dowódcą wojskowym.

1. Odszukaj fragment opowiadania, w którym opisane są polskie ziemie w czasach Mieszka I.
2. Niektóre wyrazy i wyrażenia w tym opowiadaniu są teraz rzadko używane. Poszukajcie takich wyrazów w tekście i je zapiszcie. Czy wiecie, co znaczą?
3. Zapamiętaj pisownię wyrazów: **ksiądz, księżniczka, żona, mężczyzna, podróż, drużyna, żelazo, potężni, każdy, ważne**. Ułóż zdania z trzema wybranymi wyrazami.

14

KTO NAM OPOWIE?



15

Strona: 14

Adaptacje graficzne:

» usunięto wybrane elementy ilustracji (cienie)

Strona: 15

Teksty poleceń przed adaptacją:

1. Jak wyglądały polskie ziemie w czasach Mieszka I? Odszukajcie fragment opowiadania.
2. Zauważcie, że niektóre wyrazy i wyrażenia w tym opowiadaniu są dziś rzadko używane. Autor zastosował je po to, żeby pokazać, jakim językiem posługiwali się ludzie w dawnych czasach. Poszukajcie takich wyrazów w tekście i je wytłumaczcie. Możecie skorzystać ze słowników.
3. Zaproponujcie odpowiedzi na pytanie kończące tekst.
4. Zwróćcie uwagę na pisownię wyrazów: **ksiądz, księżniczka, żona, mężczyzna, podróż, drużyna, żelazo, potężni, każdy, ważne**. Ułóżcie z nimi zdania.

Na co szczególnie zwrócić uwagę?

- » czas akcji opowiadania (ile to lat temu?)
- » trudne wyrazy, np. *wieczera, amulet, poselstwo, poczet, izba, pogański*
- » portret (nie zdjęcie) Mieszka I
- » dawne imiona
- » rzadka umiejętność pisanie w dawnych czasach
- » łacina – dawny angielski

Wszystkie te informacje są bardzo trudne i abstrakcyjne dla dzieci ze SPE.

Proponowane ćwiczenia dodatkowe:

- » samodzielne czytanie notki biograficznej i odpowiedzi na pytania do jej treści, np. *Co ważnego dla Polski zrobił Mieszko I?*
- » wskazanie osób występujących w tekście i funkcji, jakie pełnią
- » wykonanie ilustrowanej osi czasu – umieszczanie dat i portretów kolejno poznawanych władców Polski
- » pisanie planu wydarzeń na podstawie opowiadania
- » odpowiedzi na pytania do tekstu, np. *Jak wyglądały ziemie polskie w czasach Mieszka? Kim była Dobrawa?*
- » wyszukiwanie w treści opowiadania wskazanych fragmentów, np. opis wyglądu woja, dawne metody pisanie
- » praca z mapą z czasów Mieszka I – wskazanie Poznania, sąsiadów Polski itd.
- » porównanie współczesnej mapy Polski z mapą z czasów Mieszka I
- » oglądanie fragmentu filmu „Animowana historia Polski”
- » pisanie gęsím piórem
- » wykonanie samodzielnie rekwizytów i strojów
- » odegranie sceny przybycia posła
- » oglądanie albumu „Poczet królów i książąt polskich”

Piktogramy:

- » **tablica:** atrament, brat Waldebert, chrzest, czytać, Dłaczego?, Dobrawa, Gdzie?, jeździć konno, Kiedy?, Kto?, las, Mieszko I, obserwować, odwiedzać, pergamin, pióro, pisać, Poznań, rok dziewięćset sześćdziesiąty szósty, rycerz, ślub, wierzyć, zapominać

Uwzględniono dwa symbole oznaczające wiarę pogańską i chrześcijańską zgodnie z treścią opowiadania.

- » **polecenia:** Wymyśl zdania z trzema wybranymi wyrazami



Paweł Bergešewicz

## Kto nam opowie?

Chłód ciągnący od kamiennych ścian nie robił na gości wrażenia. Jego ciemna postać pochylała się nad stołem, z którego dawno zniknęła wierzchołka.

– Co on tam robi? – mruknął zaniepokojony Mścibór i przytknął oko do szpary. To jemu książę Mieszko przykazał mieć baczenie na czeskich posłańców.

Cudzoziemiec maczał ptasie pióro w niewielkim naczynku, a potem skrobał nim po czymś jasnym.

– Czary? – wzdrygnął się Mścibór i sięgnął po woreczek z amuletem.

Czeski książę Bolesław miał ważne powody, by słać swoich ludzi w tę niebezpieczną drogę.

Mieszko, władca z północy, który wciąż jeszcze kłaniał się bogom piorunów i słońca, poprosił o rękę księżniczki Dobrawy. Potężny to był wódz, a takich zawsze warto mieć za przyjaciół. „Może nawet udałoby się go do chrześcijańskiej wiary przekonać...” – myślał sobie Bolesław.

Nikt się do poselstwa nie nadawał lepiej niż uczony mnich Waldebert. Któż by umiał spytniej wybaczyć zamiary sąsiada? Kto bardziej by się rozejrzył i pilniej uszu nadstawiał? Któż by to wreszcie spisać potrafił, by żaden szczegół nie umknął?

Jeszcze w dniu wyjazdu wezwwała mnicha w sekrecie księżniczka Dobrawa.

– Przypatrz się dobrze księciu Mieszkowi – poprosiła nieśmiało. – Mam zostać jego żoną, a nic o nim nie wiem. Jak wygląda? Co lubi? Opisz go dla mnie, bracie Waldebercie.

Przez wiele dni zbrojny poczet posłów przedzieriał się przez puszcze. Nocami na postojach sumienny Waldebert spisywał po łacinie, co zobaczył za dnia. A widział lasy pełne zwierza, pradawne dęby, pod które znoszono ofiary dla pogańskich bogów, wioski na polanach i grody za wałami z drewnianych bali i ziemi. Pisał o napotkanych ludziach – o Inianych portkach mężczyzn i barwnych chustach kobiet, o poletkach prosa, rybackich sieciach nad rzeką, glinianych garnkach i skórkach upolowanych zwierząt.



Gdy piętnastego dnia podróży posłowie dotarli do poznańskiego grodu, wyjechał im naprzeciw oddział jeźdźców z książęcej drużyny. Potężni woje w pancerzach ze skóry i żelaza patrzyli srogo spod stożkowych hełmów. Krótkie miecze u pasów i sterzące włócznie wyglądały groźnie, ale jeźdźcy nie mieli złych zamiarów.

– Witamy posłów księcia Bolesława! – zakrzyknął jeden z nich. – Pan nasz w podróży, ale wróci niebawem. Upzejmie prosz pod swój dach.

Mieszko przybył do Poznania nazajutrz przed wieczorem. Wysłuchał czeskich posłów i sam do nich przemówił, a Waldebert zanotował każde jego słowo. Potem jeszcze długo w nocy słucał nad pergaminem, by spełnić prośbę Dobrawy. W drogę powrotną ruszał zadowolony z siebie, a brzuch ciężki mu od mięsowa, podplomyków i miodu, którymi ich po królewsku ugoszczono.

Jakieś było zdumienie Mścibora, kiedy w zwolnionej przez posłów izbie znalazł naczynko z ciemną cieczą, a obok niego pióro i płachtę z czarnymi znakami. „Utopić to czy spalić?” – pomyślał przestraszony i wybrał to drugie.

Roztargniony Waldebert dopiero w Pradze odkrył swój błąd. Na szczęście Bolesław, choć zwano go Okrutnym, tym razem okazał się łaskawy. Zmarszczył tylko brwi i kazał mówić z pamięci. Sądząc z tego, jak dalej potoczyły się dzieje, książę i Dobrawa byli zadowoleni.

A nam kto opowie o Mieszku, bracie Waldebercie?



### NOTKA BIOGRAFICZNA

**Mieszko I** (urodził się około 935 roku, zmarł w 992 roku).

Pierwszy historyczny władca Polski. Pod wpływem małżeństwa z czeską księżniczką Dobrawą w 966 roku doprowadził do chrztu Polski. Był znakomitym dowódcą wojskowym.

1. Odszukaj fragment opowiadania, w którym opisane są polskie ziemie w czasach Mieszka I.
2. Niektóre wyrazy i wyrażenia w tym opowiadaniu są teraz rzadko używane. Poszukajcie takich wyrazów w tekście i je zapiszcie. Czy wiecie, co znaczą?
3. Zapamiętaj pisownie wyrazów: **książę, księżniczka, żona, mężczyzna, podróż, drużyna, żelazo, potężni, każdy, ważne**. Ułóż zdania z trzema wybranymi wyrazami.

14

KTO NAM OPOWIE?



15

Strony: 14–15

Tekst zaadaptowany:

### Kto nam opowie?

Działo się to dawno, dawno temu w kraju Mieszka I. Z ważnych powodów książę czeski Bolesław wysłał do kraju Mieszka swoich ludzi.

– Co on tam robi? – zaniepokojony Mścibór zaglądał przez szparę i obserwował gościa. Cudzoziemiec maczał ptasie pióro w niewielkim naczynku, a potem skrobał nim po czymś jasnym.

– Czary? – pomyślał Mścibór i sięgnął po woreczek z amuletem. Mieszko, władca z północy, który wciąż jeszcze wierzył w bogów piorunów i słońca, poprosił o rękę księżniczki Dobrawy. Bolesław wiedział o tym, że Mieszko był potężnym wodzem, którego warto mieć za przyjaciela. „Może nawet udałoby się go do chrześcijańskiej wiary przekonać...” – myślał Bolesław. Do roli posła najbardziej nadawał się uczony mnich Waldebert. Potrafił on zrozumieć plany sąsiada i spisać wszystko. W dniu wyjazdu księżniczka Dobrawa wezwwała mnicha w tajemnicy. Poprosiła nieśmiało:

– Przypatrz się dobrze księciu Mieszkowi. Mam zostać jego żoną, a nic o nim nie wiem. Jak wygląda? Co lubi? Opisz go dla mnie, bracie Waldebercie.

Przez wiele dni posłańcy przedzierali się przez puszcze. Nocami na postojach Waldebert spisywał po łacinie, co zobaczył w ciągu dnia. Widział lasy pełne zwierząt, stare dęby, pod które znoszono ofiary dla pogańskich bogów, wioski na polanach i grody za wałami z drewnianych bali i ziemi. Pisał o spotkanych ludziach – o Inianych spodniach mężczyzn i barwnych chustach kobiet, o poletkach prosa, rybackich sieciach nad rzeką, glinianych garnkach i skórkach upolowanych zwierząt.

Gdy piętnastego dnia podróży posłowie dotarli do poznańskiego grodu, wyjechał im naprzeciw oddział jeźdźców z książęcej drużyny. Potężni woje ubrani byli w pancerze ze skóry i żelaza, na głowach mieli stożkowate hełmy. Krótkie miecze u pasów i sterzące włócznie wyglądały groźnie, ale jeźdźcy nie mieli złych zamiarów.

Jeden z nich zawołał: – Witamy posłów księcia Bolesława! Pan nasz jest w podróży, ale niedługo wróci. Mieszko wrócił do Poznania nazajutrz przed wieczorem. Wysłuchał czeskich posłów i sam do nich przemówił, a Waldebert zanotował każde jego słowo. Potem jeszcze długo spisywał wszystko na pergaminie, by spełnić prośbę Dobrawy. Mścibór był bardzo zdumiony, kiedy znalazł w poselskiej izbie naczynko z ciemną cieczą, a obok niego pióro i płachtę z czarnymi znakami.

„Utopić to czy spalić?” – pomyślał przestraszony. Roztargniony Waldebert dopiero w Pradze zobaczył, że nie zabrał swoich notatek. Na szczęście czeski książę Bolesław okazał się łaskawy. Zmarszczył tylko brwi i kazał mnichowi opowiadać z pamięci. Historia pokazuje, że książę i Dobrawa byli zadowoleni z poselstwa mnicha Waldeberta. A nam kto opowie o Mieszku?

## Na zamku

Wyobraźcie sobie, że przeniesiście się w czasie kilkaset lat wstecz. Zbliżacie się do zamku. Co widzicie?

Na zamku mieszka władca ze swoją rodziną.

Wieża obronna to najwyższe miejsce w zamku.

Mury obronne z basztami.

Fosa to głęboki rów wypełniony wodą.

ZAMKI POLSKIE

zamek w Będzynie
zamek w Łęczycy
zamek w Chęcinach

Dziedziniec – duży plac przed zamkiem. Tu są pomieszczenia dla służby, stajnie i stodoły.

Most zwodzony – most podnoszony na noc i w razie niebezpieczeństwa.

Brama – wejście do zamku.

1. Opowiedz, jak wyglądał dawny zamek. Wskaż elementy ważne dla obrony zamku.
2. Obejrzyjcie zdjęcia różnych zamków w Polsce. Które z nich są najbardziej podobne do zamku na rysunku?
3. Zaprojektuj własny zamek.

16
NA ZAMKU17

### Strona: 16

#### Adaptacje graficzne:

- » usunięto wybrane elementy ilustracji (cienie)
- » zmieniono kolorystykę wybranych elementów ilustracji (tło tekstu)

### Strona: 17

#### Teksty poleceń przed adaptacją:

1. Na podstawie ilustracji opowiedzcie, jak wyglądał dawny zamek i jego otoczenie. Jakie znaczenie miały poszczególne elementy budowli?
2. Obejrzyjcie zdjęcia różnych zamków w Polsce. Które z nich najbardziej pasują do opisu przedstawionego na ilustracji? Jakie elementy na to wskazują?
3. Gdybyście to wy budowali zamek, jak by wyglądał? Przedstawcie propozycje w dowolnej technice plastycznej. Opowiedzcie o swoim projekcie.

#### Adaptacje graficzne:

- » zmieniono układ wybranych elementów ilustracji (zdjęcia, podpisy)
- » usunięto wybrane elementy ilustracji (drzewa, krzaki)

#### Na co szczególnie zwrócić uwagę?

- » czas (dawno temu, w średniowieczu) i cele budowania zamków (obrona, zagrożenia ze strony innych władców, zbójców, porywanie ludzi i sprzedawanie ich jako niewolników, łupiestwo)
- » konieczność organizowania obrony określonymi metodami z powodu braku wyższej technologii (fosa, mosty zwodzone, mury, miotacze kamieni itp.)
- » rozwój budownictwa od zamku do grodu
- » wieloznaczność wyrazu *zamek*

#### Proponowane ćwiczenia dodatkowe:

- » opisanie ilustracji etykietami
- » uzupełnianie zdań nazwami elementów zamku, np. *Najwyższe miejsce w zamku to ..... . Głęboki rów z wodą wokół zamku to .....*
- » zabawa wyrazem *zamek* – różne znaczenia (budowla, w drzwiach, w ubraniu)
- » układanie wyrazów – nazw elementów zamku z rozsypanki literowej
- » dyktando obrazkowo-wyrazowe – nauczyciel pokazuje obrazek, uczniowie piszą wyraz
- » odpowiedzi na pytania dotyczące budowy zamku i jego mieszkańców
- » porównanie zamku ze współczesnymi domami – zamek, blok, gospodarstwo wiejskie
- » omówienie, jak powstały miasta – historyjka obrazkowa lub opowiadanie nauczyciela „Od zamku do grodu”
- » budowanie modeli zamku w grupach – porównanie budowli, wyjaśnianie funkcji zaprojektowanych elementów zamku

#### Piktogramy:

- » **tablica:** *brama, chronić, duży, dwór, fosa, głęboki, król, mieszkać, most, mur obronny, obserwować, podnosić most, pomieszczenie dla służby, rodzina, rycerz, stajnia, stodoła, wieża, wysoki, zamek*

Wprowadzono symbol „dwór” – ludzie króla.

- » **połączenia:** *Opowiedz, jak wyglądał dawny zamek, Wskaż elementy obronne zamku, Obejrzyjcie zdjęcia różnych zamków w Polsce, Które są najbardziej podobne do zamku na ilustracji?*

## O Kazimierzu Wielkim



oraz chłodniej i ciemniej, deszcz padł dzień cały,  
więc i drogi rozmiękły, wreszcie słońce zaszło i noc  
nastąpiła. Do małej, ubogiej chaty, w końcu wioski,  
ktoś zapukał. Gospodarz drzwi otworzył, a do izby  
wszedł żebrak, z kijem w rękę i workiem płóciennym  
na plecach, mokry i zablony.  
– Niech będzie pochwalony!  
– Na wieki wieków.  
– Przenocujcie mnie, gospodarzu, strudzony jestem  
bardzo, z drogi idę.

Wieśniak pokijał głową i westchnął.

– Wygodnie wam tutaj nie będzie, bo chata mała, gromadka dzieci, a obok  
w drugiej izbie chory ojciec. Ale z serca was proszę: czym chata bogata.

Podróżny musiał być bardzo zmęczony, bo zaraz usiadł. Patrzył dokoła po ubogiej  
izbie. Wieśniak przyniósł mu chleba, miodu, mleka trochę, posłał świeżego siana  
i znow po coś wyszedł. Za chwilę wrócił, niosąc małe dziecko na rękę.

– Bóg mi dał ósme – rzekł, pokazując je ubogiemu.

Żebrak popatrzył na dziecko i rzekł do wieśniaka:

– Ono wam przyniesie szczęście, zobaczycie. Zatrzymajcie się ze chrztem jutro  
do południa, a przysięgam chrzestnego ojca.

Gospodarz zgodził się zaczekać. Zasiadli za stołem, obcy rozpytywał ciekawie  
o wszystko: co słychać we wsi, co ludziom dokuca, czego im brak najbardziej,  
jak można by zaradzić złemu.

Nazajutrz ubogi wcześniej zniknął z chaty, ale wieśniak do południa czekał na ojca  
chrzestnego. Aż tutaj od Krakowa jadą rycerze na koniach, a wszyscy zatrzymują się  
przed biedną chatą. Wieśniak oczom nie wierzy: z pierwszego konia zsiada pan  
wspaniały, bogato ubrany, a zupełnie podobny do biedaka, którego wczoraj przyjął  
tak gościnnie. Był to sam król Kazimierz, zwany królem chłopów.

– Podzieliłeś się wczoraj ze mną chlebem i chatą, ja ci dziś do chrztu syna trzymać  
będę.

Ale nie koniec na tym. Poznawszy potrzeby ludu, Kazimierz starał się je  
zaspokoić, osłonić swój lud przed uciskiem, wymierzyć sprawiedliwość, dać ulgę  
w pracy i możliwość zarobku. Bo rozumiał doskonale ten król chłopów, że kraj



dopiero wtedy będzie bogaty, potężny, kiedy lud w nim będzie zamożny i szczęśliwy.  
Dlatego zwiedzał chaty w ubogim przebraniu; chciał na własne oczy zobaczyć dolę  
wieśniaków, poznać prawdę, aby wiedzieć, co robić.

na podstawie legendy Cecylii Niewiadomskiej



### NOTKA BIOGRAFICZNA

**Kazimierz Wielki** (żył w latach 1310–1370).

Król Polski, o którym mówi się, że zastał Polskę drewnianą, a zostawił  
murowaną. Za jego panowania obszar Polski powiększył się niemal dwukrotnie.  
Powstało wiele nowych miejscowości, zamków i warowni. Większość z nich,  
zwanych orlimi gniazdami, znajduje się w Jurze Krakowsko-Częstochowskiej.  
Kazimierz Wielki założył również Akademię Krakowską – pierwszą polską uczelnię.

1. Dlaczego król odwiedzał chaty w przebraniu wieśniaka? Znajdź fragment, który odpowiada na to pytanie.
2. Co przydarzyło się wieśniakowi?
3. Chcąc nakręcić film na podstawie tego opowiadania. Przygotujcie plan opowiadania. Wymyślcie dekoracje i kostiumy.
4. Narysujcie plakat do filmu.

18

O KAZIMIERZU WIELKIM



19

Strona: 18

Strona: 19

### Texty poleceń przed adaptacją:

1. Dlaczego król odwiedzał chaty w przebraniu wieśniaka? Znajdźcie fragment, który odpowiada na to pytanie.
2. Jak rozumiecie słowa: „kraj dopiero wtedy będzie bogaty, potężny, kiedy lud w nim będzie zamożny i szczęśliwy”? Porozmawiajcie na ten temat.
3. Wyobraźcie sobie, że chcecie nakręcić film, którego scenariuszem jest to opowiadanie. Jakie byłyby to sceny? Co należałoby przygotować? Kogo powinniście zatrudnić do realizacji filmu?
4. Zaprojektujcie plakat do filmu.

### Na co szczególnie zwrócić uwagę?

- » legendarny charakter opowieści o rzeczywistym królu Polski
- » bardzo trudny sposób wyjaśnienia misji Kazimierza („poznawszy potrzeby ludu...będzie zamożny i szczęśliwy” – ten fragment wymaga opowiedzenia kilkoma prostymi zdaniami, podania przykładów, sposobów działania króla)
- » czy wiemy/ skąd wiemy, jak wyglądał Kazimierz Wielki
- » trudna pisownia wyrazów *chrzest*, *chrzestny*
- » symbole chrześcijaństwa
- » insygnia władzy królewskiej
- » następstwo władców polskich
- » archaiczny sposób wypowiedzania
- » Akademia Krakowska jako pierwsza, najstarsza polska uczelnia

### Proponowane ćwiczenia dodatkowe:

- » poczet władców – wskazanie Mieszka I i Kazimierza Wielkiego
- » samodzielne czytanie notki biograficznej o Kazimierzu Wielkim – rozmowa o tym, jak odmienił Polskę, co ważnego zrobił dla kraju
- » przypomnienie, co to jest legenda
- » czytanie opowiadania i wskazanie osób w nim występujących
- » pisanie planu opowiadania
- » zamiana zdań na równoważniki, np. *Żebrak wszedł do chaty.* → *Wejście żebraka do chaty.*
- » układanie pytań do treści opowiadania
- » zapoznanie uczniów z budową opowiadania, wskazanie głównych elementów
- » tworzenie własnej legendy o Kazimierzu Wielkim w nawiązaniu do powiedzenia *Zastał Polskę drewnianą, a zostawił murowaną*
- » zabawa w wymyślanie innego tytułu do treści opowiadania, np. w formie równoważników zdań
- » wykonanie pracy plastycznej – zilustrowanie symboli władzy królewskiej

### Piktogramy:

- » **tablica:** *biedny, bogaty, chata, chrzest, drewniany, drużyna, dzielić się, iść, Kazimierz Wielki, murowany, niemowlę, ojciec chrzestny, Polska, poprzednio, potem, prosić, przebrany, rodzina, rolnik, rozmawiać, szczęśliwy, wędrowiec/żebrak*
- » **polecenia:** *Dlaczego król odwiedzał chaty w przebraniu wieśniaka?*

## O Kazimierzu Wielkim



oraz chłodniej i ciemniej, deszcz padał dzień cały, więc i drogi rozmiękły, wreszcie słońce zaszło i noc nastąpiła. Do małej, ubogiej chaty, w końcu wioski, ktoś zapukał. Gospodarz drzwi otworzył, a do izby wszedł żebrak, z kijem w rękę i workiem płóciennym na plecach, mokry i zablocony.

- Niech będzie pochwalony!
- Na wieki wieków.
- Przenocujcie mnie, gospodarzu, strudzony jestem bardzo, z drogi idę.

Wieśniak pokijał głową i westchnął.

– Wygodnie wam tutaj nie będzie, bo chata mała, gromadka dzieci, a obok w drugiej izbie chory ojciec. Ale z serca was proszę: czym chata bogata.

Podróżny musiał być bardzo zmęczony, bo zaraz usiadł. Patrzył dokoła po ubogiej izbie. Wieśniak przyniósł mu chleba, miodu, mleka trochę, posłał świeżego siana i znów po coś wyszedł. Za chwilę wrócił, niosąc małe dziecko na rękę.

- Bóg mi dał ósme – rzekł, pokazując je ubogiemu.
- Żebrak popatrzył na dziecko i rzekł do wieśniaka:
- Ono wam przyniesie szczęście, zobaczycie. Zatrzymajcie się ze chrztem jutro do południa, a przysięgam chrzestnego ojca.

Gospodarz zgodził się zaczekać. Zasiadli za stołem, obcy rozpytywał ciekawie o wszystko: co słychać we wsi, co ludziom dokucza, czego im brak najbardziej, jak można by zaradzić złemu.

Nazajutrz ubogi wcześniej zniknął z chaty, ale wieśniak do południa czekał na ojca chrzestnego. Aż tutaj od Krakowa jadą rycerze na koniach, a wszyscy zatrzymują się przed biedną chatą. Wieśniak oczom nie wierzył: z pierwszego konia zsiada pan wspaniały, bogato ubrany, a zupełnie podobny do biedaka, którego wczoraj przyjął tak gościnnie. Był to sam król Kazimierz, zwany królem chłopów.

– Podzieliłeś się wczoraj ze mną chlebem i chatą, ja ci dziś do chrztu syna trzymać będę.

Ale nie koniec na tym. Poznawszy potrzeby ludu, Kazimierz starał się je zaspokoić, osłonić swój lud przed uciskiem, wymierzyć sprawiedliwość, dać ulgę w pracy i możliwość zarobku. Bo rozumiał doskonale ten król chłopów, że kraj



dopiero wtedy będzie bogaty, potężny, kiedy lud w nim będzie zamożny i szczęśliwy. Dlatego zwiędzał chaty w ubogim przebraniu; chciał na własne oczy zobaczyć dolę wieśniaków, poznać prawdę, aby wiedzieć, co robić.

na podstawie legendy Cecylii Niewiadomskiej



### NOTKA BIOGRAFICZNA

**Kazimierz Wielki** (żył w latach 1310–1370).

Król Polski, o którym mówi się, że zastał Polskę drewnianą, a zostawił murowaną. Za jego panowania obszar Polski powiększył się niemal dwukrotnie. Powstało wiele nowych miejscowości, zamków i warowni. Większość z nich, zwanych orlimi gniazdami, znajduje się w Jurze Krakowsko-Częstochowskiej. Kazimierz Wielki założył również Akademię Krakowską – pierwszą polską uczelnię.

1. Dlaczego król odwiedzał chaty w przebraniu wieśniaka? Znajdź fragment, który odpowiada na to pytanie.
2. Co przydarzyło się wieśniakowi?
3. Chcąc nakręcić film na podstawie tego opowiadania. Przygotujcie plan opowiadania. Wymyślcie dekoracje i kostiumy.
4. Narysujcie plakat do filmu.



## Strony: 18–19

### Tekst zaadaptowany:

#### O Kazimierzu Wielkim

Działo się to dawno temu. Był już wieczór. Przez cały dzień padał deszcz. Do małej, ubogiej chaty, na końcu wioski, ktoś zapukał. Gospodarz otworzył drzwi i do środka wszedł żebrak, z kijem w rękę i workiem płóciennym na plecach, mokry i zablocony.

- Niech będzie pochwalony!
- Na wieki wieków.
- Przenocujcie mnie, gospodarzu, bardzo jestem zmęczony. Wieśniak pokijał głową i westchnął.

– Nie będzie ci tu wygodnie, bo chata jest mała. Mam dużo dzieci, a obok w drugiej izbie leży chory ojciec. Ale przyjmę Cię serdecznie, czym chata bogata.

Podróżny musiał być bardzo zmęczony, bo zaraz usiadł. Patrzył dokoła po biednej izbie. Wieśniak przyniósł mu chleb, miód, trochę mleka. Przyniósł świeżego siana i przygotował mu miejsce do spania.

Znów po coś wyszedł. Za chwilę wrócił, niosąc małe dziecko na rękę.

- To moje ósme dziecko – wyznał, pokazując je ubogiemu.
- Żebrak popatrzył na dziecko i powiedział:
- To dziecko przyniesie Ci szczęście, zobaczysz. Poczekaaj z chrztem do jutra do południa, a przyjedzie chrzestny ojciec.

Gospodarz zgodził się zaczekać. Usiedli do stołu, a obcy pytał o wszystko: co słychać we wsi, co ludziom dokucza, czego najbardziej im brakuje, jak można im pomóc.

Następnego dnia ubogi wcześniej zniknął z chaty, ale wieśniak do południa czekał na ojca chrzestnego. Nagle zobaczył, że od strony Krakowa jadą rycerze na koniach. Zatrzymali się przed biedną chatą. Wieśniak oczom nie wierzył: z pierwszego konia zsiadł pan bogato ubrany i bardzo podobny do biedaka, którego wczoraj gościnnie przyjął. Był to król Kazimierz, zwany królem chłopów.

– Podzieliłeś się wczoraj ze mną chlebem i chatą, ja dziś będę Ci trzymać syna do chrztu. Ale to nie wszystko. Poznawszy potrzeby ludu, Kazimierz starał się je zaspokoić. Bo rozumiał, że kraj dopiero wtedy będzie bogaty i potężny, kiedy ludzie w nim będą bogaci i szczęśliwi.

Dlatego zwiędzał chaty w przebraniu biedaka, bo chciał na własne oczy zobaczyć życie wieśniaków, aby wiedzieć, co robić.



**ZAULEK SŁÓWEK**

1. Obejrzyjcie ilustrację i dokończcie według wzoru.

Liczba pojedyncza		
jaki?	rodzaj męski	stary, wąsaty...
jaka?	rodzaj żeński	duża, wysoka...
jakie?	rodzaj nijaki	małe, drewniane...

**ZWRÓĆCIE UWAGĘ**

Przymiotniki to wyrazy, które określają cechy. W liczbie pojedynczej odpowiadają na pytania: *jaki? jaka? jakie?*

2. Wpisz brakujące litery. Odczytaj hasło.

```

      U S Z Y S T Y
    D E W N I A N A
      I E L O N A
    W S O K A
  U Ś I E C H N I Ę C I
    N S K I
  S Ę M I A N Y
    S A R A
      I E B I E S K I
  G L N I A N Y
    W A D R A T O W E
  B A Ę Y
          
```

3. Dobierz wyrazy z krzyżówki do elementów ilustracji, np. *puszysty kot*.

4. Odgadnij rebusy. Ułóż zdania z odgadniętymi wyrazami.

sp jny we k=s poch ne

5. Przeczytaj tekst. Wskaż w nim przymiotniki.  
W drewnianej, brązowej budzie mieszka Burek. Ma białą, kudłatą sierść w czarne łatki. Na szyi nosi czerwoną, skórzaną obrozę. Plnuje swojej niebieskiej miski.

6. Przepisz ten tekst. Zmień w nim nazwy kolorów. Namaluj ilustrację.

20 ZAULEK SŁÓWEK – PRZYMIOTNIK
21

## Strona: 20

### Teksty poleceń przed adaptacją:

1. Opiszcie ilustrację, używając wyrazów określających rzeczowniki. Pogrupujcie te wyrazy według wzoru.

### Adaptacje graficzne:

- » usunięto wybrane elementy ilustracji (drzewo, tabelka z liczbą mnoga)
- » zmieniono kolorystykę wybranych elementów ilustracji (ramki z poleceniami, tytuł)

## Strona: 21

### Teksty poleceń przed adaptacją:

- Każdy z podanych w krzyżówce wyrazów oznacza cechę człowieka, zwierzęcia, rośliny lub rzeczy przedstawionych na ilustracji. Jakie litery zostały zasłonięte? Odczytajcie rozwiązanie krzyżówki.
- Zadajcie do ilustracji takie pytania, żeby odpowiedziami na nie były wyrazy zapisane w krzyżówce.
- Odgadnijcie rebusy. Ułóżcie zdania z odgadniętymi wyrazami.
- Przeczytajcie tekst. Wskażcie w nim przymiotniki.
- Napiszcie ten tekst, zmieniając w nim nazwy kolorów, a potem namalujcie ilustrację.

### Adaptacje graficzne:

- » zmieniono kolorystykę wybranych elementów ilustracji (ramki z poleceniami, krzyżówka)
- » usunięto wybrane elementy ilustracji (liście, znaki zapytania)

### Na co szczególnie zwrócić uwagę?

- » wprowadzenie liczby mnogiej na oddzielnej lekcji ze względu na różnorodność form
- » przymiotnik jako określenie rzeczownika
- » wykorzystanie form *ten, ta, to* jako ułatwienie dla ucznia niesłyszącego w rozpoznawaniu rodzaju przymiotnika i rzeczownika
- » staranne wprowadzenie pojęć *rodzaj męski, żeński, nijaki* wraz z pytaniami *jaki? jaka? jakie?* w odniesieniu do liczby pojedynczej ze zwróceniem uwagi na końcówki *-y, -a, -e*
- » wsparcie dla uczniów z mózgowym porażeniem dziecięcym przy rozwiązywaniu krzyżówki i rebusów – asystent może kierować uwagę dziecka na konkretny punkt w diagramie lub na ilustracji

### Proponowane ćwiczenia dodatkowe:

- » dobieranie rzeczowników z ilustracji do przymiotników z krzyżówki, np. *puszysty kot, drewniana chata*
- » dopisywanie przymiotników do podanych rzeczowników, np. *pies – (jaki?) kudłaty, brązowy, ładny, mały; chłopiec – (jaki?) .....*
- » dobieranie parami określeń przeciwstawnych
- » przepisanie do zeszytu fragmentu tekstu „O Kazimierzu Wielkim”, podkreślenie przymiotników
- » wypisanie w dwóch kolumnach rzeczowników i przymiotników w różnych rodzajach, łączenie ich pary
- » zabawy z zastosowaniem przymiotników, np.: na tablicy są narysowane postaci chłopca, dziewczynki i małego dziecka, nad nimi są odpowiednie pytania, uczniowie podają możliwe określenia – przymiotniki, zapisują je w trzech formach (ćwiczenie można powtórzyć z nazwami przedmiotów trzech rodzajów)

- » uczeń pokazuje przedmiot z piórnika i wskazuje kolegę, który podaje określenie tego przedmiotu i mówi, jaki to rodzaj, następnie sam pokazuje wybrany przedmiot i prosi kolejną osobę o jego opisanie
- » wprowadzenie dodatkowego określenia rodzaju rzeczownika: *ten, ta, to* w połączeniu z przymiotnikiem i pytaniami: *jaki?, jaka?, jakie?*
- » układanie i zapisywanie do zeszytu zdań do ilustracji, uwzględnienie w nich określeń rzeczownika, np. *Dziecko śpi w drewnianej kołysce. Rudy kot siedzi na dachu.*
- » tworzenie przymiotników od rzeczowników, np. *śnieg – śnieżny, słońce – słoneczny*

### Piktogramy:

- » **tablica:** *drewniane, duża, małe, niebieskie, przymiotniki, rodzaj męski, rodzaj nijaki, rodzaj żeński, rudy, stary, wąsaty, wysoka, zaulek słówek, zielona*
- » **polecenia:** *Przeczytaj tekst, Wskaż w tekście przymiotniki, Przepisz ten tekst, Zmień w nim nazwy kolorów, Namaluj ilustrację*



Przygotujcie: dwa pionki, kostkę do gry, kartki, długopis lub ołówek.  
Na kartkach narysujcie tabelkę podobną do pokazanej.

Rzeczowniki kto? co?	Czasowniki co robi? co się z nim dzieje?	Przymiotniki jaki? jaka? jakie?

Zagrajcie w parach zgodnie z podanymi zasadami.  
Grę rozpoczyna osoba, która wyrzuci większą liczbę oczek. Na zmianę przesuwa się o liczbę wyrzuconych oczek od startu do meczy.  
Wygrywa osoba, która ułoży największą liczbę zdań z wyrazów zebranych w tabelce.

**Kiedy staniecie na polach:**

- pomarańczowym – wpiszcie do tabelki dowolny rzeczownik,
- różowym – wpiszcie do tabelki dowolny przymiotnik,
- niebieskim – wpiszcie do tabelki dowolny czasownik,
- z koniczyką – wpiszcie do tabelki 3 dowolne części mowy,
- żółtym – na kartce zapisujecie zdanie opisujące ilustrację wskazaną strzałką.

22 GRA 23

Strona: 22

Strona: 23

#### Adaptacje graficzne:

- » usunięto wybrane elementy ilustracji (drzewa, liście, cienie)
- » zmieniono kolorystykę wybranych elementów ilustracji (tło, napisy, ramki z tekstem)

#### Na co szczególnie zwrócić uwagę?

- » umiejętność gry zgodnie z podaną instrukcją
- » czytanie ze zrozumieniem instrukcji gry
- » stosowanie wyrazów w zdaniu w odpowiedniej formie
- » wsparcie dla ucznia z mózgowym porażeniem dziecięcym – asystent może kierować jego uwagę na dany punkt planszy i wykonywać za niego niezbędne działania (asystentem może być kolega z pary, jeśli potrafi pozostawić decydowanie uczniowi z niepełnosprawnością)

#### Proponowane ćwiczenia dodatkowe:

- » samodzielne tworzenie gry, układanie instrukcji obrazkowej/ pisanie zadań
- » zapoznanie kolegów z zasadami opracowanej gry, zabawa w grupach
- » uzupełnianie zdań czasownikami, przymiotnikami lub rzeczownikami, np. *Mały chłopiec ..... na rowerze. To ..... jabłko jest smaczne. Narysuj kwiaty kolorowymi .....*
- » wpisywanie do tabelki (z podziałem na rzeczowniki, przymiotniki, czasowniki) wyrazów wykorzystanych przez dzieci do uzupełnienia zdań

#### Piktogramy:

- » **tablica:** czasowniki, czekać, część mowy, droga, grać, gratulacje, ilustracja, Który pionek wybierasz?, liczyć, Mój ruch, pisać, pole, Przesuń mój pionek, przymiotniki, rzeczowniki, rzucać kostką, tabela, Twój ruch, układać, wygrać, wymyślać, zdanie

Wprowadzono pojęcie część mowy jako nadrzędne wobec znanych już rzeczowników, czasowników i przymiotników.

- » **polecenia:** Zagrajcie w grę

## KARTKI Z KALENDARZA

1 listopada  
Wszystkich  
Świętych2 listopada  
Zaduszki11 listopada  
Narodowe  
Święto  
Niepodległości

## OGŁOSZENIE

Samorząd uczniowski zaprasza na uroczystość obchodów Narodowego Święta Niepodległości. Spotykamy się 11 listopada o godz. 11.00 przed ratuszem przy ul. Józefa Piłsudskiego.

## PODZIĘKOWANIA

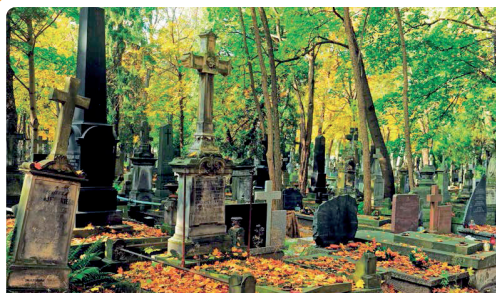
Dziękujemy Wam za zbiórkę zniczy. Zapalimy je na opuszczonych grobach.

## Od redakcji

Pierwszego listopada chodzimy na cmentarze, zapalamy znicze i wspominamy tych, którzy zmarli.

W redakcji „Gazety Przyjaznej” długo zastanawialiśmy się nad tematem tego numeru. Padły różne propozycje. Bartek zgłosił pomysł, żeby napisać o naszych bliskich zmarłych. Celina zastanawiała się, dlaczego pamiętamy ludzi, którzy już nie żyją. Lena uważała, że powinniśmy napisać o opuszczonych grobach. Robert zaproponował zamieszczenie wierszy na temat 1 listopada.

Uznaliśmy, że wszystkie pomysły są ciekawe, ale głównym tematem będzie najbardziej znany polski cmentarz. Był to pomysł Zuzi.



## Spacer po Starych Powązkach

Cmentarz Powązkowski w Warszawie powstał w 1790 roku. Pochowanych jest tu wiele zasłużonych Polek i wielu zasłużonych Polaków. Spoczywają tu między innymi: Hugo Kollataj – współautor Konstytucji 3 maja,

Stanisław Moniuszko – kompozytor, Bolesław Leśmian – pisarz, poeta, Maria Kownacka – pisarka, Irena Sendlerowa – działaczka społeczna, w czasie II wojny światowej uratowała około dwóch i pół tysiąca żydowskich dzieci, Irena Kwiatkowska – aktorka.

## SPOTKANIE Z POEZJĄ

Władysław Broniewski

## Zaduszki

W dniu Zaduszek, w czas jesieni, odwiedzamy bliskich groby, zapalamy, zasmuceni, małe lampki – znak żaloby. Światła cmentarz rozjaśniły, że aż luna bije w dali, lecz i takie są mogiły, gdzie nikt lampki nie zapali.

KLUB  
PYTALSKICH

Strona: 24

Strona: 25

Adaptacje graficzne:

- » zmieniono kolorystykę wybranych elementów ilustracji (tytuł)
- » zmieniono układ wybranych elementów ilustracji (kartki z kalendarza, Klub Pytalskich, zdjęcie)

Na co szczególnie zwrócić uwagę?

- » przyczyny i charakter świętowania Wszystkich Świętych, Zaduszek i Święta Niepodległości
- » wyjaśnienie nazwy *Stare Powązki*, wspomnienie o akcji ratowania pomników na cmentarzach
- » wyjaśnienie wyrazów *zasłużony*, *spoczywają*
- » różne sposoby świętowania rocznicy odzyskania niepodległości
- » zwyczaj wywieszania flagi Polski w określonych dniach roku

Proponowane ćwiczenia dodatkowe:

- » samodzielne czytanie notatki „Od redakcji”
- » zorganizowanie zbiórki zniczy
- » wycieczka na cmentarz lub w inne miejsce pamięci
- » określenie tematów, jakie proponowały dzieci z podręcznika
- » tworzenie własnej klasowej gazety, zgłaszanie tematów przez dzieci
- » metryczka wiersza „Zaduszki”
- » układanie pytań do treści wiersza
- » pisanie opowiadania o tym, jak spędzamy listopadowe święta
- » przygotowanie plakatu dotyczącego wydarzeń z 11 listopada 1918 r., zapoznanie z postacią Józefa Piłsudskiego
- » pisanie zaproszenia/ogłoszenia o szkolnym apelu z okazji Święta Niepodległości (przypomnienie ważnych elementów tych form wypowiedzi)
- » wykonanie flagi Polski
- » przypomnienie hymnu Polski

Piktogramy:

- » **tablica:** cmentarz, drugiego listopada, gazeta, iść, jedenastego listopada, kłaść, kwiaty, ludzie, numer drugi, pamiętać, pierwszego listopada, rodzina, Święto Niepodległości Polski, wieniec, Wszystkich Świętych, Zaduszki, zapalać świecę, zapalki, zasłużeni

Wprowadzenie osobnych znaków na dzień Wszystkich Świętych i Zaduszki.

*Marcin Brykczyński*

## O rycerzu, który się nie spieszył

W pradawnych czasach, jak pewnie wiecie, dzielni rycerze żyli na świecie. Każdy miecz nosił i ciężką zbroję, nieraz się wstawiał szalonym bojom, z ogromnym smokiem walczył o życie i w pięknej damie kochał się skrycie.

Niejedna o nich krąży opowieść; czy mówią prawdę, trudno dziś dowieść, bo przecież wiersze, pieśni, ballady można upiększać aż do przesady. Stąd też, za sprawą wielu bazarzy, każdy żył sławą, o jakiej marzył.

Miejsca w balladach zajął niemal rycerz Grzebalski, zwany Grzebałą, odważny, słowny, pomocny, szczery, zbrojny, prócz miecza, w dobre manieri, który nikogo nigdy się nie bał i tylko ciągle strasznie się grzebał.

Smoka pokonać mógłby bez trudu, lecz nim się zjawił, smok umarł z nudów. Klótlwa dama była do wzięcia, szczęściem, nim przybył, wyszła za księcia. Na pewną wojnę jechał spokojnie, tak że gdy przybył, było po wojnie.

Takie zdarzenia, zgola nierzadkie, trudno tłumaczyć zwykłym przypadkiem. Wypada raczej stwierdzić niezbitcie, że on rozsądek cenil i życie. Nieraz też umysł po to wytyżał, żeby nie użyć głupio oręża.

Gdy trzeba było, do walki stawał, z czego się brała rycerska sława. I każdy śmiało zaświadczyć może o tym, że nie miał plam na honorze. Jednak wśród bliskich nikt nie zaprzecza, że wyżej cenil rozum od miecza.

Jak stąd wynika, mówiąc najprościej, wiewły też mają swoje słabości i nie ma na to niestety rady, że trudno znaleźć kogoś bez wady. Lecz choć nie wszystkim one są mile, z niektórych można uczynić siłę.

26 **O RYCERZU, KTÓRY SIĘ NIE SPIESZYŁ**

27

Strona: 26

### Na co szczególnie zwrócić uwagę?

- » żartobliwy charakter wiersza
- » zalety i wady rycerza Grzebalskiego
- » dawni rycerze a dzisiejsi żołnierze
- » cechy, jakimi odznacza się rycerz; ich aktualność

### Proponowane ćwiczenia dodatkowe:

- » przygotowanie metryczki wiersza z uwzględnieniem liczby zwrotek, wskazanie wersów w zwrotek
- » wypisanie z wiersza rzeczowników z przymiotnikami
- » opisanie rycerza Grzebalskiego przymiotnikami z wiersza
- » wykonanie rysunku rycerza, podpisanie elementów uzbrojenia i zbroi
- » porównanie rycerza i żołnierza – *co robią?, jak wyglądają?, co ich łączy?*
- » przepisanie ostatniej zwrotki wiersza – *co to znaczy „uczynić siłę ze słabości”?*
- » zorganizowanie w klasie debaty – część uczniów przedstawia argumenty za tym, że należy dążyć do walki, pozostali – za tym, że warto powstrzymać się od walki
- » rozmowa na temat doświadczeń uczniów z ociąganiem się, zwlekaniem
- » nauka na pamięć fragmentu wiersza
- » „Ja – rycerz” – wykonanie pracy plastycznej w formie kolażu (do wykorzystania różnorodne materiały: papier kolorowy, tapety, gazety, koronki, wstążki, zdjęcie własnej twarzy itp.)

Strona: 27

### Texty poleceń przed adaptacją:

1. Przeczytajcie wiersz w taki sposób, aby zainteresować słuchaczy.
2. Opowiedzcie o rycerzu Grzebalskim komuś, kto nie czytał tego wiersza.
3. Jak rozumiecie słowa, że rycerz „wyżej cenil rozum od miecza”?
4. Podyskutujcie w parach o ostatniej zwrotce wiersza. Przedstawcie w klasie wasze opinie.
5. Przeczytajcie wiersze o innych rycerzach, np. Jana Brzechwy „Przygody rycerza Szaławily”, Juliana Tuwima „Rycerz Krzykałski”, Wiery Badalskiej „Ballada o uprzejmym rycerzu”.
6. Porozmawiajcie o tym, jakie cechy powinien mieć rycerz.

### Adaptacje graficzne:

- » usunięto wybrane elementy ilustracji (cienie)
- » zmieniono kolorystykę wybranych elementów ilustracji (trawa)

### Piktogramy:

- » **tablica:** bajkowy, brzydki, koń, księżniczka, lubić, mądry, miecz, myśleć, nie lubić, ociągać się, odważny, pomagać, powolny, rozumieć, rycerz, smok, spokojny, walczyć, wybierać, znużony

Nowy symbol „walczyć”; adekwatny do treści wiersza.

- » **polecenia:** Przeczytaj wiersz, Opowiedz o rycerzu Grzebalskim, Jaki powinien być rycerz?

**ZAULEK SŁÓWEK**

1. Przeczytaj zapiski kronikarza. Przepisz tekst. Podkreśl wyrazy z rz.

Z królewskiej kroniki  
Dziś na dworze króla Krzysztofa odbył się turniej rycerski. Do walki stanęli rycerze w zbrojach. Pokaz obejrżeli dworzanie. Potem wszystkich zaproszono na ucztę. Kucharze i kucharki przygotowali przysmaki: warzywa z chrzanem i grzybami, dojrzałe owoce, orzechy, sok z porzeczki.  
Wydarzenie opisał kronikarz Włodzimierz Burzliwy.



2. Napisz ogłoszenie o turnieju rycerskim.

3. Przeczytaj zasady pisania wyrazów z rz.

**Po pierwsze**  
Sprawdźcie, czy rz w wyrazie wymienia się na r. Poćwiczcie:  
podwórze – podwórko    marzec – marcowy    pierze – piorę

**Po drugie**  
Sprawdźcie, czy rz znajduje się po spółgłoskach: p, b, t, d, k, g, j, w, ch.  
p – przyroda    d – drzewa    j – rozejrzy  
b – brzeg    k – krzywy    w – wrzuca  
t – patrzy    g – grzywa    ch – chrząszcz

Wyjątki: pszczoła, kształt, pszenica, Pszczyna.

**Po trzecie**  
Sprawdźcie, czy wyraz kończy się na -arz, -erz, np. kalendarz, kołnierz.

**Po czwarte**  
Jeśli wyrazu, który chcecie napisać, nie da się wyjaśnić żadnym sposobem, może to być wyraz z rz niewymiennym. Takie wyrazy to np.:

rzeka	rzuca	tchórz	wierzba	jarzyna	rzodkiewka
rzecz	rzepa	kurz	zwierzę	porządek	orzech
rząd	rzadki	burza	korzeń	jarzębina	porzeczka

W razie wątpliwości, jak napisać jakiś wyraz:  
• zapytajcie nauczyciela,  
• sprawdźcie w słowniku ortograficznym.

4. Przepisz do zeszytu wyrażenia: rój pszczół, kształt prostokąta, łan pszenicy.

5. Rozwiąż rebusy.

  
k = p

  
chy = ł

  
wrz

6. Poszukaj w słowniku ortograficznym 5 wyrazów z rz.

28 ZAULEK SŁÓWEK – WYRAZY Z RZ
29

## Strona: 28

### Teksty poleceń przed adaptacją:

1. Przeczytajcie zapiski kronikarza. Przepiszcie tekst. Podkreście wyrazy z rz.
2. Napiszcie ogłoszenie informujące o turnieju rycerskim. Przedstawcie je w dowolnej formie plastycznej.

### Adaptacje graficzne:

- » usunięto wybrane elementy ilustracji (obiekty w tle)
- » zmieniono kolorystykę wybranych elementów ilustracji (tytuł, tło)

## Strona: 29

### Teksty poleceń przed adaptacją:

3. Zapoznajcie się z zasadami pisania wyrazów z rz. Na ich podstawie wyjaśnijcie pisownię wyrazów z rz w zapiskach kronikarza.
4. Ułóżcie zdania z wyrażeniami: rój pszczół, kształt prostokąta, łan pszenicy.
5. Rozwiążcie rebusy.
6. Poszukajcie w słowniku ortograficznym 5 dowolnych wyrazów z rz. Zastanówcie się, dlaczego piszemy w nich rz.

### Adaptacje graficzne:

- » zmieniono układ i kolorystykę wybranych elementów ilustracji (ramki z zasadami pisowni)

## Na co szczególnie zwrócić uwagę?

- » zróżnicowane podejście do zagadnień ortograficznych (uczniowie ze SPE opanowują zasady pisowni raczej przez powtarzanie i ćwiczenia, znajomość reguły często nie pomaga im pisać poprawnie; uczniowie z zaburzeniami ze spektrum autyzmu najczęściej nie mają problemów ortograficznych, zapamiętują fotograficznie wyraz, który widzą; uczniowie niesłyszący nie popełniają błędów ortograficznych, dlatego zaulek słówek jest okazją do innych ćwiczeń)
- » pojęcie *kronika* i rodzaje kronik
- » pisownia wyrazu *papież* (odmienna od większości rzeczowników zakończonych na -erz)

## Proponowane ćwiczenia dodatkowe:

- » wykonywanie wielu urozmaiconych ćwiczeń ortograficznych, również w formie zabawowej, ale rozłożonych w czasie
- » rysowanie lub wyszukiwanie obrazków do wyrazów z rz, tworzenie słowniczka obrazkowego
- » domino ortograficzne – do wyrazu z rz wymiennym dokładamy odpowiednią formę z r
- » zapoznanie z kroniką Galla Anonima – jej wygląd, pismo, próba czytania wybranego fragmentu
- » obejrzenie kroniki szkolnej, czytanie fragmentów
- » założenie kroniki klasowej – wybranie klasowego kronikarza
- » pisanie ogłoszenia o wybranym wydarzeniu (przypomnienie elementów ogłoszenia)
- » praca ze słownikiem (np. obrazkowo-wyrazowym) lub grą memory w ramach utrwalenia, wzbogacenia słownictwa
- » wyszukiwanie wyrazów z rz w wykreślanie


## Piktogramy:

- » **tablica:** brzuch, do zapamiętania, grzyby, kalendarz, kołnierz, krzesło, marzec, morze, orzeł, piekarz, rzeczy, rzeka, zaulek słówek, zwierzęta

W kolumnach podane są przykłady zgodne z poszczególnymi regułami, rz niewymienne w kolumnie *do zapamiętania*.

- » **polecenia:** Przepisz tekst, Podkreśl wyrazy z „rz”, Przepisz do zeszytu





Beata Ostrowicka

## Wczoraj, dziś, jutro

Celina wraca dziś ze szkoły z Karolem i jego mamą. Po osiemnastej przyjedzie po nią tata. Idą ulicą, której dziewczynka nie zna. Do szkoły jeździ inną drogą. Taką między szarymi blokami, wyglądającymi identycznie. Piękna jest tutaj alejka z drzewami i lawkami przysypanymi złotymi liśćmi. Piękne są kamienice. Na szczycie jednej z nich siedzi miedziany smok z rozłożonymi skrzydłami.

– Gdy byłam mała, wyobrażałam sobie, że ten smok umie latać i tylko tak na chwilę przysiadł, tam pod dachem. – Mama Karola uśmiecha się do wspomnień. – A tam, gdzie ten wysoki, szklany budynek, kiedyś stał sklepik spożywczy z najlepszymi krówkami w całym mieście.

Parę kroków dalej Celina zatrzymuje się z zaciekawioną.

– A co to za tabliczka, ta obok bramy? Liter już na niej nie widać, starły się. Ktoś sławny tu mieszkał?

– Nie. – Karol kręci przecząco głową i poprawia czapkę, która mu cały czas zjeżdża na czoło. – To na pamiątkę powodzi. Tu jest wyrta linia. Dotąd sięgała woda.

– Przecież do Wisły jest stąd daleko... – Dziewczynka wspina się na palce i dotyka linii.

– Mam? Co z tą Wisłą?

– Ponad sto lat temu wylała tu inna rzeka, właściwie rzeczka. Zanim woda opadła, ludziom uwięzionym w kamienicach łódkami dowożono jedzenie, napoje i najpotrzebniejsze rzeczy – wyjaśnia mama. – A rzeczka płynęła tam, gdzie teraz jeździ tramwaj, a samochody stoją w korku.

– Nie było ulicy, drzew?

– Ulicy na pewno nie. Wiele lat temu, zanim zbudowano domy, rozciągaly się tu mokradła, a tam, gdzie wasza szkoła, pasły się krowy.

– Takie najprawdziwsze?

– Jak najbardziej. Tu była wieś, wokół pola i lasy. A dużo wcześniej ogromna puszcza, która... – Nagle rozdzwania się telefon i mama musi go odebrać. Pokazuje na migi dzieciom, że zaraz do nich wróci, i siada na pobliskiej ławce.

– Wyobrażasz sobie taką puszcę? Nie jakieś tam cienie drzewka podparte patykami, tylko wysokie, wielgachne drzewa! – Celina gestykuje z przejęciem. – Miejscami rosną tak gęsto, jedno przy drugim, że nie można się między nimi

przecisnąć. A niektóre z nich poprzewracane, z ogromnymi korzeniami. Są też wawozy, potoki i mokradła. Mech, paprocie, takie duże jak ja albo ty. Grzyby, jagody.

– No i zwierzęta. Sarny, jelenie, dziki, wilki, zuby – wpada jej w słowo Karol i aż podskakuje z przejęcia. – Cale stada!

– A na brzegu rzeki mieszkali ludzie. W szalaszach. Nie, w chatach z drewna. Z małymi oknami i dachami z trzciny. Ciekawe, jak się wtedy im żyło. Co robili? Czego się bali? Czy dzieci miały jakieś zabawki? – Celina wyrzuca z siebie pytania, jedno za drugim.

– Na pewno nie chodziły do szkoły. – Karol mruga porozumiewawczo do przyjaciółki i zaczyna chichotać. – Dorosli musieli polować. – Chłopiec na niby naciąga luk i wypuszcza strzałę.

– Brawo, upolowałeś kosz na śmieci – mówi Celina, a Karol się nadyma i udaje, że jest obrażony.

– Ciekawe, jak tu będzie za sto lat. Albo dwieście – zastanawia się dziewczynka. – Może tam, gdzie plac zabaw, będzie lądowisko dla pojazdów kosmicznych? A tu, gdzie kamienice, będą stać wysokie, błyszczące wieżowce?

– Nie będzie ulic z korkami, bo samochody będą latać. A plac zabaw musi zostać. Tylko inny. Karuzele będą się kręcić, gdy tylko się na nich usiądzie, tak samo z huśtawkami. Wcale nie będzie trzeba ich rozbijać.

– A piłki do nogi będą takie, że nie będzie trzeba gonić ich po całym parku.

– A co z twoim ulubionym barem sałatkowym, tym po lewej stronie? Zostanie? Czy raczej na jego miejscu stanie fabryka robotów? – pyta mama, która już skończyła rozmawiać i niepostrzeżenie staje koło dzieci.

– Pewnie, że zostanie. – Karol jest poważny jak rzadko kiedy. – Tylko sałatki w nim będą same wskakiwały do ust.

1. O czym rozmawiali Celina, Karol i jego mama? Wskaż fragmenty opowiadania, które mówią o tym, co jest teraz, co było kiedyś i co może być w przyszłości.
2. Zróbcie zdjęcia wybranym miejscom. Narysujcie, jak mogły wyglądać te miejsca bardzo dawno temu, a jak mogą wyglądać w przyszłości.
3. Przygotujcie wystawę waszych zdjęć i rysunków.

30 W CZORAJ, DZIŚ, JUTRO 31

Strona: 30

Strona: 31

### Texty poleceń przed adaptacją:

1. O czym rozmawiali Celina, Karol i jego mama? Które fragmenty opowiadania mogą się odnosić do rzeczywistości, a które są tylko przypuszczeniami?
2. Wybierzcie się na spacer po okolicy. Weźcie aparat fotograficzny. Zróbcie zdjęcia. Zastanówcie się, jak mogły wyglądać obserwowane przez was miejsca bardzo dawno temu, a jak mogą wyglądać w przyszłości? Opowiedzcie sobie w parach o swoich wyobrażeniach.
3. Przygotujcie prezentację pod tytułem „Nasza miejscowość dawniej, dziś i w przyszłości”.

### Na co szczególnie zwrócić uwagę?

- » zmiany zachodzące w otoczeniu
- » sposoby poznawania przeszłości
- » wykorzystanie ilustracji do rozmowy o czasie, historii, zmianach cywilizacyjnych, działalności człowieka.
- » wyjaśnienie nowych słów, np. *mokradła*

### Proponowane ćwiczenia dodatkowe:

- » odsłanianie kolejno fragmentów ilustracji i wspólne zastanawianie się nad tym, kto żył w danym miejscu, co ludzie robili, jak mieszkali, jakich sprzętów używali
- » rozmowa i wspólne ustalenie tego, że zmiany dokonują się stopniowo, kumulują się i po pewnym czasie obraz całości jest inny; dyskusja z uczniami o zmianach w ich miejscach zamieszkania, w ich domach itp.
- » wzbogacenie dyskusji prezentacją zdjęć z albumów rodzinnych
- » ustalenie bohaterów tekstu – pierwowzoru i drugoplanowych, czasu i miejsca akcji
- » wybranie z tekstu pięciu czasowników, zapisanie tych czasowników w trzech czasach (przyszłym, teraźniejszym i przeszłym)
- » przepisanie wskazanych zdań, zmiana czasów czasowników w tych zdaniach
- » wybranie przymiotników z fragmentu opisującego wygląd ulicy
- » wyszukiwanie w tekście fragmentów będących opisem miejsc w przeszłości, obecnie i w przyszłości
- » wykonanie ilustracji – podział kartki na trzy części, ilustrowanie tego, co było, jest i będzie
- » zapoznanie z historią własnej szkoły lub rozmowa z zaproszonym gościem – absolwentem szkoły

### Piktogramy:

» **tablica:** *Celina, Co?, dawno, inny, iść, Jak?, Jaki?, Karol, Kiedy?, las, mama Karola, miasto, powódź, przeszłość, przyszłość, pytać, rzeka, teraz, teraźniejszość, ulica, za jakiś czas, zmieniać się*

» **polecenia:** *O czym rozmawiali Celina, Karol i mama Karola?, Wskaż fragmenty opowiadania, które mówią o tym, co jest teraz, Wskaż fragmenty opowiadania, które mówią o tym, co było kiedyś, Wskaż fragmenty opowiadania, które mówią o tym, co może być w przyszłości*





Beata Ostrowska

## Wczoraj, dziś, jutro

Celina wraca dziś ze szkoły z Karolem i jego mamą. Po osiemnastej przyjedzie po nią tata. Idą ulicą, której dziewczynka nie zna. Do szkoły jeździ inną drogą. Taką między szarymi blokami, wyglądającymi identycznie. Piękna jest tutaj alejka z drzewami i ławkami przysypanymi złotymi liśćmi. Piękne są kamienice. Na szczycie jednej z nich siedzi miedziany smok z rozłożonymi skrzydłami.

– Gdy byłam mała, wyobrażałam sobie, że ten smok umie latać i tylko tak na chwilę przysiadł, tam pod dachem. – Mama Karola uśmiecha się do wspomnień. – A tam, gdzie ten wysoki, szklany budynek, kiedyś stał sklepik spożywczy z najlepszymi krówkami w całym mieście.

Parę kroków dalej Celina zatrzymuje się z zaciekawiona.

– A co to za tabliczka, ta obok bramy? Liter już na niej nie widać, starły się. Ktoś sławny tu mieszkał?

– Nie. – Karol kręci przecząco głową i poprawia czapkę, która mu cały czas zjeżdża na czoło. – To na pamiętkę powodzi. Tu jest wryta linia. Dotąd sięgała woda.

– Przecież do Wisły jest stąd daleko... – Dziewczynka wspina się na palce i dotyka linii.

– Mam? Co z tą Wisłą?

– Ponad sto lat temu wylała tu inna rzeka, właściwie rzeczka. Zanim woda opadła, ludziom uwięzionym w kamienicach łódkami dowożono jedzenie, napoje i najpotrzebniejsze rzeczy – wyjaśnia mama. – A rzeczka płynęła tam, gdzie teraz jeździ tramwaj, a samochody stoją w korku.

– Nie było ulicy, drzew?

– Ulicy na pewno nie. Wiele lat temu, zanim zbudowano domy, rozciągały się tu mokradła, a tam, gdzie wasza szkoła, pasły się krowy.

– Takie najprawdziwsze?

– Jak najbardziej. Tu była wieś, wokół pola i lasy. A dużo wcześniej ogromna puszcza, która... – Nagle rozdzwania się telefon i mama musi go odebrać. Pokazuje na migi dzieciom, że zaraz do nich wróci, i siada na pobliskiej ławce.

– Wyobrażasz sobie taką puszcę? Nie jakieś tam drzewka, tylko wysokie, wielgachne drzewa! – Celina gestykuje z przejęciem. – Miejscami rosną tak gęsto, jedno przy drugim, że nie można się między nimi

przecisnąć. A niektóre z nich poprzewracane, z ogromnymi korzeniami. Są też wawozy, potoki i mokradła. Mech, paprocie, takie duże jak ja albo ty. Grzyby, jagody.

– No i zwierzęta. Sarny, jelenie, dziki, wilki, żubry – wpada jej w słowo Karol i aż podskakuje z przejęcia. – Całe stada!

– A na brzegu rzeki mieszkali ludzie. W szałasach. Nie, w chatkach z drewna. Z małymi oknami i dachami z trzciny. Ciekawe, jak się wtedy żyło. Co robili? Czego się bali? Czy dzieci miały jakieś zabawki? – Celina wyrzuca z siebie pytania, jedno za drugim.

– Na pewno nie chodziły do szkoły. – Karol mruga porozumiewawczo do przyjaciółki i zaczyna chichotać. – Dorosli musieli polować. – Chłopiec na niby naciąga luk i wypuszcza strzałę.

– Brawo, upolowałeś kosz na śmieci – mówi Celina, a Karol się nadyma i udaje, że jest obrażony.

– Ciekawe, jak tu będzie za sto lat. Albo dwieście – zastanawia się dziewczynka. – Może tam, gdzie plac zabaw, będzie lądowisko dla pojazdów kosmicznych? A tu, gdzie kamienice, będą stać wysokie, błyszczące wieżowce?

– Nie będzie ulic z korkami, bo samochody będą latać. A plac zabaw musi zostać. Tylko inny. Karuzele będą się kręcić, gdy tylko się na nich usiądzie, tak samo z huśtawkami. Wcale nie będzie trzeba ich rozbijać.

– A piłki do nogi będą takie, że nie będzie trzeba gonić ich po całym parku.

– A co z twoim ulubionym barem sałatkowym, tym po lewej stronie? Zostanie? Czy raczej na jego miejscu stanie fabryka robotów? – pyta mama, która już skończyła rozmawiać i niepostrzeżenie staje koło dzieci.

– Pewnie, że zostanie. – Karol jest poważny jak rzadko kiedy. – Tylko sałatki w nim będą same wskakiwały do ust.

1. O czym rozmawiali Celina, Karol i jego mama? Wskaż fragmenty opowiadania, które mówią o tym, co jest teraz, co było kiedyś i co może być w przyszłości.
2. Zróbcie zdjęcia wybranym miejscom. Narysujcie, jak mogły wyglądać te miejsca bardzo dawno temu, a jak mogą wyglądać w przyszłości.
3. Przygotujcie wystawę waszych zdjęć i rysunków.

30 W CZORAJ, DZIŚ, JUTRO 31

## Strony: 30–31

### Tekst zaadaptowany:

#### Wczoraj, dziś, jutro

Celina wraca dziś ze szkoły z Karolem i jego mamą. Po osiemnastej przyjedzie po nią tata. Zwykle do szkoły jeździ inną drogą, między szarymi wyglądającymi identycznie blokami. Dziś idą aleją, której dziewczynka nie zna. Piękna jest ta alejka z drzewami i ławkami przysypanymi złotymi liśćmi. Piękne są kamienice.

Na szczycie jednej z nich siedzi miedziany smok z rozłożonymi skrzydłami.

Mama Karola uśmiecha się i mówi: – Gdy byłam mała, wyobrażałam sobie, że ten smok umie latać i tylko tak na chwilę przysiadł. Pamiętam, że tu, gdzie teraz jest ten wysoki, szklany budynek, kiedyś stał sklepik spożywczy z najlepszymi krówkami w całym mieście.

Parę kroków dalej Celina zatrzymuje się z zaciekawiona i pyta: – Co to za tabliczka wisi obok bramy? Czy ktoś sławny tu mieszkał?

Karol przecząco kręci głową i mówi: – To na pamiętkę powodzi. Tu jest wryta linia pokazująca, dokąd sięgała woda.

Dziewczynka staje na palcach, dotyka linii i mówi: – Przecież do Wisły jest stąd daleko.

Mama wyjaśnia: – Ponad sto lat temu wylała tu inna rzeka, a naprawdę to rzeczka. Zanim woda opadła, ludziom uwięzionym w kamienicach łódkami dowożono jedzenie, napoje i najpotrzebniejsze rzeczy. Ta rzeczka płynęła tam, gdzie teraz jeździ tramwaj, a samochody stoją w korku.

– Nie było ulicy i drzew?

– Ulicy na pewno nie. Wiele lat temu, zanim zbudowano domy, były tu mokradła, a na miejscu waszej szkoły pasły się krowy.

– Takie najprawdziwsze? – dziwi się dzieci.

– Tak. Tu była wieś, wokół pola i lasy. A dużo wcześniej ogromna puszcza, która... – Nagle dzwoni telefon i mama musi go odebrać. Pokazuje na migi dzieciom, że zaraz do nich wróci, i siada na pobliskiej ławce.

Celina opowiada z przejęciem: – Wyobrażasz sobie taką puszcę? Nie jakieś tam drzewka, tylko wysokie, wielgachne drzewa! Miejscami rosną tak gęsto, jedno przy drugim, że nie można się między nimi przecisnąć. A niektóre z nich poprzewracane, z ogromnymi korzeniami. Są też wawozy, potoki i mokradła. Mech, paprocie, takie duże jak ja i ty. Grzyby, jagody.

Karol dodaje: – Są też zwierzęta. Sarny, jelenie, dziki, wilki, żubry. Całe stada!

Celina zastanawia się: – Czy na brzegu rzeki mieszkali ludzie? W szałasach czy w chatkach z małymi oknami i dachami z trzciny? Ciekawe, jak im się wtedy żyło. Co robili? Czego się bali? Czy dzieci miały jakieś zabawki?

Karol ze śmiechem dodaje: – Na pewno nie chodziły do szkoły. Dorosli musieli polować. – Chłopiec na niby naciąga luk i wypuszcza strzałę.

Celina śmieje się i mówi: – Brawo, upolowałeś kosz na śmieci. Ciekawe, jak tu będzie za sto albo dwieście lat – dziewczynka zastanawia się. – Może tam, gdzie teraz jest plac zabaw, będzie lądowisko dla pojazdów kosmicznych? A tu, gdzie teraz są kamienice, będą stać wysokie, błyszczące wieżowce?

– Samochody będą latać i nie będzie korków. Plac zabaw musi zostać. Tylko inny. Karuzele będą się kręcić, gdy tylko się na nich usiądzie, tak samo z huśtawkami. – A piłki do nogi będą takie, że nie będzie trzeba ich gonić po całym parku.

Mama skończyła rozmawiać przez telefon i zapytała: – A co z twoim ulubionym barem sałatkowym? Zostanie? Czy może na jego miejscu stanie fabryka robotów?

Karol poważnie odpowiedział: – Bar sałatkowy zostanie. Tylko sałatki w nim będą same wskakiwały do ust.



## Drzewo genealogiczne

Zaczęło się od oglądania starych zdjęć.

- Podobną fotografię przykleiłem na drzewie genealogicznym, które robiliśmy jeszcze w szkole – powiedział dziadek.
- Na drzewie genealogicznym? – zainteresowałem się. Przypomniałem sobie, że niedawno pani Ania zapowiedziała, że będziemy w klasie robić projekty takich drzew.
- To dobry sposób, żeby dowiedzieć się czegoś więcej o swoich przodkach, na przykład kim byli, czym się zajmowali, co lubili. – Do rozmowy wtrąciła się mama, a tata, który uwielbia różne cytaty i przysłowia, dodał:
- „Aby mierzyc drogę przyszłą, trzeba wiedzieć, skąd się wyszło”.
- Cóż za mądra myśl! – pochwalili dziadek.
- Nie moja. Cypriana Kamila Norwida – zastrzegł tata i zaraz dodał, bo zobaczył moją niepewną minę: – To znany polski poeta.
- Może my też zrobimy takie drzewo? – zaproponowała Zosia, moja młodsza siostra.
- No i zrobiliśmy!



1. Dlaczego Szymek zrobił drzewo genealogiczne?
2. Dlaczego ludzie robią drzewa genealogiczne swoich rodzin?
3. Wykonaj drzewo genealogiczne twojej rodziny.
4. Skąd możesz się dowiedzieć o przeszłości waszej rodziny?

**CHCESZ WIEDZIEĆ WIĘCEJ?**

Drzewo genealogiczne to graficzne przedstawienie związków i pokrewieństwa między członkami rodziny.

32 DRZEWO GENEALOGICZNE

33

### Strona: 32

#### Teksty poleceń przed adaptacją:

1. Co skłoniło Szymka do przygotowania drzewa genealogicznego?
2. Porozmawiajcie ze swoimi bliskimi, w jakim celu robi się drzewa genealogiczne.
3. Wymyślcie projekty drzew genealogicznych.
4. Skąd możecie się dowiedzieć o przeszłości waszej rodziny?

#### Adaptacje graficzne:

- » zmieniono układ wybranych elementów ilustracji (ramka z tekstem)
- » zmieniono kształt wybranych elementów ilustracji (zdjęcia)

### Strona: 33

#### Na co szczególnie zwrócić uwagę?

- » znajomość imion i nazwisk członków rodziny
- » pisownia imion i nazwisk wielką literą
- » nazywanie pokrewieństwa
- » wyraz *dziadkowie* w znaczeniu *babcia* i *dziadek* (chyba że zostanie zaznaczone, że mowa tylko o mężczyznach)
- » abstrakcyjne pojęcie relacji, wymagające wielu wyjaśnień i ćwiczeń – dla dzieci z obniżonymi kompetencjami językowymi określenia *tata*, *babcia*, *pradziadek* mogą funkcjonować jak wskazania konkretnych osób z ich własnej rodziny
- » pojęcie *pokolenie* (jako ciekawostka)

#### Proponowane ćwiczenia dodatkowe:

- » odczytywanie informacji o rodzinie Szymona z drzewa genealogicznego – odpowiedzi na pytania w parach, np. *Ile prababc ma Szymon? Jak mają na imię? Jak ma na imię mama taty Szymona?*
- » pisanie zdań o rodzinie Szymona
- » ustalenie wraz z dziećmi, gdzie na drzewie genealogicznym znajdują się ich rówieśnicy, a gdzie rówieśnicy ich rodziców, dziadków, pradziadków (pomocne może być wprowadzenie pojęcia *pokolenie*)
- » wykonanie przez uczniów własnych drzew genealogicznych
- » pisanie krótkiej notatki na temat własnej rodziny, np. *Nazywam się ..... . Moi rodzice to ..... i ..... . Mam dwie babcie i dwóch dziadków. Rodzice mojej mamy to ..... . Mama mojej mamy to moja babcia.*
- » liczne ćwiczenia na podstawie ilustracji z podręcznika, np.:
  - *Dziadkowie Zosi to ..... . Rodzice Beaty to ..... . Wnuczka Marii i Władysława to ..... . Prawnuk Hanny i Tadeusza to ..... .*
  - *Zosia jest córką ..... . Zosia jest wnuczką ..... . Ma ..... dziadków. Zosia jest prawnuczką ..... . Ma ..... pradziadków.*
  - *Beatę urodziła ..... . Wiesława jest mamą Beaty.*

- » wykorzystanie ćwiczeń z książki „Nasz język polski” (część 2.2) do utrwalenia wiadomości o stopniach pokrewieństwa
- » wykonanie wizytówki zawierającej następujące informacje: imię, nazwisko, data urodzenia, miejsce urodzenia, imię mamy, imię taty (redagowanie wypowiedzi ustnych lub pisemnych o sobie samym na podstawie wykonanej wizytówki)
- » opowiadanie na temat swoich najbliższych na podstawie zdjęć z albumów rodzinnych i pamiątek

#### Piktogramy:

- » **tablica:** *album, babcia, być, córka, Czyj?, dowiedzieć się, drzewo genealogiczne, dziadek, dziadkowie, dzieci, fotografia, Kto?, mama, mieć, prababcia, pradziadek, pradziadkowie, pytać, rodzice, syn, tata, urodzić*

Tablica zawiera nowe pytanie *czyj? (czyja?, czyje?)*, które wymaga wprowadzenia i zastosowania w kilku treningowych pytaniach.

- » **polecenia:** *Dlaczego Szymek zrobił drzewo genealogiczne?, Wykonaj drzewo genealogiczne twojej rodziny*

## Strofy o Ojczyźnie

Antoni Słonimski

### Polska

I cóż powiedzą tomy słowników,  
lekcje historii i geografii,  
gdy tylko o niej mówić potrafi  
krzak bzu kwitnący i śpiew słowików.  
Choć jej granice znajdziesz na mapach,  
ale o treści, co je wypełnia,  
powie ci tylko księżyc pełnia  
i mgła nad łąką, i liści zapach.

Pytasz się, synu, gdzie jest i jaka?  
W niewymierzonej krainie leży.  
Jest w każdym wiernym sercu Polaka,  
co o nią walczył, cierpiał i wierzył.  
W szumie gołębi na starym rynku,  
w książce poety i na budowie,  
w codziennej pracy, w życzliwym słowie,  
znajdziesz ją w każdym dobrym uczynku.



34 STROFY O OJCZYZNIE



Hanna Lochocka

### Słowa ojczyste (fragmenty)

...A w tej naszej ojczyźnie  
wiatr piosenkę nam gwizdże,  
szumią kłosa i brzozy, i sosny.  
Lecz najmiłszym w niej dźwiękiem  
polska mowa brzmi pięknie,  
słowa, które z tej ziemi wyrosły. (...)

Na dzień dobry co rano,  
na wieczorne dobranoc  
są przy tobie, dopóki nie uśniesz.  
Niech śpiewają i płyną  
nad rodzinną krainą,  
niech w niej mieszka i spokój, i uśmiech...

Ewa Skarżyńska

### Serce naszych serc

(fragmenty)

Gdyby tak zebrać  
wszystkie kwiaty,  
co w Polsce rosną  
latem, jesienią i wiosną  
– cóż by to był za bukiet! (...)

A gdyby tak  
drzewa zebrać wszystkie  
znad Wisły, znad Odry,  
z Pomorza i Tatr  
– cóż by to był za park! (...)

A gdyby móc jeszcze  
serca zebrać wszystkie.  
Gorące jak czerwieni  
i czyste jak biel.  
W jedno.  
Dla niej, która jest – sercem  
naszych serc.  
Czyż serce to  
nie uderzyłoby jak dzwon  
hymnem miłości?

35

Strona: 34

Strona: 35

Adaptacje graficzne:

» zmieniono kolorystykę wybranych elementów ilustracji (tło)

Na co szczególnie zwrócić uwagę?

- » wyjaśnienie znaczenia i pochodzenia wyrazów *ojczyzna*, *ojczyste*
- » relatywność pojęcia *ojczyzna* (*Jaki kraj jest ojczyzną Polaka, Francuza, Czecha, Amerykanina?*)
- » różnorodność krajobrazów

Proponowane ćwiczenia dodatkowe:

- » opracowanie metryczek wierszy (autorzy, tytuły, tematyka)
- » powtórzenie wiadomości o Polsce – pełna nazwa, godło, flaga, hymn, stolica, granice
- » wykonanie rysunku najpiękniejszego miejsca
- » wyszukiwanie połączeń przymiotników z rzeczownikami
- » wskazywanie na mapie atrakcyjnych miejsc turystycznych i charakterystycznych regionów (Kurpie, Kaszuby)
- » quiz „Moja ojczyzna”, np. *Moja ojczyzna to ..... (podaj pełną nazwę). Mieszkam w Polsce. Jestem ....., stolicą Polski jest ....., najdłuższą rzeką Polski jest ..... . Hymn Polski to ..... . Godło Polski to ..... . Polska flaga ma kolory ..... i ..... itd.*

Piktogramy:

- » **tablica:** bronić, być, dumny, flaga Polski, kochać, krajobraz, mój, mówić, nasz, Nie podoba mi się, piękny, po polsku, Podoba mi się, Polacy, Polska, pracować, serce, tęsknić





Stolica Wietnamu Hanoi.



Sprzedawczynie kwiatów.



Targ owoców w Hanoi.



Widok na Hanoi z lotu ptaka.



Roksana Jędrzejewska-Wróbel

## Podróż do Wietnamu

Już jestem w Wietnamie! Lecieliśmy strasznie długo, cały dzień i całą noc. I do tego aż trzema samolotami. To znaczy nie trzema naraz, tylko po kolei. To było bardzo śmieszne, bo w pierwszym samolocie tylko my byliśmy Wietnamczykami. W drugim oprócz nas było jeszcze kilka wietnamskich rodzin, a trzecim lecieli prawie sami Wietnamczycy. Kiedy wysiedliśmy w Hanoi, byłem okropnie zmęczony.

Na szczęście na lotnisku czekał już na nas wujek Hung. I na szczęście miał samochód, którym zabrał nas do domu prababci. Bo prababcia umarła i my przyjechaliliśmy na jej pogrzeb. Prababcia mieszkała na wsi i żeby tam dojechać, trzeba było przejechać przez całe miasto.

Hanoi jest trochę podobne do Warszawy, bo też leży nad rzeką. Ale w Warszawie nie rosną palmy i nie ma aż tylu motorów. No i w Warszawie prawie wszyscy wyglądają inaczej niż ja, a tutaj – wszyscy wyglądają podobnie. To dziwne uczucie, bo już się przyzwyczaiłem, że się wyróżniam. Chciało mi się pić, więc wujek zatrzymał się i kupił sok z trzciny cukrowej. Ale nie w sklepie, tylko na ulicy, bo tu dużo rzeczy sprzedaje się na stołeczkach na chodniku. Sok był pyszny, widziałem, jak pan go wyciskał w specjalnej maszynie, a potem wlał do woreczka z rurką. Napilem się, a potem zasnąłem.

Jak się obudziłem, myślałem, że naokoło jest zielone morze, ale mama powiedziała, że to pola ryżowe. I że zaraz będziemy na miejscu. I byliśmy. Ciocia nakarmiła nas sajonkami. A na drugi dzień był pogrzeb. Nigdy nie byłem na pogrzebie i trochę się denerwowałem. Prababcia bardzo długo żyła, więc przyjechało ją pożegnać mnóstwo rodziny i znajomych. Prawie wszyscy byli ubrani na biało. Tutaj biały kolor to znak żałoby. Trochę chciało mi się śmiać, bo mieli na głowach takie cienkie, białe czepki i wyglądali jak lekarze przed operacją. Ale się nie śmiałem, bo to niegrzeczne na pogrzebie. A poza tym mama też zawiązała mi na czole białą opaskę, więc nie chciałem się śmiać sam z siebie.

Na cmentarz jechaliśmy samochodem rzeźbionym w wielkie smoki. Przy trumnie stało na macie zdjęcie prababci i kwiaty. Ukłękliśmy dookoła. Wszyscy śpiewali i pukali w drewnianą kołatkę, a kadzidelka ładnie pachniały. To było miłe i takie domowe. Myślałem o prababci, że też lubiła śpiewać. I że na pewno bardzo by jej się podobała ta piosenka. Patrzyłem na jej zdjęcie i myślałem, że ona też tu gdzieś jest, tylko inaczej. No bo przecież nie mogła tak zupełnie zniknąć, prawda? A potem wszyscy robiliśmy pokłony. Trochę nie wiedziałem jak, więc naśladowałem kuzynkę, która siedziała przede mną. Nagle zrobiło mi się smutno, że już nigdy nie zobaczę prababci. I się poplakalem. Na pocieszenie jeden wujek (bo ja tu mam całe mnóstwo wujków i ciocie) zabrał mnie skuterem na lody fasolowe. Bo tu prawie wszyscy jeżdżą na skuterach. Prababcia też jeździła. Poprosiłem wujka, żeby mnie nauczył.

1. Dlaczego Hoan pojechał do Wietnamu?
2. Co opowiedział Hoan o swoim wyjeździe? Wskaż odpowiednie fragmenty.
3. Sprawdźcie na mapie świata, gdzie jest Wietnam. Wskażcie na mapie świata, nad jakimi krajami mógł lecieć Hoan.
4. Które wyrazy w tekście napisane są wielką literą? Dlaczego?
5. Przeczytajcie do zeszytu wyrazy: **trzcina, morze, lekarz, trzeci, rzeka, przyzwyczać, cmentarz**. Policzcie w nich głoski i litery.

36

PODRÓŻ DO WIETNAMU



37

Strona: 36

Strona: 37

### Texty poleceń przed adaptacją:

1. Jakie wydarzenie sprawiło, że Hoan odwiedził rodzinne strony?
2. Czego dowiedzieliście się o Wietnamie z relacji Hoana? Wskażcie odpowiednie fragmenty. Czego jeszcze chcielibyście się dowiedzieć? Przygotujcie w grupach pytania, a potem poszukajcie na nie odpowiedzi.
3. Sprawdźcie na mapie świata, nad jakimi krajami mógł lecieć Hoan.
4. Które wyrazy w tekście napisane są wielką literą? Dlaczego?
5. Zwróćcie uwagę na pisownię wyrazów: **trzcina, morze, lekarz, trzeci, rzeka, przyzwyczać, cmentarz**. Policzcie w nich głoski i litery.

### Adaptacje graficzne:

» zmieniono układ wybranych elementów ilustracji (zdjęcia, podpisy)

### Na co szczególnie zwrócić uwagę?

- » odmienności (wygląd miasta i ludzi, potrawy, obyczaje) i podobieństwa (uroczystości pogrzebowe, serdeczność rodziny) – porównanie tego, co opowiada Hoan o Wietnamie, z tym, co jest bliskie uczniom
- » kontynenty Europa, Azja (Eurazja)
- » charakterystyczny wygląd pisma i brzmienie języka wietnamskiego

### Proponowane ćwiczenia dodatkowe:

- » rozmowa w klasie na temat wiedzy uczniów o innych krajach, czy są takie, które ich szczególnie interesują, dokąd chcieliby pojechać i dlaczego
- » określenie autora i bohaterów opowiadania, czasu i miejsca akcji (szczególnie ważna jest zmiana miejsca)
- » opracowanie planu opowiadania
- » znalezienie w tekście fragmentu porównującego Hanoi i Warszawę
- » opisanie różnic kulturowych związanych ze śmiercią i pogrzebem
- » wyszukiwanie w tekście elementów charakterystycznych dla Wietnamu (np. potrawy, środki komunikacji)
- » wykonanie plakatu porównującego Polskę i Wietnam
- » utrwalenie pisowni nazw geograficznych wielką literą – wpisywanie małej lub wielkiej litery do nazwy
- » przypomnienie nazw kontynentów i ich rozmieszczenia na mapie

### Piktogramy:

» **tablica:** biały, ciocia, daleko, flaga Wietnamu, fotografia, Hanoi, Hoan, jechać, klaniać się, kolorowy, motocykl, palma, podróżować, pogrzeb, prababcia, rodzina, ryż, samolot, smutny, Wietnam, wujek, zielony

» **polecenia:** Dlaczego Hoan poleciał do Wietnamu?, Zobaczcie na mapie świata, gdzie jest Wietnam, Wskażcie na mapie świata, nad jakimi krajami mógł lecieć



Stolica Wietnamu Hanoi.



Sprzedawczynie kwiatów.



Targ owoców w Hanoi.



Widok na Hanoi z lotu ptaka.



Roksana Jędrzejewska-Wróbel

## Podróż do Wietnamu

Już jestem w Wietnamie! Lecieliśmy strasznie długo, cały dzień i całą noc. I do tego aż trzema samolotami. To znaczy nie trzema naraz, tylko po kolei. To było bardzo śmieszne, bo w pierwszym samolocie tylko my byliśmy Wietnamczykami. W drugim oprócz nas było jeszcze kilka wietnamskich rodzin, a trzecim lecieli prawie sami Wietnamczycy. Kiedy wysiedliśmy w Hanoi, byłem okropnie zmęczony.

Na szczęście na lotnisku czekał już na nas wujek Hung. I na szczęście miał samochód, którym zabrał nas do domu prababci. Bo prababcia umarła i my przyjechalśmy na jej pogrzeb. Prababcia mieszkała na wsi i żeby tam dojechać, trzeba było przejechać przez całe miasto.

Hanoi jest trochę podobne do Warszawy, bo też leży nad rzeką. Ale w Warszawie nie rosną palmy i nie ma aż tylu motorów. No i w Warszawie prawie wszyscy wyglądają inaczej niż ja, a tutaj – wszyscy wyglądają podobnie. To dziwne uczucie, bo już się przyzwyczaiłem, że się wyróżniam. Chciało mi się pić, więc wujek zatrzymał się i kupił sok z trzciny cukrowej. Ale nie w sklepie, tylko na ulicy, bo tu dużo rzeczy sprzedaje się na stołeczkach na chodniku. Sok był pyszny, widziałem, jak pan go wyciskał w specjalnej maszynie, a potem wlał do woreczka z rurką. Napilem się, a potem zasnąłem.

Jak się obudziłem, myślałem, że naokoło jest zielone morze, ale mama powiedziała, że to pola ryżowe. I że zaraz będziemy na miejscu. I byliśmy. Ciocia nakarmiła nas sajonkami. A na drugi dzień był pogrzeb. Nigdy nie byłem na pogrzebie i trochę się denerwowałem. Prababcia bardzo długo żyła, więc przyjechało ją pożegnać mnóstwo rodziny i znajomych. Prawie wszyscy byli ubrani na biało. Tutaj biały kolor to znak żałoby. Trochę chciało mi się śmiać, bo mieli na głowach takie cienkie, białe czepki i wyglądali jak lekarze przed operacją. Ale się nie śmiałem, bo to niegrzeczne na pogrzebie. A poza tym mama też zawiązała mi na czole białą opaskę, więc nie chciałem się śmiać sam z siebie.

Na cmentarz jechaliśmy samochodem rzeźbionym w wielkie smoki. Przy trumnie stało na macie zdjęcie prababci i kwiaty. Ukłękliśmy dookoła. Wszyscy śpiewali i pukali w drewnianą kołatkę, a kadzidelka ładnie pachniały. To było miłe i takie domowe. Myślałem o prababci, że też lubiła śpiewać. I że na pewno bardzo by jej się podobała ta piosenka. Patrzyłem na jej zdjęcie i myślałem, że ona też tu gdzieś jest, tylko inaczej. No bo przecież nie mogła tak zupełnie zniknąć, prawda? A potem wszyscy robiliśmy pokłony. Trochę nie wiedziałem jak, więc naśladowałem kuzynkę, która siedziała przede mną. Nagle zrobiło mi się smutno, że już nigdy nie zobaczę prababci. I się popłakałem. Na pocieszenie jeden wujek (bo ja tu mam całe mnóstwo wujków i cioć) zabrał mnie skuterem na lody fasolowe. Bo tu prawie wszyscy jeżdżą na skuterach. Prababcia też jeździła. Poprosiłem wujka, żeby mnie nauczył.

1. Dlaczego Hoan pojechał do Wietnamu?
2. Co opowiedział Hoan o swoim wyjeździe? Wskaż odpowiednie fragmenty.
3. Sprawdźcie na mapie świata, gdzie jest Wietnam. Wskażcie na mapie świata, nad jakimi krajami mógł lecieć Hoan.
4. Które wyrazy w tekście napisane są wielką literą? Dlaczego?
5. Przepiszcie do zeszytu wyrazy: **trzcina, morze, lekarz, trzeci, rzeka, przyzwyczać, cmentarz**. Policzcie w nich głoski i litery.

36

PODRÓŻ DO WIETNAMU



37

### Strony: 36–37

Tekst zaadaptowany:

#### Podróż do Wietnamu

Już jestem w Wietnamie! Lecieliśmy strasznie długo, cały dzień i całą noc. I to aż trzema samolotami. Musieliśmy się przesiadać. To było ciekawe, bo w pierwszym samolocie tylko my byliśmy Wietnamczykami. W drugim oprócz nas było jeszcze kilka wietnamskich rodzin, a w trzecim lecieli prawie sami Wietnamczycy. Kiedy wysiedliśmy w Hanoi, byłem okropnie zmęczony.

Na szczęście na lotnisku czekał już na nas wujek Hung, który miał samochód. Zabrał nas do domu prababci. Prababcia umarła i przyjechalśmy na jej pogrzeb. Prababcia mieszkała na wsi, więc żeby tam dojechać, trzeba było przejechać przez całe miasto.

Hanoi jest trochę podobne do Warszawy, bo też leży nad rzeką. W Warszawie nie rosną palmy i nie ma tak dużo motorów. W Warszawie prawie wszyscy wyglądają inaczej niż ja, a tutaj – wszyscy wyglądają podobnie. Chciało mi się pić, więc wujek zatrzymał się i kupił sok z trzciny cukrowej. Ale nie w sklepie, tylko na ulicy, bo tu dużo rzeczy sprzedaje się na stołeczkach na chodniku. Sok był pyszny. Widziałem, jak pan go wyciskał w specjalnej maszynie, a potem wlał do woreczka z rurką.

Napilem się, a potem zasnąłem.

Gdy się obudziłem, myślałem, że naokoło jest zielone morze, ale mama powiedziała, że to pola ryżowe. Kiedy dojechalśmy do domu prababci, ciocia nakarmiła nas sajonkami. Następnego dnia był pogrzeb. Nigdy nie byłem na pogrzebie i trochę się denerwowałem. Prababcia bardzo długo żyła, więc przyjechało ją pożegnać mnóstwo rodziny i znajomych. Prawie wszyscy byli ubrani na biało i mieli na głowach cienkie białe czapeczki. Wyglądali jak lekarze przed operacją. Tutaj biały kolor to znak żałoby. Mama też zawiązała mi na czole białą opaskę. Na cmentarz jechaliśmy samochodem rzeźbionym w wielkie smoki. Przy trumnie na macie stało zdjęcie prababci i kwiaty. Ukłękliśmy dookoła. Wszyscy śpiewali i pukali w drewnianą kołatkę, a kadzidelka ładnie pachniały. To było miłe i takie domowe. Myślałem o prababci, że też lubiła śpiewać. I że na pewno bardzo by jej się podobała ta piosenka. Patrzyłem na jej zdjęcie i myślałem, że ona też tu gdzieś jest, tylko inaczej. A potem wszyscy robiliśmy pokłony. Nie wiedziałem jak, więc naśladowałem kuzynkę, która siedziała przede mną. Nagle zrobiło mi się smutno, że już nigdy nie zobaczę prababci. I się popłakałem. Na pocieszenie jeden wujek (bo ja tu mam całe mnóstwo wujków i cioć) zabrał mnie skuterem na lody fasolowe. Bo tu prawie wszyscy jeżdżą na skuterach. Prababcia też jeździła. Poprosiłem wujka, żeby mnie nauczył.



Podróże z Obieżyświatem 

## Azja

W kolejną podróż wybraliśmy się do Azji. Podzieliliśmy się na trzy grupy. Każda z nich przygotowała prezentację na inny temat. O Wietnamie opowiedział nam Hoan, a o Chinach – Szymon.

**GRUPA II**

- Wybieramy miejsca, które warto zobaczyć w Azji.
- Poznajemy architekturę i zabytki.

**GRUPA I**

- Oglądamy zdjęcia i filmy przedstawiające krajobrazy.
- Poznajemy zwierzęta i rośliny.

**GRUPA III**

- Zbieramy ciekawostki o Azji.



Pola ryżowe w Indonezji.



Zatoka Ładującego Smoka w Wietnamie.



Jezioro Bajkał w Rosji – najgłębsze jezioro na świecie.



Panda wielka. Jest to jedno z najszybciej spotykanych zwierząt na świecie.



Las bambusowy.



W Chinach znajduje się Wielki Mur Chiński, zabytek chętnie odwiedzany przez turystów. Został zbudowany w dawnych czasach, by chronić Chiny przed najazdami wrogów.



Terakotowa Armia w Chinach – zbiór ponad siedmiu tysięcy figur naturalnej wielkości, zrobionych z wypalanej gliny, przedstawiających żołnierzy i konie.



Domy na palach w Kambodży.



Pałac Potala w Tybecie – najwyższy położony pałac na świecie.

Najwięcej ludzi na świecie mieszka w dwóch krajach: **Chinach i Indiach**.

Najniższy położony i najbardziej zasolony zbiornik wodny na świecie to **Morze Martwe**. Znajduje się w Izraelu.

Najwyższa góra świata to **Mount Everest** (czytaj: mont everest).

Największa jaszczurka świata to **waran z Komodo**. Jego długość dochodzi do 3 metrów.

38 **PODRÓŻE Z OBEJŻYŚWIATEM – AZJA** 

39

Strona: 38

Strona: 39

Adaptacje graficzne:

» zmieniono układ wybranych elementów ilustracji (zdjęcia, podpisy)

Na co szczególnie zwrócić uwagę?

- » przypomnienie pojęcia kontynent, odnalezienie nazw kontynentów na mapie fizycznej lub globusie
- » wskazanie oceanów oblewających kontynent azjatycki
- » prezentacja multimedialna o kontynencie azjatyckim

Proponowane ćwiczenia dodatkowe:

- » praca z mapą świata – wskazanie Azji
- » odszukanie państw, o których mowa w tekście, na mapie konturowej Azji
- » wyszukiwanie w atlasach i zapisywanie nazw stolic wybranych państw azjatyckich
- » podpisywanie państw na mapie konturowej – pisanie nazw wielką literą
- » wypisywanie nazw państw azjatyckich w kolejności alfabetycznej
- » pisanie w tabeli gramatycznej, np. *Azja* – w *Azji*, *Indonezja* – w *Indonezji*, *Chiny* – w *Chinach*, *Wietnam* – w *Wietnamie*
- » nazywanie mieszkańców poszczególnych państw, np. *Wietnam* – *Wietnamczycy*, *Chiny* – *Chińczycy*, *Rosja* – *Rosjanie*
- » samodzielne odpowiedzi na pytania, np. *Gdzie jest jezioro Bajkał? Gdzie są domy na palach?*
- » uzupełnianie luk w zdaniach informacjami zamieszczonymi na stronie podręcznika
- » wspólne ułożenie krzyżówki, której hasłem będzie nazwa jeszcze jednego państwa azjatyckiego
- » zwierzęta Azji (orangutan, panda, tygrys, kobra królewska, słoń indyjski) – przyporządkowanie ilustracji do opisu lub zagadki
- » układanie zdań z rozsypanek wyrazowych, przepisywanie ich pod wybranymi ilustracjami (np. *Największy kot na świecie żyjący w Azji. – tygrys; To największe miasto w Chinach. – Szanghaj*)

Piktogramy:

- » **tablica:** *Azja, ciekawostki, Gdzie?, grupa druga, grupa pierwsza, grupa trzecia, informacja, krajobrazy, miasta, miejsca, podróż, rośliny, szukać, wybierać, zabytki, zbierać, zdjęcia i filmy, zwierzęta*





## Nad nami tylko niebo

– **Od kiedy wspina się Pani po górach?**  
– W góry trafiłam, kiedy byłam już dorosła, w czasie studiów. Byłam zauroczona Tatrami. Do tej pory uważam, że jest to najpiękniejsze miejsce w Polsce. Zaraz po tym zapisałam się na kurs wspinaczkowy.

– **Czy każdy może zostać himalaistą?**  
– Z pewnością ktoś taki musi kochać i szanować góry. Poza tym trzeba nauczyć się wspinąć i mieć dobrą kondycję. Ważna jest umiejętność współpracy w zespole, bo wspinacze liczą jeden na drugiego. Trzeba też być cierpliwym.

– **Jak należy się przygotować do wyprawy wysokogórskiej?**  
– Wyprawa w Himalaje jest dużym wyzwaniem, przygotowujemy się do niej przez wiele miesięcy. Wspinamy się zawsze w kiluosobowych zespołach, więc wcześniej musimy razem potrenować, na przykład w polskich górach. Następnie nawiązujemy kontakt z osobami w Azji, które pomagają nam zorganizować niezbędne pozwolenia i dotrzeć pod wybraną górę. Niektóre z tych gór są schowane w trudno dostępnych rejonach, gdzie nie mieszkają ludzie.

– **Jak wygląda taka wyprawa w Himalaje?**  
– Gdy docieramy na miejsce, czyli na przykład do Nepalu lub Pakistanu, czeka nas sporo spraw organizacyjnych. Musimy spakować wszystkie rzeczy, które przydadzą nam się podczas następnego kilku tygodni w górach. Dotarcie pod górę, na którą będziemy się wspinąć, zajmuje nawet dwa tygodnie. Kiedy jesteśmy u jej podnóża,

\* ośmiotysięczniki to góry, które mają ponad osiem tysięcy metrów wysokości.



**Kinga Baranowska**  
Himalaistka. Do tej pory weszła na 9 spośród 14 najwyższych szczytów na Ziemi, tak zwanych ośmiotysięczników.

**lat, ile my mamy teraz?**  
– Czytałam mnóstwo książek podróżniczych, które pobudzały moją wyobraźnię. Ciągle przeglądałam mapy i atlasy, chciałam zobaczyć te wszystkie miejsca na Ziemi, o których czytałam. Myślę, że moje marzenia w dużym stopniu się spełniły. Teraz mam już inne, bo właśnie o to chodzi, żeby ciągle mieć marzenia i starać się je realizować.

– **Bardzo dziękujemy za rozmowę.**

40 **NAD NAMI TYLKO NIEBO**
41

Strona: 40

Strona: 41

### Adaptacje graficzne:

- » zmieniono układ wybranych elementów ilustracji (zdjęcie, biogram)
- » zmieniono kolorystykę wybranych elementów ilustracji (tło)

### Na co szczególnie zwrócić uwagę?

- » wspinaczka wysokogórska jest sportem ekstremalnym, wymaga doskonałej kondycji, treningów, przygotowań
- » przypomnienie na czym polega wywiad
- » wyjaśnienie kim jest himalaista
- » trudne warunki pogodowe (zmiennosc pogody) panujące na dużych wysokościach

### Proponowane ćwiczenia dodatkowe:

- » samodzielne czytanie notki o Kingie Baranowskiej
- » nazywanie elementów stroju alpinisty na podstawie ilustracji – określanie, do czego służą poszczególne przedmioty
- » sprawdzenie rozumienia treści wywiadu przez zadawanie pytań kontrolnych
- » określanie uczuć, które towarzyszą sukcesowi i porażce
- » przypomnienie barwy, jaką oznacza się góry na mapie fizycznej; odnalezienie najwyższych gór – Himalajów na mapie fizycznej świata
- » dyskusja na temat tego, dlaczego niektórzy ludzie wspinają się na szczyty, chociaż jest to bardzo trudne i niebezpieczne
- » dzielenie się swoimi upodobaniami: *Czy lubisz uprawiać sport? Jaki sport wybrałbyś/wybrałabyś dla siebie? Jakiego sportu nie lubisz?*
- » wypisanie z tekstu cech, jakimi powinien się charakteryzować wspinacz wysokogórski
- » wypisanie z tekstu określeń niebezpieczeństw, które zagrażają wspinaczom – *Czy podobne niebezpieczeństwa mogą spotkać turystów w niższych górach?*
- » układanie pytań do wywiadu z wybraną osobą
- » odwiedzenie strony internetowej Kingi Baranowskiej (oglądanie zdjęć kolejno zdobywanych szczytów, zwrócenie uwagi na czas, kiedy zostały zdobyte)
- » dopisywanie zakończenia zdania – *Gdy dorosnę, chciałabym/chciałbym być .....* . *Interesuję się .....* .

### Piktogramy:

- » **tablica:** *ćwiczyć, daleko, dzieci, grupa, Himalaje, jechać, Kinga Baranowska, lina, lód, najwyższy, niebezpiecznie, okulary lodowcowe, podróż, pomagać, pytać, rozmawiać, szczyt, śnieg, wiatr, wspinąć się, zimno, zmiany pogody*

### ZAŁEK SŁÓWEK

**1. Przygotujcie różne materiały, np.: kredki, guziki, patyczki, wstążki, tekturę, tkaniny. Posegregujcie je według wzoru.**

**kredki:** krótka, krótsza, najkrótsza  
**patyczki:** długi, dłuższy, najdłuższy  
**guziki:** mały, mniejszy, najmniejszy  
**wstążki:** wąska, węższa, najwęższa  
**tekturę:** gruba, grubsza, najgrubsza  
**tkaniny:** cienka, cieńsza, najcieńsza

**2. Opiszcie ilustrację. Użyjcie przymiotników.**  
 wysoka, wyższa, najwyższa,  
 wysoki, wyższy, najwyższy,  
 wielki, większy, największy,  
 wielka, większa, największa.


**3. Jakich przymiotników brakuje?**


chłodny	chłodniejszy	najchłodniejszy
<input type="checkbox"/>	tańszy	najtańszy
mądry	<input type="checkbox"/>	najmądrzejszy
<input type="checkbox"/>	weselszy	<input type="checkbox"/>
słodki	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>
<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>	najjaśniejszy


slony	bardziej słony	najbardziej słony
gorzki	<input type="checkbox"/>	najmniej gorzki
mokry	<input type="checkbox"/>	najbardziej mokry
<input type="checkbox"/>	mniej śliski	<input type="checkbox"/>
tajemniczy	<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>
<input type="checkbox"/>	bardziej szorstki	<input type="checkbox"/>

**ZWRÓĆ UWAGĘ**  
 Niektóre przymiotniki można stopniować. Można to zrobić na dwa sposoby:  
 ■ prosty, np. młody, młodsi, najmłodszy  
 ■ opisowy, np. znany, bardziej (mniej) znany, najbardziej (najmniej) znany.

**4. Rozwiąż rebusy. Ułóż i napisz z nimi zdania.**

naj  e = a + szy


 błąd = ki

wyż  ja

**5. Przygotujcie po trzy dowolne przedmioty, np. książki i opowiedzcie o nich. Zastosujcie stopniowanie przymiotników, np.:**

- gruba, grubsza, najgrubsza,
- mała, mniejsza, najmniejsza.

**6. Niektóre przymiotniki się nie stopniują, np.:**  
 górski, morski, wiejski, śląski, wieczorny.

42 ZAŁEK SŁÓWEK – STOPNIOWANIE PRZYMIOTNIKA 
43

## Strona: 42

### Teksty poleceń przed adaptacją:

1. Przygotujcie różne materiały, np.: kredki, guziki, patyczki, wstążki, tekturę, tkaniny. Posegregujcie je według wzoru.
2. Opiszcie ilustrację. Do opisu wykorzystajcie między innymi takie przymiotniki:

### Adaptacje graficzne:

- » zmieniono kolorystykę wybranych elementów ilustracji (tytuł, ramki z poleceniami, tło)
- » usunięto wybrane elementy ilustracji (chmury)

## Strona: 43

### Teksty poleceń przed adaptacją:

3. Zastanówcie się, jakich przymiotników brakuje w tabelach.
4. Rozwiążcie rebusy. Ułóżcie i napiszcie z nimi zdania.
5. Przygotujcie po trzy dowolne przedmioty, np. książki, i opowiedzcie o nich. Zastosujcie stopniowanie przymiotników, np.
6. Wykonajcie dowolne kolaże, czyli obrazki z różnych rodzajów materiałów. Opiszcie je, wykorzystując jak najwięcej przymiotników.
7. Sprawdźcie, czy poniższe przymiotniki się stopniują.

### Adaptacje graficzne:

- » usunięto wybrane elementy ilustracji (znaki zapytania)
- » zmieniono kolorystykę wybranych elementów ilustracji (ramki z poleceniami)

### Na co szczególnie zwrócić uwagę?

- » przypomnienie pytań właściwych dla rzeczowników, czasowników, przymiotników
- » stopniowanie jako natężenie (zwiększenie lub zmniejszenie) cech przymiotnika
- » dwa sposoby stopniowania oraz przymiotniki niestopniowalne
- » konieczność wsparcia ucznia niesłyszącego w uzupełnieniu tabelki w ćwiczeniu 3

### Proponowane ćwiczenia dodatkowe:

- » pisanie zdań uzupełnianych przymiotnikami w różnym stopniu, np. *Jabłko jest smaczne. Gruszka jest smaczniejsza. Śliwka jest najsmaczniejsza. Wtorek był chłodny. Czwartek był chłodniejszy. Piątek był najchłodniejszy.*
- » wskazanie przymiotników o nieregularnym stopniowaniu, np. *zły, gorszy, najgorszy/ dobry, lepszy, najlepszy/ duży, większy, największy*
- » zabawa w klasie: uczeń wypowiada przymiotnik w stopniu równym i wskazuje kolegę, który ma podać stopień wyższy i najwyższy oraz nazwać rodzaj stopniowania, po czym to kolega sam wymienia inny przymiotnik i wskazuje kolejną osobę itd.
- » omawianie stopniowania przymiotników na podstawie rysunków
- » dobieranie przymiotników do rzeczowników z zachowaniem zgodności rodzaju i stopniowania, np. *drzewo grube, grubsze, najgrubsze; książka gruba, grubsza, najgrubsza; niedźwiedź gruby, grubszy, najgrubszy* – wykonanie odpowiednich rysunków

### Piktogramy:

- » **tablica:** ciekawszy, ciekawy, długi, dłuższy, mądry, mądrzejszy, najciekawszy, najdłuższy, najmądrzejszy, najszybszy, najzimniejszy, przymiotniki, stopień najwyższy, stopień równy, stopień wyższy, stopniowanie, szybki, szybszy, zaulek słówek, zimniejszy, zimny

Wprowadzono symbol stopniowania oparty na piktogramie schodów, w kolumnach podano przykłady stopniowania (tylko prostego).

- » **polecenia:** *Opowiedzcie o ilustracji, Użyjcie przymiotników, Jakie przymiotniki trzeba dopisać w tabeli?*



## Strona: 44

### Adaptacje graficzne:

- » zmieniono kolorystykę wybranych elementów ilustracji (tło)
- » zmieniono układ wybranych elementów ilustracji (dymki)

## Strona: 45

### Teksty poleceń przed adaptacją:

1. Jak rozumiecie słowo „skarby”? Porozmawiajcie na ten temat. Podajcie przykłady.
2. O jakich skarbach opowiada wiersz?
3. Zdobądźcie informacje o tym, co jest ukryte we wnętrzu Ziemi.
4. Ułóżcie i napiszcie zagadki, których rozwiązaniem będą: sól, węgiel, kreda, piasek, glina.
5. Dowiedzcie się, jakie zawody są związane z pracą pod ziemią.

### Na co szczególnie zwrócić uwagę?

- » poszukiwacz skarbów i jego zadania
- » inny cel poszukiwania skarbów rozumianych jako kosztowności (wzbogacenie się) i kopaliny (użyteczność)
- » wyjaśnienie (przypomnienie), do czego służą poszczególne kopaliny

### Proponowane ćwiczenia dodatkowe:

- » wykonanie metryczki wiersza
- » nauka wiersza na pamięć
- » próba odpowiedzi na pytanie, kim jest poszukiwacz skarbów
- » określenie na podstawie wiersza, czego szukali poszukiwacze i co znaleźli
- » nazwanie elementów stroju poszukiwacza skarbów
- » układanie opisu wyglądu poszukiwacza skarbów, opis cech poszukiwacza
- » zabawa w poszukiwaczy skarbów – nauczyciel ukrywa „skarby” atrakcyjny dla uczniów na terenie szkoły lub na boisku; uczniowie wykorzystując przygotowane mapki, próbują odnaleźć skarby
- » próba udzielenia odpowiedzi na pytania o to, czy w Polsce znajdują się skarby, a jeśli tak, to jakie to są skarby i gdzie można je znaleźć (praca z internetem, atlasem, mapą, eksponatami itd.)
- » dobieranie etykietek z nazwami kopaliny do etykietek ze sposobami ich wykorzystania, przepisanie treści do zeszytu

### Piktogramy:

- » **tablica:** biżuteria, drogie kamienie, glina, kopać, kopalnia, kreda, ludzie, piasek, pod, potrzebny, skarb, sól, szukać, węgiel, ziemia, złoto, znajdować
- » **polecenia:** Co może być skarbem?, Co dla ciebie jest skarbem?, Jak wydobywa się skarby spod ziemi?, Kto pracuje pod ziemią?



**Andrzej Boczarowski**  
**Tajemnice wnętrza Ziemi**

Wnętrze naszej planety jest dla nas równie niedostępne jak odległe gwiazdy. Możemy badać tylko skorupę ziemską, złożoną z różnych skal nagromadzonych w ciągu milionów lat. Woda i wiatr kruszą je, a powstale drobinki gromadzą się w nowych miejscach (jak np. piasek na dnie mórz). Takie nagromadzenia to osady, które zasypują także szczątki roślin i zwierząt. W ten sposób, warstwa po warstwie, zapisują się dzieje Ziemi.

Każda warstwa opowiada inną historię, np. morskie muszle zamknięte w wapieniu świadczą o tym, że w miejscu ich znalezienia było kiedyś morze, a węgiel powstały z nagromadzenia szczątków roślin – o tym, że istniał tam kiedyś las. Każda roślina żyje jakiś czas. Kiedy zwiędnie, jej szczątki zostają przysypane w osadach. Większość szczątków gnieje, ale czasem coś pozostaje, np. korzeń, nasiono lub odcisk liścia. Tak samo dzieje się ze szczątkami zwierząt, po których zostają kości lub muszle. Z czasem osady twardnieją, a szczątki stają się skamieniałościami, którymi zajmuje się paleontologia.

**JAK WYGLĄDAŁY DINOZAURY?**

Skąd wiemy, jak wyglądały dinozaury? Badacze potrafili odwzorzyć wygląd i sposób życia dinozaurów na podstawie znalezionych kości i różnych śladów. Na przykład odciski łap pozostawione w miękkim osadzie mogą zachować się na zawsze. Stąd wiemy, jak wyglądała stopa takiego zwierzęcia, jak ono chodziło i jak się zachowywało.



Rekonstrukcja jednego z największych dinozaurów – amficelesa.



Szkielet hererazaura.



Rekonstrukcja hererazaura.

**BUDOWA ZIEMI**



Skorupa ziemska  
płaszcz  
jądro

Srodek Ziemi znajduje się prawie 6400 km od jej powierzchni. Jest tam bardzo wysoka temperatura.

**ANDRZEJ BOCZAROWSKI O SOBIE**



Od dziecka marzyłem o tym, aby poznać tajemnice Ziemi. Moją pasją stało się szukanie skamieniałości i obserwacja przyrody w różnych zakątkach świata. W parkach jurajskich muzeum obejrzałem dinozaury zrekonstruowane (odtworzone) przez mój zespół. Ostatnio zrekonstruowaliśmy też scenę polowania dinozaurów. Może więc powiedzieć, że zrealizowałem swoje marzenia i odkryłem trochę tajemnic wnętrza Ziemi.



Sposobne stado styrakozaurów.

46 **TAJEMNICE WNĘTRZA ZIEMI**
47

Strona: 46

Strona: 47

**Adaptacje graficzne:**

- » zmieniono kolorystykę wybranych elementów ilustracji (tło tekstu)
- » zmieniono układ wybranych elementów ilustracji (zdjęcia)

**Na co szczególnie zwrócić uwagę?**

- » uczeń ze SPE może mieć trudność z uwewnętrznieniem przekonania, że Ziemia, którą widzi jako płaską, jest ogromną kulą; trzeba tę informację powtarzać, wyjaśniać, utrwalać
- » wewnątrz Ziemi jest niejednorodne, im głębiej, tym bardziej gorące i płynne (można wspomnieć o wybuchach wulkanów, trzęsieniach ziemi)
- » dostępna badaniom jest tylko powierzchnia Ziemi i najbardziej zewnętrzna część jej skorupy – badane są skały, ślady (pozostałości) po pradawnych roślinach i zwierzętach

**Proponowane ćwiczenia dodatkowe:**

- » czytanie tekstu popularnonaukowego i na jego podstawie opracowanie notatki
- » odpowiadanie na pytania do tekstu poświęconego tajemnicom wnętrza Ziemi
- » opowiadanie, czym zajmuje się Andrzej Boczarowski; określenie, kim jest z zawodu
- » wykonanie modelu Ziemi z plasteliny – umieszczenie na nim etykiet z nazwami poszczególnych elementów
- » ćwiczenia w łączeniu rzeczownika z przymiotnikiem i czasownikiem, np. *młody dinozaur biegnie, stara skamielina leży, wysokie drzewo rośnie*
- » dobieranie określeń do elementów budowy Ziemi, np. *skorupa ziemska – twarda, gruba, szara; magma – twarda, czarna, zimna; lawa – gorąca, czerwona, płynna*
- » oglądanie filmu popularnonaukowego lub wycieczka do Muzeum Ziemi
- » układanie odpowiedzi na pytanie: *Skąd wiemy, że dinozaury żyły na Ziemi?*

**Piktogramy:**

- » **tablica:** dawno, dinozaur, jądro, kość, las, muszle, ocean, płaszcz, przeszłość, skała, skamieniałość, skamieniałość, skorupa, sól, szkielet, ślady, węgiel, Ziemia, zwierzęta

Górny rząd tabeli przedstawia budowę Ziemi. W pozostałej części zostały przedstawione w kolumnach dostępne do badania pozostałości pradawnych roślin, zwierząt, oceanów, dinozaurów. Zamieszczono dwa różne piktogramy „skamieniałość” – z odciskiem rośliny i zwierzątka.

**AKADEMIA DOCIEKLIWYCH**

# Skąły

### Skąd się wzięły skąły?

**Granit** powstał z płynnej i gorącej magmy, zastygłej głęboko we wnętrzu Ziemi.  
**Bazalt** powstał z magmy, która wypłynęła na powierzchnię.



granit      bazalt

**Węgiel kamienny** powstał z pradawnych roślin.  
**Sól kamienna** powstała z odparowanej wody ze słonych mórz i jezior.



węgiel kamienny      sól kamienna

**Piaskowiec**, żwir i piasek powstały z innych, starszych skał, rozkruszonych i przeniesionych w inne miejsce przez wodę lub wiatr.



piaskowiec      piasek

Na skąły mogą działać wysokie temperatury lub ciśnienie. W ten sposób z piaskowca powstał kwarcyt, a z wapienia marmur.



kwarcyt      marmur

**Jak rozpoznajemy skąły wapienne?**  
**Skąły wapienne** powstały ze szczątków różnych zwierząt zgromadzonych w jednym miejscu.  
**Przygotujcie:** kawałki skał zebrane w różnych miejscach, lupy, sok z cytryny lub ocet.  
Pokropcie próbki skał sokiem z cytryny lub octem.  
Jeśli są to wapienie, płyn po zetknięciu z powierzchnią skały zacznie się lekko pienić.



**Porównujemy ziarna piasku**  
**Przygotujcie:** piasek zebrany z dwóch lub trzech różnych miejsc, lupy, papier milimetrowy.  
Rozsypcie na papierze piasek zebrany w różnych miejscach. Obejrzyjcie go przez lupę. Porównajcie, który piasek ma większe ziarna. Czy ziarna są okrągłe? Czy mają ostre krawędzie? Czy są jednakowego koloru?



Zapamiętaj, że piasek to też skąły.

48
AKADEMIA DOCIEKLIWYCH. SKĄŁY
49

Strona: 48

Strona: 49

Adaptacje graficzne:

- » zmieniono układ wybranych elementów ilustracji (zdjęcia)
- » zmieniono kolorystykę wybranych elementów ilustracji (tytuł)

Na co szczególnie zwrócić uwagę?

- » wysoki poziom trudności informacji o rodzajach skał, ich budowie i pochodzeniu – to treści często odległe od dziecięcych doświadczeń i obfitujące w nieznanne wyrażenia (np. *magma, wysokie ciśnienie, wapienie, bazalt*)
- » piasek i żwir jako skąły (tylko rozdrobnione)
- » objaśnienie działania sił biorących udział w powstawaniu skał: nacisk, wysokie temperatury (pod ziemią), wiatr i woda (na powierzchni)
- » wykorzystanie i zastosowanie skał

Proponowane ćwiczenia dodatkowe:

- » wykonanie ilustracji wulkanu i opis jego elementów
- » podręcznikowe ćwiczenie z papierem milimetrowym jako zadanie dodatkowe
- » zbieranie kamyków podczas spaceru, wspólne oglądanie i porównywanie zbiorów, opisywanie wyglądu kamyków
- » opisywanie wyglądu wybranego kamienia przymiotnikami
- » dokonywanie porównań, np. soli kamiennej i węgla kamiennego
- » wirtualna lub realna wycieczka do muzeum geologicznego, obejrzenie ekspozycji skał, skamielin i rekonstrukcji dinozaurów
- » korzystanie z internetowych lekcji muzealnych
- » prezentacja skał wymienionych w podręczniku, określanie cech (kolor, twardość, faktura, zastosowanie)

Piktogramy:

- » **tablica:** bazalt, doświadczenie, glina, granit, kreda, las, lupa, nacisk, papier, piasek, skała, skała magmowa, skała osadowa, skała przeobrażona, sól, węgiel, wiatr, woda, wysoka temperatura, zwierzęta



## Na Śląsku

Miejscowości wokół Katowic to najbardziej uprzemysłowy obszar naszego kraju. Znajduje się tu wiele kopalń, hut i elektrowni.

Można tu zobaczyć zarówno zabytkowe dzielnice robotnicze ze starymi kamieniczkami z czerwonej cegły (familoki), jak i nowoczesne budynki.

Mieszkańcy Śląska chętnie wypoczywają w parkach, których jest tu bardzo dużo. Jeden z najciekawszych i największych w Europie znajduje się w Chorzowie. W czasie spaceru alejkami lub podróży kolejką linową możecie obejrzeć między innymi zoo, planetarium, stadion.



familok

Wielu Ślązaków posługuje się gwara śląską. Niektóre słowa mogą być niezrozumiałe dla mieszkańców innego regionu, np.:

*hujtel* – dziecko,  
*bul* – piłka do gry,  
*heft* – zeszyt,  
*lamno* – hałas,  
*mamtel* – płaszcz,  
*radiska* – rzodkiewka.



Panorama Katowic

- 1. Hala widowiskowo-sportowa „Spodek”.
- 2. Międzynarodowe Centrum Kongresowe.
- 3. Wieżowce, tak zwane Kukulizdy, na Osiedlu Tysiąclecia.
- 4. Stadion Śląski położony na terenie Parku Śląskiego w Chorzowie.



Czwartego grudnia, w dniu Świętej Barbary, patronki górników, obchodzony jest Dzień Górnika, czyli Barbórka.



Wieże szymbów kopalnianych.



Węgiel kamienny wydobywany jest w kopalniach.

### CHCESZ WIEDZIEĆ WIĘCEJ?

Węgiel jest wykorzystywany nie tylko jako opał, lecz także do produkcji np. plastiku, świec, niektórych lekarstw, benzyny, smoły, rysików do ołówków.



### Strona: 50

#### Adaptacje graficzne:

- » zmieniono kolorystykę wybranych elementów ilustracji (tło)
- » zmieniono układ wybranych elementów ilustracji (ramki z tekstem)

### Strona: 51

#### Teksty poleceń przed adaptacją:

1. Poszukajcie w dowolnych źródłach, jak wyglądają stroje górników. Dowiedzcie się, co oznaczają różne kolory pióropuszy na czapkach górników.
2. Przeczytajcie dowolną legendę o skarbniku – opiekuńczym duchu kopalni.
3. Wykonajcie węglem rysunkowym prace plastyczne na dowolny temat.

#### Na co szczególnie zwrócić uwagę?

- » wyjaśnienie pojęć *przemysł*, *uprzemysłowiony*, sprawdzenie rozumienia pojęć *huta*, *elektrownia*, *fabryka*, *produkcja*, *wytwarzanie*
- » tradycyjne stroje śląskie (mundur górniczy, paradna suknia)
- » wyjaśnienie pojęcia *gwara* jako terytorialna odmiana języka narodowego
- » pisownia wyrazu *Barbórka*
- » krajobraz przemysłowy jako przekształcony przez człowieka

#### Proponowane ćwiczenia dodatkowe:

- » rozmowa w klasie na temat tego, co się w Polsce produkuje, co jest do tego potrzebne i skąd się bierze surowce – zebranie wiadomości uczniów
- » rozmowa o gwarach – obejrzenie fragmentu filmu, którego bohaterowie posługują się gwara śląską, wysłuchanie piosenki kaszubskiej
- » zapoznanie się z „Podaniem o Skarbniku” Gustawa Morcinka
- » korzystanie z internetu, np. zakładka bajek i baśni
- » *Co robi się z węgla?* – pokaz i nazywanie produktów wymienionych w tekście
- » wskazanie Wyżyny Śląskiej na mapie Polski, wypisanie największych miast (Katowice, Sosnowiec, Chorzów, Bytom, Zabrze itd.)

#### Piktogramy:

- » **tablica:** *Barbórka*, *elektrownia*, *fabryka*, *górnictwo*, *górnik*, *kopalnia*, *ludzie*, *mówić gwara*, *park*, *planetarium*, *stadion*, *Śląsk*, *węgiel*, *zoo*
- » **polecenia:** *Jak wyglądają stroje górników?*, *Narysuj obrazek węglem*

## W pracowni garncarskiej

Glinę na naczynia należy wykopać z ziemi, a potem moczyc i ugniatać, żeby nadawała się do lepienia.



W naczyniu można wykonać dekoracyjne rowki.

Z kawałka gliny na kole garncarskim formuje się naczynia o różnych kształtach.



Przygotowane przedmioty wypala się w piecu garncarskim.



Gotowe, wypalone w piecu wyroby z gliny.

### DLA CIEKAWYCH

Gliniane naczynia są bardzo trwałe. Archeolodzy znajdują gliniane przedmioty (ceramikę) wykonane wiele tysięcy lat temu.



Gliniane naczynia z czasów panowania Mieszka I i jego następców odnaleziono w Gnieźnie.

52

W PRACOWNI GARNCARSKIEJ



## Lepimy z gliny

Do prac plastycznych możecie wykorzystać glinę samoutwardzalną, której nie trzeba wypalać, ponieważ po wyschnięciu staje się twarda.



Z gliny możecie wykonać np. miseczki, garnuszki, wazony, figurki, różne ozdoby.



- Opisz gliniane naczynie. Możesz skorzystać z pytań pomocniczych.
  - Z czego zostało wykonane?
  - Jaki ma kształt?
  - Jaki ma kolor?
  - Jakimi wzorami zostało ozdobione?
  - Do czego może służyć?
  - Czy Ci się podoba i dlaczego?

53

Strona: 52

### Adaptacje graficzne:

» zmieniono układ wybranych elementów ilustracji (podpisy zdjęć)

Strona: 53

### Teksty poleceń przed adaptacją:

1. Opiszcie dowolne naczynia. Możecie skorzystać z pytań pomocniczych.

- Z czego zostały wykonane?
- Jaki mają kształt?
- Jaki mają kolor?
- Jakimi wzorami zostały ozdobione?
- Do czego mogą służyć?
- Czy wam się podobają i dlaczego?

### Adaptacje graficzne:

» zmieniono układ wybranych elementów ilustracji (ozdoby ceramiczne)

### Na co szczególnie zwrócić uwagę?

- » wyjaśnienie pojęć *ceramika*, *garncarstwo*, *koło garncarskie*
- » uświadomienie uczniom, że przez wieki ludzkość posługiwała się tylko tworzywami naturalnymi, nie znano plastików, nie umiano wytapiać metali, a żywność i płyny trzeba było w czymś przechowywać i gotować
- » garncarz – zanikający zawód

### Proponowane ćwiczenia dodatkowe:

- » wymienianie przez uczniów znanych im nazw obecnie używanych naczyń, ewentualnie z informacją, z czego są zrobione i do czego służą
- » oglądanie w internecie filmów o garncarstwie
- » projektowanie i ozdabianie naczyń – opis naczynia własnego projektu (barwa, kształt, wielkość, kolory)
- » układanie zdań w 1. osobie liczby pojedynczej, opisujących wykonanie glinianych naczyń, np. *Glinę moczyc i ugniatać. Z kawałków gliny formuje naczynia (miskę, kubek).*
- » wypisywanie zawodów z końcówką *-arz* (*garncarz, lekarz, malarz, kucharz, mleczarz*)
- » nazywanie zawodów, zwrócenie uwagi na wykonywaną pracę, np. *Garncarz robi garnki. Lekarz leczy ludzi.*

### Piktogramy:

- » **tablica:** archeolog, drut do odcinania gliny, dzieci, garncarz, glina, koło garncarskie, koraliki, malować, miska, mokry, obracać, pracownia garncarska, ptaszki, skorupy, suchy, twardy, ugniatać, wazon, wydobywać, wypalać
- » **polecenia:** Opisz gliniane naczynie, Do czego może być używane to naczynie?, Czy tobie podoba się to naczynie?, Dlaczego?



### ZAUŁEK SŁÓWEK

1. Tych wyrazów brakuje w tytułach książek: ręczniku • łabędzie • Trąbalski • kolejaj • Basię. Podaj poprawne tytuły.

2. Zwróć uwagę na poprawne użycie wyrazów z ę. Czytam tę książkę. Spójrz na tę stronę. Kupię tę gazetę. Odpowiedz tę bibliotece. Lubię tę pisarkę.

3. Czym różnią się te dwie wypowiedzi? Przepisz je i uzupełnij zdania dowolnymi imionami.  
a) ...zdjęła z półki książkę. Chwilę ją czytała. Potem zamknęła i wzięła następną.  
b) ...zdjął z półki książkę. Chwilę ją czytał. Potem zamknął i wziął następną.

4. Dokończ wybrane opowiadanie.

Za górą wysoką, za rzeką szeroką żył król Dąsal Wąsaty. Niechętnie patrzył na śmiejących się i szczęśliwych poddanych. Minę miał taką, jakby codziennie wstawał lewą nogą. Od urodzenia nigdy się nie uśmiechnął, wciąż był nadąsany. Któregoś dnia postanowił...

Stałemśm jak wryci, gdy okragły pojazd z przedzwyym dźwiękiem wyładował na łące. Był piękny i błyszczący.  
– Prędeż, w nogi! – krzyknął Jędrək i rzucił się do ucieczki. Ruszyłem za nim, co chwilę oglądając się za siebie. Potknąłem się o wystający korzeń dębu i...

5. Przygotuj podobne tabelki i wpisz do nich wyrazy z ramki.

Liczba pojedyncza		Liczba mnoga	
dziewczynka	zaczęła, krzyknęła	dziewczynki	zaczęły, krzyknęły
chłopiec	zaczął, krzyknął	chłopcy	zaczęli, krzyknęli

zaczęć • krzyknąć • płynąć • minąć • ciągnąć • odpocząć • wziąć • stanąć

6. Ułóż dwa zdania z wybranymi wyrazami.  
węch • występ • samorząd • prosię  
trójką • mędrzec • mężczyzna

7. Przepisz wyrazy do zeszytu w kolejności alfabetycznej.  
książka   gałąź   gołąb   sąsiad  
pędzel   tęcza   błękit   brąz   ręka  
zając   gąska   gąsior   wąsy

8. Napisz w liczbie mnogiej.  
zajął - \_\_\_\_\_  
dąb - \_\_\_\_\_  
wąż - \_\_\_\_\_  
ale:  
sejł - \_\_\_\_\_  
bęben - \_\_\_\_\_  
trąba - \_\_\_\_\_

54   ZAUŁEK SŁÓWEK – WYRAZY Z A, Ę
55

## Strona: 54

### Teksty poleceń przed adaptacją:

- Te wyrazy w tytułach książek zostały zasłonięte:
- Zwróć uwagę na poprawne użycie wyrazów z ę. Podajcie podobne przykłady.
- Czym różnią się te dwie wypowiedzi? Przepiszcie je, uzupełniając zdania dowolnymi imionami.

### Adaptacje graficzne:

- » zmieniono kolorystykę wybranych elementów ilustracji (tytuł, ramki z poleceniami, tło)
- » zmieniono układ wybranych elementów ilustracji (zdjęcia)

### Na co szczególnie zwrócić uwagę?

- » liczba mnoga jako zagadnienie szczególnie trudne (np. w zadaniu 8)
- » poprawne używanie zaimka *tę*
- » poprawna pisownia końcówek czasowników w czasie przeszłym w liczbie pojedynczej i mnogiej -*ął, -ęła, -ęli, -ęły*
- » odmiana czasowników przez osoby

### Proponowane ćwiczenia dodatkowe:

- » wyjście do biblioteki, wybranie kilku tytułów książek dla dzieci i zabawa tytułami podobnie jak w zadaniu 1
- » ćwiczenia w stosowaniu liczby mnogiej – zamiana zdań z liczbą pojedynczą na zdania w liczbie mnogiej – wykorzystanie tabeli
- » ćwiczenie w klasie – nauczyciel mówi czasownik rządzący biernikiem, wskazany uczeń musi szybko uzupełnić zdanie zaimkiem wskazującym i rzeczownikiem rodzaju żeńskiego, np. *oglądam – tę ilustrację, czytam – tę gazetę, kupuję – tę zabawkę* itp.
- » końcówki czasowników w czasie przeszłym liczby mnogiej, zauważenie trudności: *dziewczyny – płynęły, chłopcy – płynęli*, ale: *stoły – płynęły, samochody – płynęły* (i podobnie niemęskoosobowe).
- » uzupełnianie zdań czasownikami w odpowiedniej formie, np.:
  - *stanąć – stanąłem – stanęła*  
Moja rodzina ..... na wysokości zadania.
  - *krzyknąć – krzyknąłem – krzyknęła*  
Kasia głośno ..... moje imię.
- » przygotowanie obrazków do ćwiczenia 7, podpisywanie obrazków przez dzieci

## Strona: 55

### Teksty poleceń przed adaptacją:

- Wybierzcie jeden dowolny początek opowieści. Przepiszcie go, a następnie zaproponujcie dalszy ciąg wydarzeń.
- Przygotujcie podobną tabelę i wpiszcie do niej wyrazy z ramki według wzoru.
- Spośród poniższych wyrazów wybierzcie pięć i ułóżcie z nimi zdania.
- Przepiszcie każdy wyraz na osobnej karteczce. Ułóżcie je w kolejności alfabetycznej.
- Napiszcie w liczbie mnogiej:

### Adaptacje graficzne:

- » usunięto wybrane elementy ilustracji (znaki zapytania)

### Piktogramy:

- » **tablica:** *ciągnąć, ciągnął, ciągnęli, ciągnęła, ciągnęły, czas przeszły, liczba mnoga, liczba pojedyncza, płynąć, płynął, płynęli, płynęła, płynęły, rodzaj męski, rodzaj żeński, zautek słówek*
- » **polecenia:** *Jakie są poprawne tytuły?, Dokończ wybrane opowiadanie, Napisz w liczbie mnogiej*

Mira Jaworczakowa

## Złote rybki

Nagle zadźwięczał dzwonek, po dzwonku zaś w klasie zdarzyło się coś zupełnie niespodziewanego: pani weszła, trzymając w ręku słoik, a w słoiku...

– Rybki! Złote rybki! – poszedł szmer po klasie. Nikt nie mógł usiedzieć w miejscu; powyskakiwali wszyscy z ławek, otoczyli panią kolem.

– Oj, proszę pani, jakie śliczne!

– A jak ruszają ogonkami!

– Ile ich jest?

– Trzy!

– Wcale nie, cztery!

– A jeszcze ta jedna!

– Odsuń się, Kasiu, ja też chcę zobaczyć!

Kasia stała wpatrzona w rybki; naprawdę były śliczne! Łuski miały drobnuteńkie, lśniące to złotem, to czerwienią.

– Proszę pani, czy to dla nas, dla naszej klasy? – pytała Antolka.

Pani powiedziała:

– Tak, będźcie się nimi opiekować. (...)

Chwila ciszy pełnej zachwytu, a potem krzyki, piski:

– Och, dziękujemy, dziękujemy!

– Nasze rybki!

– A co one jedzą, proszę pani?

– I jak się je karmi?

Kasia cała czerwona i aż zadyszana starała się przekrzyknąć inne dzieci.

– Proszę pani, proszę pani, ja je będę karmiła. Ja będę!

Tak bardzo chciała karmić rybki, opiekować się nimi, zmieniać wodę. Na pewno nikt w całej

klasie nie potrafił tego tak dobrze robić jak ona.

– Proszę pani, ja, dobrze? Ja! – krzyknęła jeszcze

głośniejsze. Niech sobie inni grają w piłkę, w klasy –

co tam takie zabawy w porównaniu z rybkami. Nawet

skakanka nic nie znaczy; niech ją sobie Magdzia z Antolką

i Ewką zabierają. Rybki są najważniejsze, najśliczniejsze. Tylko rybki!



– Proszę pani...

Pani odstawiała słoik na stół i kazała dzieciom wracać na miejsca.

– Ja myślę – powiedziała – że do karmienia rybek wyznaczmy dyżury. Chyba że

ktos z was wcale nie chce ich karmić? – zapytała z uśmiechem.

Dzieci też zaczęły się śmiać, bo przecież jasne było, że każde z nich chciało,

i to jak jeszcze!

– Pewnie, że dyżury – rozległy się głosy z różnych stron klasy.

Kasia zmartwiała: dlaczego dyżury? Ona chciała sama jedna.

– Tak, tak, dyżury! – zgadzały się dzieci. – A kto będzie dyżurował pierwszy?

Pierwszy dyżur wydawał się wszystkim najważniejszy.

– Może sami wyznaczycie do pierwszego dyżuru dwoje kolegów – zaproponowała

pani.

Dzieci zamilkły, spoglądały tylko po sobie: jakże tu wyznaczyć?

– Tacy, którzy się najlepiej uczą... – powiedział wreszcie ktoś niezdecydowanie –

chyba tacy do pierwszego dyżuru, nie? (...)

Niektóre dzieci wyraźnie posmutniały.

– Ja... – zaczęła Kasia i urwała. Zagryzła wargi i spuściła głowę.

W tej chwili padła nowa propozycja:

– Najlepszych kolegów damy na dyżur, najbardziej koleżeńskich...

56

ZŁOTE RYBKI



57

Strona: 56

Strona: 57

### Na co szczególnie zwrócić uwagę?

- » uczucia, które przeżywała Kasia
- » ubranie uczniów (mundurek – fartuch, tarcza)
- » sposób pisania
- » rozwijanie słownictwa uczniów

### Proponowane ćwiczenia dodatkowe:

- » wspólne nazywanie przeżyć Kasi (zainteresowanie, chęć, nadzieja, rozczarowanie, zawód, smutek, zmartwienie, złość itp.)
- » sprawdzenie, kiedy została napisana książka, z której pochodzi ten fragment
- » sporządzenie notki biograficznej o autorce
- » odszukanie innych utworów autorki, wypisanie ich tytułów w kolejności powstawania
- » wypisywanie z tekstu opowiadania bohaterów, miejsca i czasu akcji

### Piktogramy:

- » **tablica:** bardzo, chcieć, czekać, decydować, dzieci, dzielić się, karmić rybki, Kazio, kolejno, Magdzia, najlepszy kolega, najlepszy uczeń, niezadowolony, pani, przynosić, rozczarowany, słoik, smutny, ucieszyć się, wściekły, wybierać, złote rybki

Teraz w klasie zaczął się spór. Jedne dzieci wołały: „Nie, nie! Tych, co dobrze się uczą!”. Inne: „Właśnie że najbardziej koleżeńskich!”.

Wreszcie pani pomogła ustalić.

– Dwoje dzieci będzie dyżurowało: do pierwszego dyżuru wyznaczmy najlepszego ucznia, a jako drugiego – kogoś, kto jest najbardziej koleżeński. Dobrze?

– Tak, tak! – zgodzili się.

Ze też sami nie potrafili wpaść na taki pomysł, tylko już zaczęli się kłócić.

– Więc najlepszy uczeń...

Kasia czuła, że wszystkie oczy zwróciły się ku niej – w klasie zapanowała cisza. Nie podniosła głowy; sama nie wiedząc, co robi, zaczęła skrobać stalówką ławkę; stalówka wydawała cichutki, nieprzyjemny zgrzyt.

– ...Chyba t e r a z najlepiej uczy się Kazio – odezwał się głos od strony pieca.

– Kazik! Pewnie! Oczywiście! – potwierdzili.

Kazik zarumieniał się po same uszy.

– A kto jest najbardziej koleżeński? – spytała pani.

Kasia szybko podniosła głowę i wpatrzyła się w panią szeroko otwartymi oczami: błagała ją spojrzeniem o pomoc.

Złote, śliczne rybki migotały w słoiku. Kasi serce zaczęło stukać mocno i niespokojnie; szarpnęła się nagle do Ewki.

– Pożyczę ci stalówki, dam na zawsze, wszystkie trzy!

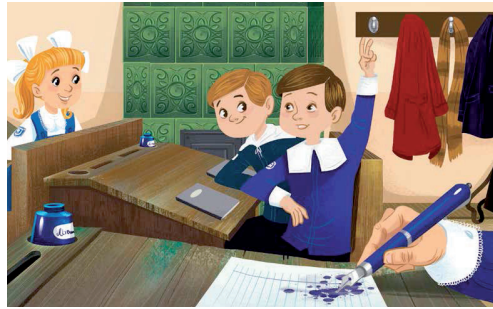
– Nie, przecież już mam... – bąknęła Ewka zdziwiona.

Kasia gorączkowo usiłowała sobie przypomnieć, co komukolwiek zrobiła dobrego, ale jakoś nic takiego nie mogła znaleźć. Parę razy pożyczyla gumki... co jeszcze? (...)

– A ja myślę, że Magdzia powinna karmić rybki – powiedział nagle ktoś głośno.

– Tak, tak! Magdzia, niech Magdzia pierwsza karmi!

– Nie Magdzia, wcale nie! Ja chcę... – krzyknęła, nie panując już nad sobą, Kasia. Przecież to niemożliwe, żeby tak się stało, jak klasa proponuje, żeby pani się na to zgodziła...



– Czekaj – szepnęła jej Ewka. – Ty też będziesz dyżurować, jak przyjdzie na ciebie kolej. Wszyscy po kolei będą...

– Ja nie chcę po kolei, ja chcę teraz! – Kasia trzępnęła ręką w ławkę i popatrzyła z taką złością na koleżankę, że Ewka aż się przestraszyła.

– Nie patrz tak na mnie, przecież to nie moja wina...

Ale Kasia nie miała żadnych wątpliwości: to była wina i Ewki, i wszystkich innych dzieci w klasie, i pani... Tylko oni byli winni, że Kasia nie mogła już dziś karmić rybek, które zwinnie pływają w słoju, jakby się najweselsiej w świecie bawily w gonionego.

fragmenty książki Miry Jaworzczakowej  
„Oto jest Kasia”

• Jak zrobić ozdobne rybki z różnych materiałów?



1. Jakie pomysły miały dzieci?
2. Akcja opowiadania dzieje się kilkadziesiąt lat temu. Czy podobna sytuacja mogłaby wydarzyć się w waszej klasie?
3. Porównaj wygląd klasy sprzed wielu lat z waszą klasą. Co się zmieniło?
4. Więcej o przygodach Kasi przeczytajcie w książce Miry Jaworzczakowej pod tytułem „Oto jest Kasia”.



Stalówka – służyła do pisania atramentem. Pisanie stalówką było trudne.

58

ZŁOTE RYBKİ



59

Strona: 58

Teksty poleceń przed adaptacją:

- Jak zrobić ozdobne rybki z różnych materiałów?

Strona: 59

Teksty poleceń przed adaptacją:

1. Co sądzicie o pomysłach dzieci? Porozmawiajcie na ten temat.
2. Akcja opowiadania dzieje się kilkadziesiąt lat temu. Zastanówcie się, czy podobna sytuacja mogłaby się wydarzyć obecnie.
3. Porównajcie wygląd sali lekcyjnej sprzed wielu lat z waszą salą. Co się zmieniło? Jakie różnice zauważacie?
4. Jeśli zainteresowało was to opowiadanie, przeczytajcie książkę Miry Jaworzczakowej pod tytułem „Oto jest Kasia”.

Adaptacje graficzne:

- » zmieniono układ wybranych elementów ilustracji (ramka z tekstem)

Na co szczególnie zwrócić uwagę?

- » sposób podejmowania decyzji w klasie Kasi

Proponowane ćwiczenia dodatkowe:

- » układanie pytań do tekstu opowiadania
- » opracowanie planu na podstawie pytań
- » wyszukiwanie w tekście określonych fragmentów, np. *Jak wyglądały rybki?*
- » rysowanie rybek zgodnie z opisem (i inne ćwiczenia związane z czytaniem ze zrozumieniem)
- » na podstawie opowiadania zapisanie zasad opieki nad rybami (*Czego potrzebują rybki?*)
- » zapisanie cech osoby koleżeńkiej
- » podkreślanie zdań prawdziwych jako sprawdzenie rozumienia tekstu
- » wykreślanie wyrazów niepasujących do zdania
- » kończenie zdań, np. *Pani przyniosła do klasy ..... Kasia chciała .....*

Piktogramy:

- » **tablica:** *bardzo, chcieć, czekać, decydować, dzieci, dzielić się, karmić rybki, Kazio, kolejno, Magdzia, najlepszy kolega, najlepszy uczeń, niezadowolony, pani, przynosić, rozzaczarowany, słoik, smutny, ucieszyć się, wściekły, wybierać, złote rybki*
- » **polecenia:** *Jakie pomysły miały dzieci?*

Tekst zaadaptowany:

**Złote rybki**

Nagle zadzwonił dzwonek i do klasy weszła pani, trzymając w ręku stoik, a w słoiku...

Dzieci zawołały: – Rybki! Złote rybki! Wszyscy wyszli z ławek i stanęli dookoła pani. – Proszę pani, jakie śliczne te rybki! – Zobaczcie jak ruszają ogonkami!

– Ile ich jest?  
– Trzy!  
– Wcale nie, cztery!  
– A jeszcze ta jedna!  
– Odsuń się, Kasiu, ja też chcę zobaczyć! Kasia stała wpatrzona w rybki; naprawdę były śliczne! Łuski miały drobnienki, lśniące złotem i czerwienią.

Antolka spytała: – Proszę pani, czy to dla naszej klasy? Pani powiedziała: – Tak, będziecie się nimi opiekować. (...)

Dzieci bardzo się ucieszyły i wołały: – Dziękujemy, dziękujemy!  
– To nasze rybki!

Dzieci pytały: – A co one jedzą, proszę pani?  
– Jak się je karmi?

Kasia starała się krzyczeć głośniej niż inne dzieci.

– Proszę pani, proszę pani, ja ja będę karmiła. Ja będę!

Dziewczynka bardzo chciała karmić rybki, opiekować się nimi, zmieniać wodę. Myślała, że nikt w całej klasie nie potrafi tego robić tak dobrze jak ona.

Kasia myślała: – Inni mogą grać w piłkę, w klasy, skakać na skakance – to nic w porównaniu z opieką nad rybkami. Niech sobie Magdzia z Antolką i Ewką skaczą na skakance... Rybki są najważniejsze, najśliczniejsze. Tylko rybki!

Pani postawiła słoik na stole, kazala dzieciom wracać na miejsca i powiedziała: – Ja myślę, że do karmienia rybek wyznaczmy dyżury. Chyba że ktoś z was nie chce karmić rybek. Wszyscy chcieli. Kasia zmartwiła się: dlaczego dyżury? Ona chciała sama opiekować się rybkami.

Dzieci zapytały: – A kto będzie dyżurował pierwszy? Wszyscy myśleli, że pierwszy dyżur jest najważniejszy.

Pani zaproponowała: – Może sami wyberiecie do pierwszego dyżuru dwoje kolegów. Dzieci zamilkły i patrzyły na siebie: kogo wybrać? Wreszcie ktoś zaproponował: – Może ci, którzy się najlepiej uczą będą mieli pierwszy dyżur. (...)

Niektóre dzieci posmutniały. Nagle ktoś zaproponował: – Wybierzmy do dyżurów najlepszych kolegów. Tych, którzy są najbardziej koleżeńscy.

Teraz w klasie zaczął się spór. Jedne dzieci wołały: „Nie! Tych, co dobrze się uczą!”. Inne krzyczały: „Nie, najbardziej koleżeńskich!”.

Wreszcie pani zdecydowała: – Będzie dyżurowało dwoje dzieci: do pierwszego dyżuru wyznaczmy najlepszego ucznia i kogoś, kto jest najbardziej koleżeński. Dobrze?  
– Tak, tak! – zgodzili się wszyscy.

Mira Jaworczakowa

**Złote rybki**

Nagle zadzwonił dzwonek, po dzwonku zaś w klasie zadziało się coś zupełnie niespodziewanego: pani weszła, trzymając w ręku słoik, a w słoiku...

– Rybki! Złote rybki! – poszedł szmer po klasie. Nikt nie mógł usiedzieć w miejscu: powyskakiwali wszyscy z ławek, otoczyli panią kolem.  
– Oj, proszę pani, jakie śliczne!  
– A jak ruszają ogonkami!  
– Ile ich jest?  
– Trzy!  
– Wcale nie, cztery!  
– A jeszcze ta jedna!  
– Odsuń się, Kasiu, ja też chcę zobaczyć!  
Kasia stała wpatrzona w rybki; naprawdę były śliczne! Łuski miały drobnienki, lśniące to złotem, to czerwienią.  
– Proszę pani, czy to dla nas, dla naszej klasy? – pytała Antolka.



Pani powiedziała:  
– Tak, będziecie się nimi opiekować. (...)  
Chwila ciszy pełnej zachwytu, a potem krzyki, piski:  
– Och, dziękujemy, dziękujemy!  
– Nasze rybki!  
– A co one jedzą, proszę pani?  
– I jak się je karmi?  
Kasia cała czerwona i aż zadyszana starała się przekrzyknąć inne dzieci.  
– Proszę pani, proszę pani, ja ja będę karmiła. Ja będę!  
Tak bardzo chciała karmić rybki, opiekować się nimi, zmieniać wodę. Na pewno nikt w całej klasie nie potrafi tego tak dobrze robić jak ona.  
– Proszę pani, ja, dobrze? Ja! – krzyknęła jeszcze głośniej. Niech sobie inni grają w piłkę, w klasy – co tam takie zabawy w porównaniu z rybkami. Nawet skakanka nie nie znaczy; niech ją sobie Magdzia z Antolką i Ewką zabierają. Rybki są najważniejsze, najśliczniejsze. Tylko rybki!



– Proszę pani...  
Pani odstawiła słoik na stół i kazala dzieciom wracać na miejsca.  
– Ja myślę – powiedziała – że do karmienia rybek wyznaczmy dyżury. Chyba że ktoś z was wcale nie chce ich karmić? – zapytała z uśmiechem.  
Dzieci też zaczęły się śmiać, bo przecież jasne było, że każde z nich chciało, i to jak jeszcze!  
– Pewnie, że dyżury – rozległy się głosy z różnych stron klasy.  
Kasia zmartwiła: dlaczego dyżury? Ona chciała sama jedyna.  
– Tak, tak, dyżury! – zgadzały się dzieci. – A kto będzie dyżurował pierwszy? Pierwszy dyżur wydawał się wszystkim najważniejszy.  
– Może sami wyznaczycie do pierwszego dyżuru dwoje kolegów – zaproponowała pani.  
Dzieci zamilkły, spoglądali tylko po sobie: jakże tu wyznaczyć?  
– Tacy, którzy się najlepiej uczą... – powiedział wreszcie ktoś niezdecydowanie – chyba tacy do pierwszego dyżuru, nie? (...)  
Niektóre dzieci wyraźnie posmutniały.  
– Ja... – zaczęła Kasia i urwała. Zagryzła wargi i spuściła głowę.  
W tej chwili padła nowa propozycja:  
– Najlepszego kolegów damy na dyżur, najbardziej koleżeńskich...



Teraz w klasie zaczął się spór. Jedne dzieci wołały: „Nie, nie! Tych, co dobrze się uczą!”. Inne: „Właśnie że najbardziej koleżeńskich!”.

Wreszcie pani pomogła ustalić.  
– Dwoje dzieci będzie dyżurowało: do pierwszego dyżuru wyznaczmy najlepszego ucznia, a jako drugiego – kogoś, kto jest najbardziej koleżeński. Dobrze?

– Tak, tak! – zgodzili się.  
Że też sami nie potrafili wpisać na taki pomysł, tylko już zaczęli się kłócić.  
– Więc najlepszy uczeń...

Kasia czuła, że wszystkie oczy zwróciły się ku niej – w klasie zapanowała cisza. Nie podniosła głowy; sama nie wiedząc, co robi, zaczęła skrobać stalówką ławkę; stalówka wydawała cichutki, nieprzyjemny zgrzyt.

– ...Chyba t e r a z najlepiej uczy się Kazio – odezwał się głos od strony pieca.  
– Kazik! Pewnie! Oczywiście! – potwierdzili.  
Kazik zarumieniał się po same uszy.

– A kto jest najbardziej koleżeński? – spytała pani.  
Kasia szybko podniosła głowę i wpatrzyła się w panią szeroko otwartymi oczami: błagała ją spojrzeniem o pomoc.

Złote, śliczne rybki migotały w słoiku. Kasi serce zaczęło stukać mocno i niespokojnie; szarpnęła się nagle do Ewki.  
– Pożyczę ci stalówkę, dam na zawsze, wszystkie trzy!

– Nie, przecież już mam... – bąknęła Ewka zdziwiona.  
Kasia gorączkowo usiłowała sobie przypomnieć, co komuśkolwiek zrobiła dobrego, ale jakoś nie takiego nie mogła znaleźć. Parę razy pożyczyła gumki... co jeszcze? (...)

– A ja myślę, że Magdzia powinna karmić rybki – powiedział nagle ktoś głośno.  
– Tak, tak! Magdzia, niech Magdzia pierwsza karmi!

– Nie Magdzia, wcale nie! Ja chcę... – krzyknęła, nie panując już nad sobą, Kasia.  
Przecież to niemożliwe, żeby tak się stało, jak klasa proponuje, żeby pani się na to zgodziła...



– Czekaj – szepnęła jej Ewka. – Ty też będziesz dyżurować, jak przyjdzie na ciebie kolej. Wszyscy po kolei będą...  
– Ja nie chcę po kolei, ja chcę teraz! – Kasia trzępnęła ręką w ławkę i popatrzyła z taką złością na koleżankę, że Ewka aż się przestraszyła.  
– Nie patrz tak na mnie, przecież to nie moja wina...  
Ale Kasia nie miała żadnych wątpliwości: to była wina i Ewki, i wszystkich innych dzieci w klasie, i pani... Tylko oni byli winni, że Kasia nie mogła już dziś karmić rybek, które zwinęły pływając w słoju, jakby się najweszej w świecie bawily w gonionego.

fragmenty książki Miry Jaworczakowej „Oto jest Kasia”

• Jak zrobić osobne rybki z różnych materiałów?



1. Jakie pomysły miały dzieci?
2. Akcja opowiadania dzieje się kilkadziesiąt lat temu. Czy podobna sytuacja mogłaby wydarzyć się w waszej klasie?
3. Porównaj wygląd klasy sprzed wielu lat z waszą klasą. Co się zmieniło?
4. Więcej o przygodach Kasi przeczytacie w książce Miry Jaworczakowej pod tytułem „Oto jest Kasia”.



Stalówka – służyła do pisania atramentem. Pisanie stalówką było trudne.



Szkoda, że sami tego nie wymyślili. W klasie zrobiło się cicho, a pani powiedziała: – Więc najlepszy uczeń...

Kasia czuła, że wszyscy patrzą na nią. Nie podniosła głowy; sama nie wiedząc, co robi, zaczęła skrobać stalówką ławkę; stalówka wydawała cichutki, nieprzyjemny zgrzyt.

W ciszy ktoś siedzący przy piecu powiedział: – Chyba teraz najlepiej uczy się Kazio. Dzieci zawołały: – Kazik! Pewnie! Oczywiście!

Kazik zarumieniał się po same uszy.

Wtedy pani spytała: – A kto jest najbardziej koleżeński? Kasia podniosła głowę i patrzyła na panią szeroko otwartymi oczami: błagała ją spojrzeniem o pomoc. Bardzo chciała, żeby pani ją wybrała. Złote, śliczne rybki pływały w słoiku.

Kasia odwróciła się nagle do Ewki i powiedziała: – Pożyczę ci stalówkę, dam na zawsze, wszystkie trzy! Zdziwiona Ewka wybąkała: – Nie, przecież już mam... Kasia próbowała sobie przypomnieć, co zrobiła

dobrego, ale nic sobie nie przypominała. Parę razy pożyczyła gumki... co jeszcze? (...)

– Nagle ktoś głośno powiedział: – A ja myślę, że Magdzia powinna karmić rybki. – Tak, tak! Magdzia, niech Magdzia pierwsza karmi!


Kasia nie panowała nad sobą i krzyknęła: – Nie Magdzia, wcale nie! Ja chcę...

Ewka szepnęła do Kasi: – Wszyscy będą dyżurować. Ty też. Zaczekaj na swoją kolej. Kasia uderzyła ręką w ławkę i popatrzyła ze złością na koleżankę. Ewka aż się przestraszyła. Kasia powiedziała: – Ja nie chcę czekać, ja chcę teraz!

– Nie patrz tak na mnie, przecież to nie moja wina...  
Ale Kasia nie miała żadnych wątpliwości: to była wina Ewki i wszystkich innych dzieci w klasie, i pani...

Tylko oni byli winni, że Kasia nie mogła dziś karmić rybek.





O nas
Kontakt
Aktualności
Klub Pytańskich
Konkursy
Galeria zdjęć
Książki

**Recenzja książki Miry Jaworzczakowej „Oto jest Kasia”**

Główną bohaterką książki jest Kasia. Ma 8 lat, okrągłą rumianą buzię, ciemne oczy, zadarty nos i proste, gładko uczesane włosy. Kasia ubrana jest w kraciatą spódniczkę i granatowy sweter zrobiony przez mamę na drutach.


Inni bohaterowie książki to: rodzice i rodzeństwo Kasi, jej koleżanki: Magdzia i Ewa oraz nowa uczennica Antolka.

Kasia jest dobrą uczennicą, zawsze chce być pierwsza i otrzymywać najlepsze oceny. Nie lubi Antolki, która nie chce się jej podporządkować. W domu też chce być najważniejsza. Kasia jest najmłodsza w rodzinie i jest rozpieszczana przez rodziców. Gdy pojawia się młodsza siostra Kasi, Agnieszka, wszystko się zmienia. Kasia przestaje być najmłodszym dzieckiem w rodzinie. Nie podoba jej się to, zaczyna być zazdrosna o siostrę. Staje się niemila, kłótniwa, niegrzeczna i kapryśna.

W książce spotyka ją wiele niespodziewanych wydarzeń i trudnych sytuacji.

Książka składa się z 26 rozdziałów, które swoimi tytułami zachęcają do lektury, na przykład:

„Coś dziwnego”	„Błękitna królewna”
„Złote rybki”	„Brat pomoże”
„Film o niesfornej kaczuśce”	„Przecież nie chciała”



Zachowanie Kasi zmienia się z wielu przyczyn. Mimo że akcja książki dzieje się dawno temu i wiele w szkołach i domach się zmieniło, przedstawione w niej sytuacje są nadal aktualne.

Książkę poleciła mi babcia. To była jej lektura, gdy chodziła do szkoły i miała tyle lat co ja. Niektórym książka może się podobać. Mnie się nie podobała.

recenzję napisał Patryk

1. Kto napisał książkę „Oto jest Kasia”?
2. Ile lat ma bohaterka opowiadania?
3. Kim dla Kasi jest Ewa, a kim Agnieszka?
4. Na podstawie opisu narysuj, jak wygląda Kasia.
5. Dokończ zdanie:

Inni bohaterowie książki to...

6. Odszukaj w tekście wyrazy z ż. Napisz je.
7. Jaka jest Kasia? Wybierz cechy, które pasują do Kasi.

sprawiedliwa • zarozumiiała  
 niekoleżeńska • przekorna  
 obowiązkowa • uczynna • pracowita  
 miła • odpowiedzialna • zazdrosna  
 uparta • niegrzeczna

8. Dokończ zdania zgodnie ze wzorem.

Obrażała się na innych. Była obraźliwa.	Kłóciła się. Była... Często kapryśna. Była... Zazdrościła innym. Była...
--	--

9. Ile rozdziałów ma książka? Napisz odpowiedź za pomocą cyfr i słownie.
10. Uzupełnij przymiotniki zgodnie ze wzorem.

wesoła – weselsza – najweselsza	• ciekawa • smutna • miła • silny • małe
---------------------------------	--

60
NASZA STRONA WWW
61

Strona: 60

### Na co szczególnie zwrócić uwagę?

- » wyjaśnienie pojęcia *recenzja*

### Proponowane ćwiczenia dodatkowe:

- » rozmowa w klasie na temat ulubionych książek uczniów
- » zabawa w recenzenta: chętni polecają swoją ulubioną książkę wraz z krótkim opowiadaniem treści i uzasadnieniem wyboru
- » przeczytanie wybranej książki i opowiadanie jej treści zgodnie z wymienionymi punktami
- » założenie zeszytu lektur zawierającego stałe elementy: autor, tytuł, wydawnictwo, ilustrator, bohaterowie, czas i miejsce akcji
- » przepisanie do zeszytu fragmentu zawierającego opis wyglądu Kasi; wyszukiwanie i podkreślenie wszystkich rzeczowników z określeniami (przymiotnikami)
- » próba udzielenia odpowiedzi na pytanie: *Czy chciałbyś/chciałabyś mieć taką koleżankę jak Kasia?*

Strona: 61

### Teksty poleceń przed adaptacją:

1. Kto napisał książkę „Oto jest Kasia”?
2. Ile lat ma bohaterka opowiadania?
3. Kim dla Kasi jest Ewa, a kim Agnieszka?
4. Na podstawie opisu narysuj, jak wygląda Kasia.
5. Dokończcie zdanie:
6. Odszukajcie w tekście wyrazy z ż. Napiszcie je.
7. Na podstawie przeczytanego tekstu wybierzcie cechy, które mogą charakteryzować Kasię. Napiszcie je.
8. Dokończcie zdania zgodnie ze wzorem.
9. Ile rozdziałów liczy książka? Napiszcie odpowiedź za pomocą cyfr i słownie.
10. Uzupełnij przymiotniki zgodnie ze wzorem.
11. Wybierzcie dowolny tytuł rozdziału i wymyślcie do niego własne opowiadanie.

### Piktogramy:

- » **tablica:** ciekawe, czytać, dobre, informacje, internet, klasa 3a, książki, laptop, Nie podoba mi się, Patryk, pisać na komputerze, Podoba mi się, pytać, pytania, słabe, strona internetowa, tytuł, wiedzieć, wybierać
- » **polecenia:** Kto napisał książkę „Oto jest Kasia”? Ile lat ma Kasia?, Kim dla Kasi jest Ewa?, Kim dla Kasi jest Agnieszka?, Narysuj Kasię, Odszukajcie w tekście wyrazy z „ż”, Napiszcie te wyrazy, Jaka jest Kasia?

# SŁOWNICZEK

## A

abażur  
Abraźrej  
Azja

## B

bażar  
bęben  
Bieszczady  
Błażej  
błękit  
błyszczący  
bochenek  
borówka  
braz  
brzeg  
brzuch  
budzić  
burza

## C

Chiny  
Chochołów  
chór  
chociaż  
chrzan  
chrząstka  
chrząszcz  
ciągnąć  
ciężki  
cóż  
czołno

## D

dachówka  
dąb  
dojrzały  
dopóki  
drużyna  
drzewo  
drzeć  
duży  
dyżurny  
dźwięk

## E

Elżbieta  
Europa

## F

filharmonia  
fragment  
funkcjonować

## G

gałąź  
gąska  
gdyż  
gęś  
golańb  
grochówka  
grzecznie  
grzywa

## H

helm  
hen  
huknąć

## I

Indonezja  
inżynier

## J

jarzębina  
jarzyna  
jeździec  
jeżeli  
Józef  
już

## K

kalendarz  
każdy  
kłótnia  
kolejnik  
korzeń  
kronikarz  
krzyknać  
Krzysztof  
krzywy  
księżyc  
kucharz  
kurz

## L

leśniczówka  
lód  
łuźny  
łżejszy

## Ł

łabędź  
łaka  
łyka

## M

Maków  
marzec  
mężczyzna  
mierzyć  
minąć  
miód  
młodzież  
mnóstwo  
może  
móc  
mózg  
mrówka  
muchomor  
mżyć

## N

nadąsany  
należeć  
nożyczki

## O

obieżyświat  
obrażać się  
odpocząć  
odwiliż  
odzież  
ogół  
ogórek  
okrągły  
ołówki  
orzeczek

## P

patrzeć  
pędzel  
piekarz  
piekarnia  
piekarnia  
piękny  
pióro  
plótno  
podróż  
podróżnik  
podwórko  
ponieważ  
porządek  
pożegnanie  
pożółkły  
późno  
prędko  
próba  
próżny  
przykład

## R

ręka  
rozejrzeć się  
rów  
równy  
różga  
róża  
różny  
rycerz  
ryż  
rzadki  
rząd  
rzecz  
rzeka  
rzepa  
rzodkiewka  
rzucić

## S

samorząd  
sąsiad  
sierżant  
siódemka  
skóra  
słój  
słówka  
sójka  
stanać  
straż  
stroż  
surówka  
szczegół  
szóstka

## T

talizman  
talerz  
tchórz  
też  
tęcza  
trąba  
trójka

## U

uprzejmy  
utworzyć  
uważać

## W

warzywa  
ważny  
wciąż  
wciąż  
wdech  
wierzbica  
wieża  
wior  
Włodzimierz  
włóczka  
włókno  
wójt  
wrzucić  
wskazówka  
wyładować  
wyobrazić  
wziąć

## Z

zacząć  
zając  
Zakopane  
zauważyć  
zab  
zboże  
zdążyć  
złożyć  
znów  
zwichrzony  
zwierzę

## Ź

źródło

## Ż

żaba  
żaglówka  
żaneta  
żarówka  
żart  
że  
żołędź  
żółdzie  
żółty  
żółw  
żubr  
żuk  
żwir  
życie  
żyto

**Autorki: Maria Lorek, Monika Zatorska**

**Konsultanci:**

konsultacja merytoryczno-dydaktyczna – **dr hab. Eugenia Rostańska**; językowa – **prof. dr hab. Jerzy Podracki**;  
przyrodnicza – **dr Katarzyna Wójcik**

**Redakcja merytoryczna: Magdalena Chlebowska, Alina Namiecińska**

**Redakcja językowa: Monika Niewielska**

**Dyrektor artystyczny, koncepcja graficzna: Artur Matulaniec**

**Grafik, projekt okładki: Katarzyna Trzeszczkowska, grafik: Ewa Marszał**

**Teksty: Kinga Baranowska, Paweł Beręsewicz, Andrzej Boczarowski, Władysław Broniewski, Marcin Brykczyński, Agnieszka Frączek, Mira Jaworczakowa, Roksana Jędrzejewska-Wróbel, Izabella Klebańska, Hanna Łochocka, Cecylia Niewiadomska, Beata Ostrowicka, Ewa Skarżyńska, Antoni Slonimski, Natalia Usenko**

**Fotoedycja, produkcja sesji: Maciej Marcinek**

**Rekwizyty: Beata Stachańczyk**

**Skład i łamanie: Maria Kaszkowiak, Olga Latuszkiewicz, Jarosław Pawłowski**

**Redakcja techniczna: Maria Kaszkowiak, Olga Latuszkiewicz**

**Korekta: Ewa Grzona**

**Wydanie I, 2016**

**Wydawca: Ministerstwo Edukacji Narodowej**

**Warunki korzystania z podręcznika: [www.naszaszkoła.men.gov.pl](http://www.naszaszkoła.men.gov.pl)**

**Adaptacja dla uczniów ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi (uczniów niepełnosprawnych mających trudności w uczeniu się i/lub komunikowaniu się, w tym niesłyszących i słabosłyszących, z upośledzeniem umysłowym, autyzmem i afazją)**

Adaptacja polegała na modyfikacji tekstów i ilustracji z uwzględnieniem potrzeb komunikacyjnych i edukacyjnych ww. uczniów.

Szczegółowe omówienie wprowadzonych zmian znajduje się w poradniku dla nauczyciela dostępnym na stronie:

**[www.naszelementarz.men.gov.pl](http://www.naszelementarz.men.gov.pl)**

Uniwersytet Warszawski, Wydział Polonistyki, Pracownia Lingwistyki Migowej, ul. Krakowskie Przedmieście 26/28, 00-927 Warszawa

**Autorzy: Agnieszka Bajewska-Kołodziejak, Magdalena Baranowska, Katarzyna Cichocka-Segiet, Emilia Danowska-Florczyk, Piotr Mostowski, Paweł Rutkowski, Małgorzata Skuza, Krystyna Ziątek**

**Recenzenci: recenzja surdopedagogiczna – Justyna Kowal; oligofrenopedagogiczna – Beata Rola;**

**w zakresie alternatywnych i wspomagających metod komunikacji – Agnieszka Pilch; językowa – Małgorzata Burta**

**Redaktorzy merytoryczni: Paweł Rutkowski, Piotr Mostowski**

**Redaktor językowa: Emilia Danowska-Florczyk**

**Adaptacja grafik, skład i łamanie: Łukasz Kamieniak**

**Kierownik adaptacji: Paweł Rutkowski**

**Rok adaptacji: 2016**

**Materiały na licencji Creative Commons – Uznanie Autorstwa 3.0 Polska (szczegóły [www.naszaszkoła.men.gov.pl](http://www.naszaszkoła.men.gov.pl)):**

**Teksty:** Kinga Baranowska, Paweł Beręsewicz, Andrzej Boczarowski, Agnieszka Frączek, Roksana Jędrzejewska-Wróbel, Izabella Klebańska, Cecylia Niewiadomska, Beata Ostrowicka, Ewa Skarżyńska, Natalia Usenko

**Ilustracje:** Magdalena Babińska – s. 56, 57, 59, 60–61; Andrzej Boczarowski – s. 46–47; Marta Drapewska – I, IV strona okładki, strona tytułowa, s. 32, 36; Alicja Gapińska – s. 20–21, 28–29, 43, 54–55; Elżbieta Kidacka – s. 6, 12–13, 24, 25, 26, 27, 44–45; Łukasz Król – s. 38; Artur Matulaniec – s. 38 (Obieżyświat), s. 60 (kaczka), s. 63; Monika Pollak – s. 4, 30–31; Daniel Rudnicki – s. 14, 16–17, 18, 19; Michał Suffczyński – s. 34–35; Elżbieta Śmietanka-Combik – II strona okładki, s. 22–23; Katarzyna Trzeszczkowska – s. 32–33.

**Fotograficy i fotografie:** Andrzej Boczarowski – s. 47 (portret, rekonstrukcja amfiteatru, rekonstrukcja herrerazaura, odcisk); Anna Dymkowska – s. 36 (Hanoi); Łukasz Kaczmarek/Muzeum Początków Państwa Polskiego – s. 52 (naczynia gliniane – 2, na dole strony); Maciej Marcinek – III strona okładki (talerze); Tomasz Piłat/Robert Sobociński – s. 2, 10, 11, 33 (Szymon), 49, 53 (dzieci), s. 40, 41 (Kinga Baranowska); Tomasz Piłat – s. 10, 11 (instrumenty), s. 42–43 (inspiracje), s. 48, 49 (skały, piasek), s. 53 (przedmioty z gliny – 10), s. 58 (rybki), s. 59 (stałówka); Dominik Skurzak/Filharmonia Narodowa – s. 8–9 (orkiestra i chór Filharmonii Narodowej z dyrygentem i dyrektorem artystycznym FN Jackiem Kaspszym); [https://pl.wikipedia.org/wiki/Wojciech\\_Kilar](https://pl.wikipedia.org/wiki/Wojciech_Kilar) – s. 7 (Wojciech Kilar); [https://commons.wikimedia.org/wiki/File:B%C4%99dzin\\_-\\_Zamek\\_07.JPG](https://commons.wikimedia.org/wiki/File:B%C4%99dzin_-_Zamek_07.JPG) – s. 17 (zamek w Będzinie); [https://commons.wikimedia.org/wiki/File:Casimir\\_III\\_the\\_Great.PNG](https://commons.wikimedia.org/wiki/File:Casimir_III_the_Great.PNG) – s. 19 (Kazimierz Wielki); zdjęcia dzięki uprzejmości Pracowni Garncarskiej Rodziny Arkuszyńskich – s. 52 (w górnej części strony); III strona okładki – [https://commons.wikimedia.org/wiki/File:Berliner\\_Pauken.jpg](https://commons.wikimedia.org/wiki/File:Berliner_Pauken.jpg) (kotły); [https://commons.wikimedia.org/wiki/File:Two\\_pianos\\_-\\_grand\\_piano\\_and\\_upright\\_piano.jpg](https://commons.wikimedia.org/wiki/File:Two_pianos_-_grand_piano_and_upright_piano.jpg) (fortepian); [https://commons.wikimedia.org/wiki/File:French\\_horn\\_front.png](https://commons.wikimedia.org/wiki/File:French_horn_front.png) (waltornie); [https://commons.wikimedia.org/wiki/File:Violin\\_VL100.jpg](https://commons.wikimedia.org/wiki/File:Violin_VL100.jpg) (skrzypce i altówki); [https://commons.wikimedia.org/wiki/File:Bundy\\_bass\\_clarinet.png](https://commons.wikimedia.org/wiki/File:Bundy_bass_clarinet.png) (klarnet basowy); <https://en.wikipedia.org/wiki/Piccolo#/media/File:Piccolo.jpg> (flet piccolo); <https://pixabay.com/pl/photos/flute/> (flety); [https://commons.wikimedia.org/wiki/File:FoxBassoon\\_flipped\\_%281%29.jpg](https://commons.wikimedia.org/wiki/File:FoxBassoon_flipped_%281%29.jpg) (fagoty); [https://commons.wikimedia.org/wiki/File:Oboe\\_2.JPG](https://commons.wikimedia.org/wiki/File:Oboe_2.JPG) (oboje); [https://commons.wikimedia.org/wiki/File:Contrabassoon2\\_flipped.png](https://commons.wikimedia.org/wiki/File:Contrabassoon2_flipped.png) (kontrafagot); [https://en.wikipedia.org/wiki/Cor\\_anglais#/media/File:English\\_Horn\\_picture.jpg](https://en.wikipedia.org/wiki/Cor_anglais#/media/File:English_Horn_picture.jpg) (różek angielski); [https://commons.wikimedia.org/wiki/File:AGK\\_bass1\\_full.jpg](https://commons.wikimedia.org/wiki/File:AGK_bass1_full.jpg) (kontrabas).

Zdjęcia rekonstrukcji amfiteatru, rekonstrukcji herrerazaura i odcisku na s. 47 opublikowane dzięki uprzejmości Parku Nauki i Rozrywki w Krasiejowie; zdjęcia na s. 52 (w górnej części strony) dzięki uprzejmości Pracowni Garncarskiej Rodziny Arkuszyńskich.

**Materiały poza licencją Creative Commons – Uznanie Autorstwa 3.0 Polska (szczegóły [www.naszaszkoła.men.gov.pl](http://www.naszaszkoła.men.gov.pl)):**

**Teksty:** Władysław Broniewski – wiersz „Zaduski” można nieodpłatnie publikować przez 10 lat od dnia 18 stycznia 2016 r.; Marcin Brykczyński – wiersz „O rycerzu, który się nie spieszył” można nieodpłatnie publikować przez 10 lat od dnia 1 grudnia 2015 r.; Mira Jaworczakowa – fragmenty książki „Oto jest Kasia” można nieodpłatnie publikować przez 10 lat od dnia 12 stycznia 2016 r.; Hanna Łochocka – wiersz „Słowa ojczyste” można nieodpłatnie publikować przez 10 lat od dnia 12 stycznia 2016 r.; Antoni Slonimski – wiersz „Polska” można nieodpłatnie publikować przez 10 lat od dnia 27 stycznia 2016 r.

**Zdjęcia i agencje fotograficzne:** Foto Link/LeeMaga/East News – s. 7 (Fryderyk Chopin); Archiwum Karlicki/East News – s. 7 (Stanisław Moniuszko); Dorys/archiwum rodziny Kisielewskich/Fotonova/East News – s. 7 (Grażyna Bacewicz); Anatoly Maslennikov/Photogenica – s. 11 (budzik); archiwum Karlicki/East News – s. 15 (Mieszko I); Krzysztof Chojnacki/East News – s. 17 (zamek w Łęczycy); ScorpionPL/Photogenica – s. 17 (zamek w Chęcinach); Jan Bielecki/East News – s. 24, 25 (cmentarz Stare Powązki); Alexander Raths/Photogenica – s. 32 (prababcia Bronisława); Daisy Daisy/Photogenica – s. 32 (pradziadek Jan); Monkey Business/Photogenica – s. 32 (babcia Wiesława); Photogenica – s. 33 (prababcia Maria); Alexander Raths/Photogenica – s. 33 (pradziadek Władysław); [www.delightimages.com/Photogenica](http://www.delightimages.com/Photogenica) – s. 33 (prababcia Anna); Andy Dean Photography/Photogenica – s. 33 (pradziadek Stanisław); Photogenica – s. 33 (prababcia Hanna, dziadek Józef, mama Beata, tata Gabriel, siostra Zosia); Andrey Popov/Photogenica – s. 33 (pradziadek Tadeusz); Kozzi.com/Photogenica – s. 33 (dziadek Zenon); Hongqi Zhang/Photogenica – s. 33 (babcia Wanda); phuonphoto/Photogenica – s. 36 (sprzedawczyni kwiatów); Robert Harding/East News – s. 37 (targ w Hanoi); mpalis/Photogenica – s. 37 (Hanoi); marko5/Photogenica – s. 38 (pole ryżowe); Drtommie/Photogenica – s. 38 (Zatoka Ładującego Smoka w Wietnamie); yuyui/Photogenica – s. 38 (jezioro Bajkał); panxunbin/Photogenica – s. 38 (las bambusowy); silverjohn/Photogenica – s. 38 (panda wielka); Miła Semenowa/Photogenica – s. 39 (Wielki Mur Chiński); konstantin32/Photogenica – s. 39 (terakotowa armia); bbbbar/Photogenica – s. 37 (Hanoi); deltaoff/Photogenica – s. 39 (domy na palach w Kambodży); East News – s. 40–41 (Annapurna); JohanSwanepoel/Photogenica – s. 46 (przekrój Ziemi); <https://www.flickr.com/photos/jsgeology/15189823397/> – s. 47 (szkielet herrerazaura); pxhidalgo/Photogenica – s. 48 (piasek); dusan964/Photogenica – s. 48 (węgiel kamienny); Łukasz Kalinowski/East News – s. 50–51 (panorama Katowic); Adrian Ślęzak/Reporter/East News – s. 51 (zespół Pieśni i Tańca Śląsk); Photogenica – s. 51 (górnik); Beata Zawrzel/Reporter/East News – s. 51 (szymb); Adrian Ślęzak/Reporter/East News – s. 51 (Nikiszowiec); Photogenica – s. 53 (dzbane); III strona okładki: Ron Summers/Photogenica (werbeł); Photogenica (tamburyn); Copyright Grafvision/Photogenica (bęben wielki, trąbki, wiolonczele); Aydin Buyuktas /Clip Dealer/Photogenica (puzony); Photogenica (harfa, tuby); Yur\_V/Clip Dealer/Photogenica (klarnety); miflippo/Photogenica (ksylofon); vladivitek/Bank zdjęć Photogenica (trójką); mbongo/Photogenica (gong).

Zdjęcia agencji fotograficznych można nieodpłatnie publikować m.in. do użytku edukacyjnego i promocyjnego (szczegóły [www.naszaszkoła.men.gov.pl](http://www.naszaszkoła.men.gov.pl)).

Minister Edukacji Narodowej zgodnie z art. 22c ust. 3 ustawy z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty, Dz.U. z 2004 r. Nr 256, poz. 2572, z późn. zm. zasięgnął opinii rzeczoznawców: dr hab. Ewy Skrzetuskiej i dr hab. Katarzyny Klozińskiej.

„Nasza szkoła. Podręcznik do szkoły podstawowej. Klasa 3. Część 1A” oraz „Nasza szkoła. Podręcznik do szkoły podstawowej. Klasa 3. Część 1B” autorek Marii Lorek, Moniki Zatorskiej zostaje dopuszczony z mocy prawa do użytku szkolnego (art. 22c ust. 2 ustawy z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty, Dz.U. z 2004 r. Nr 256, poz. 2572, z późn. zm.). Rok dopuszczenia: 2016

# PORADNIK DLA NAUCZYCIELA

„Nasza szkoła.  
Podręcznik do szkoły podstawowej. Klasa 3.”  
składa się z czterech części:



1. część



2. część



3. część



4. część



pracownia  
lingwistyki  
migowej

The Picture Communication Symbols ©1981–2016 by Mayer-Johnson LLC.  
All Rights Reserved Worldwide. Used with permission.  
Boardmaker™ is a trademark of Mayer-Johnson LLC.



Warszawa 2016  
ISBN 978-83-65152-48-0 (całość)  
ISBN 978-83-65152-50-3 (część 1b)

MINISTERSTWO  
EDUKACJI  
NARODOWEJ